

# WIĘŚCI

Z GŁÓWNA STRYKOWA



**Uciążliwe dla mieszkańców inwestycje w centrum**  
Strykowa. str. 10

**Symulator, trolej i inne atrakcje**  
Pikniku Profilaktycznego. str. 38

Kolonia Niesułków | Po nawałnicy

## Woda schodziła dwa dni

Wojciech Milczarek mieszka w Kolonii Niesułków od urodzenia i nie pamięta takiego podtopienia. Woda spływająca do płytkiego zazwyczaj strumyka po nawałnicy skumulowała się przed wąskim i zamulonym przepustem pod drogą wojewódzką 708 i wdarła na podwórkę jego gospodarstwa.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Zalany został plac i częściowo podtopiona obora, zabudowania mieszkalne i garaże na szczęście nie ucierpiały, ale sytuacja wyglądała groźnie, bo nie wiadomo było, kiedy woda przestanie się piętrzyć i opadnie. Do jej gwałtownego przyboru doszło po nawałnicy, jaka nad gminą Stryków przeszła w piątkowy wieczór 6 lipca. Mieszkaniec Kolonii Niesułków jest przekonany, że

winną spiętrzenia wody jest zbyt wąski i zamulony przepust pod drogą 708. Kiedy drogę niedawno przebudowywano, przepust wykonano wadliwie. – Wcześniej też bywały ulewy, strumień przybierał, ale woda płynęła dalej szerokim przepustem. Nigdy z tej strony nie było zagrożenia, mimo że dom mamy nisko położony. W tej chwili tutaj na dnię wszystko jest zamulone, bo jak przy drodze powstawały wyrwy, to nawożono piachu i tłucznia, który zsypany się i dno strumienia systematycznie się podnosiło. Nikomu nie chciało się tego zabezpieczyć.

Teraz, gdy woda opadła, wiadać, że płynie ona pod drogą wąską szczeliną, przepust w postaci drenażu został z niewiadomych przyczyn zainstalowany powyżej jego zwykłego poziomu.

W miniony weekend problem z piętrzeniem się tu wody pojawił się nie po raz pierwszy. Już zimą doszło do zamarznięcia wąskiego przepustu, a woda, która napływała pod lodem, rozlewała się nad brzegami strumyka i wdzierała na sąsiadującą z nim posesję państwa Milczarków. Interweniowała staż. W kwietniu, w czasie roztopów znów było groźnie,



Kolonia Niesułków. Zalany teren przed przepustem pod drogą wojewódzką 708.

woda na podwórku sięgała do kostek. Żona pana Wojciecha, który akurat był poza domem,

wspomina, że najadła się wtedy strachu. W miniony weekend było jednak najgorzej.

– Wszystko tutaj było zalane, o, tyle było wody na podwórku – Wojciech Milczarek pokazuje ślad, który pozostał na bramie na wysokości około pół metra i dodaje: – Gdyby był drożny i szeroki odpływ, nie byłoby żadnego zagrożenia.

Mieszkaniec Kolonii Niesułków chce wywalczyć w Zarządzie Dróg Wojewódzkich przebudowę wadliwie wykonanego przepustu. Liczy w tej sprawie na wsparcie Urzędu Miasta – Gminy Stryków, który zaalarmowany był o podtopieniach. Nie może być tak, że niedoróbki w inwestycji (przebudowie 708), ogłoszonej jako wielki sukces, będą zagrożeniem dla jej sąsiadów. Zagrożeniem nowym w terenie, w którym strumyk płynący tu od niepamiętnych czasów nigdy mieszkańcom nie groził. ■



Selektywna zbiórka działa na terenie Miejskiego Zakładu Komunalnego

Głowno | Gospodarka odpadami

## Punkt selektywnej zbiórki już działa

Od 1 lipca na terenie całej Polski obowiązuje nowa polityka gospodarowania odpadami komunalnymi.

Jednym z jej obowiązkowych punktów jest zorganizowanie na terenie każdej gminy tzw. Gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. W Głownie taki punkt znajduje się przy Miejskim Zakładzie Komunalnym.

Można tam przywozić zarówno odpady 4 podstawowych frakcji takich jak szkło, metal, plastik i papier, jaki i tych grup śmieci, których nie możemy wrzucać do naszych osiedlowych lub przydomowych pojemników, niezależnie od tego, czy zadeklarowaliśmy segregowanie, czy też nie.

Na teren MZK przy ul. Dworskiej trafić mogą więc takie odpady jak: skoszona trawa, gruz,

papa, opony, styropian itp. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.00-21.00 oraz w soboty, od 7.00 do 15.00. Przed skorzystaniem z punktu powinniśmy zgłaszać to w budynku MZK, w pokoju nr 4.

W dni powszednie po godzinie 15.00, czyli po zamknięciu zakładu, oraz w soboty zgłaszamy się do portiera, który w razie potrzeby otworzy nam bramę. ■

Głowno | Referendum ws. odwołania Rady Miejskiej

## Zbieranie podpisów opóźnione

Opóźniło się rozpoczęcie zbierania podpisów pod wnioskiem Stowarzyszenia Przyjazne Miasto ws. przeprowadzenia referendum o odwołanie Rady Miejskiej w Głownie, o którym pisaliśmy przed tygodniem. Powodem były braki formalne w złożonym przed tygodniem do Komisarzy Wyborczego powiadomieniu o zamiarze przeprowadzenia referendum.

Komisarz Tomasz Szabelski zwrócił m.in. uwagę na fakt, że Stowarzyszenie Przyjazne Miasto w kwestii przeprowadzenia takiej

inicjatywy powinno podjąć stosowną uchwałę.

Jak zapewnia prezes stowarzyszenia Marceł Kowalski, wszystkie braki zostały już uzupełnione i nic nie powinno stanąć na przeszkodzie w kontynuowaniu działań dotyczących referendum. Od środy, 10 lipca, rozpoczęło się zbieranie podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Podpisy będą zbierali wolontariusze, którzy będą chodzić po domach. Stacjonarnie można poprzeć inicjatywę w siedzibie stowarzyszenia przy

ul. Łowickiej 52. Od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-18.00 i w soboty od 12.00 do 14.00.

Do tego, aby wniosek o przeprowadzenie referendum był ważny, SPM musi w ciągu 60 dni zebrać podpisy od 1218 mieszkańców Głowna uprawnionych do głosowania w wyborach. Jeśli uda się osiągnąć tę liczbę, a wszystkie złożone podpisy zostaną przyjęte i zaakceptowane przez Komisarzy Wyborczego, ten będzie miał 30 dni na ogłoszenie terminu referendum o odwołanie Rady Miejskiej. ■

Głowno | Zebraliśmy pytania i odpowiedzi

## Nowe zasady, wiele niejasności

Od 1 lipca obowiązują nas nowe zasady gospodarowania odpadami.

Obowiązek ich odbioru spadł na gminy, a poniesienia kosztów na mieszkańców. Od samego początku wokół nowych zasad narastało – zapewne będzie dalej narastać z dnia na dzień – wiele wątpliwości. Do naszej redakcji także dzwonią mieszkańcy,

którzy proszą nas o wyjaśnienie drążących ich wątpliwości. Będziemy starali się na bieżąco na nie odpowiadać. Dziś pierwsze pytania.

■ **W dniu, w którym w mojej okolicy zbierane były odpady segregowane, odebrano ode mnie szkło i plastik, ale śmieci niesegregowanych już nie...**

Wiele osób mylnie zrozumiało podane w harmonogramie daty odbioru śmieci segregowanych jako terminy odbioru odpadów

od osób deklarujących zbiórki selektywne. Tak jest, ale nie do końca. Podane w harmonogramie daty wywozu odpadów segregowanych dotyczą wyłącznie odpadów z 4 podstawowych frakcji (metal, szkło, papier, plastik). Pozostałe śmieci, które nie należą do tej grupy, tzw. odpady komunalne (zmieszane) będą odbierane w innych terminach (co 2 tygodnie) od wszystkich mieszkańców, a nie tylko od tych, którzy zadeklarowali, że śmieci segregować nie będą. **str. 3**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [ela.woldan@lowiczanie.info](mailto:ela.woldan@lowiczanie.info)  
**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

Gmina Stryków | Moszczenica postraszyła

## Most zerwany, gminna droga nieprzejezdna

Postraszyła mieszkańców gminy Stryków niegroźnie na co dzień wyglądająca rzeka Moszczenica. Po zerwaniu przez wodę drewnianego mostu w Cesarce wyłączona z ruchu jest droga gminna do miejscowości Sosnowiec Pieńki.

W nocy z 5 na 6 lipca, około godziny 22.30, straż pożarna otrzymała informację o podnoszącym się znacznie poziomie wody w Moszczenicy. Choć tego dnia nad gminą przeszła obfita ulewa, to na gwałtowny przybór wody w rzece złożyła się też inna przyczyna. Jak się bowiem okazało, uszkodzeniu uległa grobla na stawie w Nowych Skoszewach w gminie Nowosolna, skąd zaczęła się przelęwać woda. Rzeka wystąpiła z brzegów, niszcząc po drodze przepusty i kładki w Starych Skoszewach, Ługach, Przydatkach i Bartolinie. Najpoważniej ucierpiał drewniany most w Cesarce, który został zerwany z konstrukcji nośnej i porwany aż do ujścia Moszczenicy do zalewu w Strykowie. Droga

gminna z Cesarki do Sosnowca Pieńków została zamknięta do odwołania. Do chwili odbudowania mostu do miejscowości Sosnowiec Pieńki można dojechać od strony Ługów lub od drogi krajowej nr 14 serwisówką biegnącą wzdłuż autostrady A-2 i dalej ok. 500 metrów drogą gruntową.

Chcąc zmniejszyć jej poziom w Moszczenicy, zdecydowano o podniesieniu stawideł na zbiorniku w Strykowie. Poziom wody w rzece monitorowano także w dniu następnym, aż do momentu jego ustabilizowania

### Kiedy odbudowa?

Uszkodzenia przepustów na Moszczenicy na terenie gminy Stryków zostały już naprawione w poniedziałek 8 lipca,



Po podtopieniach. Zerwany mostek z Cesarki dopłynął do zalewu.

namiast gdy podmokła ziemia nad zalewem bardziej przeschnie, zerwany most z Cesarki zostanie wyciągnięty na brzeg. Ze względu na uszkodzenia nie będzie mógł być jednak ponownie zainstalowany na konstruk-

cji nośnej. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Infrastruktury i Inwestycji Urzędu Miasta - Gminy Stryków, zostanie odbudowany z nowych materiałów, najszybciej jak to możliwe. Problem w tym, że drewno o odpow-

wiednich parametrach (kątownika 14x14 cm w ilości 9 m<sup>3</sup>) nie jest dostępne „od ręki”, a potencjalni wykonawcy obawiają się dać gwarancję na trwałość mostu, który może znieść kolejną taką przybór wody. Nie-

wyłączone, że zadanie odbudowania mostu zostanie zlecone Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie. Wstępne szacunki mówią o ok. 15 tys. zł, z czego ok. 10 tys. gmina wyda na samo drewno, które trzeba będzie jeszcze zaimpregnować.

Przybór wody w Moszczenicy doprowadził także do zniesienia kładki dla pieszych, która łączyła obydwa brzegi rzeki tuż przed zalewem i była chętnie wykorzystywana przez wędkarzy. Kładka ta nie została znacznie uszkodzona i kiedy ziemia obeschnie, będzie mogła być ponownie przerzucona nad spokojnym już nurtem.

Mieszkańcy okolicznych wiosek na pewno na długo zapamiętają „szaleństwo” nieporozornej na co dzień rzeczki. Na razie przypominają o tym położone przez wodę rośliny, wciąż pokryte szarym osadem. Na szczęście tereny zalewowe nad rzeką są niezabudowane i nie doszło do podtopień domów. **kl, ewr**

## KRONIKA POLICYJNA | 4-8.07.2013

### Główny i okolice

■ 3 lipca, około godz. 9.20 przy ul. Kopernika w Głownie kierujący Fordem Fusion 28-letni mieszkaniec Kutna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do kolizji z jadącym ul. Rynekowskiego swoim Volkswagensem Gollem 55-latkim z Głowna. Nikt nie ucierpiał.

■ 4 lipca, około godz. 9.59 w Mąkolicach straż usuwała nadłamaną konar zagrażający bezpieczeństwu budynku gospodarczego.

■ Tego samego dnia, ok. godz. 10.35 przy ul. Swoboda w Głownie policjanci zatrzymali 32-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który poruszał się rowerem, mając 2,96 promila alkoholu.

■ 5 lipca, około godz. 12.35 w Głownie przy ul. Norblina wyjeżdżający tyłem z parkingu samochodem Volvo 38-letni mieszkaniec Domaradzyna uderzył w przód Opla Corsy, za kierownicą którego znajdował się 26-letni głównianin.

■ 6 lipca, o godzinie 22.25 strażacy gasili płonący kontener ze śmieciami stojący przy ul. Sosnowej w Głownie.

■ 8 lipca, około godz. 18.55 w Głownie przy ul. Zakopiarńskiej policja zatrzymała 65-letniego rowerzystę z powiatu zgierskiego, który jechał rowerem, mając 1,60 promila.

■ Tego samego dnia o godz. 20.05 w ręce policji wpadł 64-letni rowerzysta, także z terenu powiatu, który miał 0,58 promila. Dodatkowo mężczyzna złamał sądowy zakaz prowadzenia rowerów.

### Stryków i okolice

■ 3 lipca, około godz. 15.24 na autostradzie A2 w Swędowie straż usuwała z jezdni plamę farby, która wyciekła z pojemnika wiezionego Mercedesem przez mieszkańca Poznania. Plama miała około 40 m<sup>2</sup>.

■ 4 lipca, około godz. 9.40 w Smolicach nieznaną sprawcą w niezamkniętym z powodu awarii Oplu Vectra podziurawił i porysował część elementów tapicerskich pojazdu na szkodę mieszkanki powiatu łęczyckiego.

■ Tego samego dnia, około godz. 23.50 w Sierżni nieznaną sprawcą z niezabezpieczonego pomieszczenia gospodarczego skradli: kosiarkę, młot pneumatyczny, piłę spalinową, agregat prądotwórczy i inne przedmioty.

■ 5 lipca, około godz. 17.30 w Niesułkowie nieznaną sprawcą, po uprzednim wyrwaniu czujników w dwóch samochodach ciężarowych marki MAN, skradli z nich nieustaloną ilość oleju napędowego.

■ Również tego dnia, około godz. 18.52 w Kolonii Niesułków strażacy musieli udrożnić ciek wodny, którego niedrożność doprowadziła do zalania jednej z posesji i znajdujących się na niej budynków gospodarczych.

■ 7 lipca, około godz. 15.30 w Koźlu policja zatrzymała 56-letniego rowerzystę z powiatu zgierskiego, który swoim jednośladem poruszał się, mając 1,78 promila.

■ 8 lipca, około godz. 02.06 w Koźlu straż pożarna usuwała z jezdni nadłamaną konar zagrażający bezpieczeństwu poruszających się drogą.

### Dmosin i okolice

■ 4 lipca, około godz. 23.50 w Kołacinie kierujący Mercedesem mieszkaniec Brzezin poinformował policjantów, że w wyniku zajechania mu drogi przez niezidentyfikowany pojazd koloru białego został zmuszony do zjechania na przeciwny pas, w wyniku czego uderzył w ogrodzenie kościoła. Kierowca nie odniósł obrażeń. Jego pojazd był jednak na tyle uszkodzony, że policjanci zatrzymali mu dowód rejestracyjny.

■ 6 lipca, około godz. 13.11 strażacy usuwali w Woli Cyrusowej konar tarasujący drogę powiatową łączącą tę miejscowość z Kołacinem.

■ 7 lipca, około godz. 22.20 w Teresinie, jadący Skodą Octavią tożdzianin powiadomił policję, że zderzył się z psem, który nagle wtargnął na drogę. Funkcjonariusze odnaleźli właściciela zwierzęcia, który otrzymał za niedopilnowanie psa 50 zł mandatu. **kl**

## Klęsk

### Pijany wjechał do rowu

W piątek 5 lipca, około godziny 21. jadący swoim samochodem marki Volvo C70 36-letni mieszkaniec Skotnik stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Jak się okazało, kierowca był kompletnie pijany. W jego organizmie stwierdzono stężenie około 2,60 promila alkoholu.

Skotniczanin może mówić oспорymszczęściu, gdyż nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń. Za jazdę na podwójnym gazie stanę przed sądem.

Z miejsca zdarzenia całkowicie zniszczone Volvo (straty ok. 20.000 zł) musiała usuwać straż pożarna. **kl**

## Stryków

### Hamowanie skończyło się wywrotką

6 lipca, o godzinie 9.18, w Strykowie przy ul. Kościuszki doszło do kolizji z udziałem motorowerystki. Jadąca jednośladem 20-letnia kobieta, chcąc uniknąć zderzenia z jadącym przed nią pojazdem, gwałtownie zahamowała, w wyniku czego doszło do uniesienia tylnej części pojazdu i utraty równowagi zakończony upadkiem.

Kobieta z ogólnymi potłuczeniami i urazem lewego uda trafiła do szpitala. **kl**

## Region | Straż Pożarna

### Osy i szerszenie dają się we znaki

Kilka interwencji związanych z usuwaniem gniazd os, pszczoł i szerszeni z budynków mieszkalnych lub gospodarczych zanotowali w ostatnich dniach strażacy z naszego regionu.

4 lipca drухowie interweniowali 2 razy. Najpierw, o godzinie 14.14 w Dobrej, gdzie usuwano gniazdo szerszeni znad wejścia do budynku gastronomicznego.

Kilka godzin później, ok. 19.30, w Anielinie Swędowskim usuwano z koleji gniazdo pszczoł, które na siedlisko wybrały sobie drzewo w pobliżu w budyn-

ku mieszkalnego. W większości przypadków gniazda są wkładane do worka, a następnie wypuszczane w terenie niezamieszkałym, np. w lesie. Pszczołami znalezionymi w Anielinie obciążał się zając pszczelarz.

Dwie „owadzie” interwencje mieli też strażacy dzień później, tj. 5 lipca. Około godziny 18.49 w Głownie przy ul. Łąkowej usunęli gniazdo os znad wejścia do budynku mieszkalnego.

Jakiś czas później, ok. godziny 19.52, straż otrzymała zgłoszenie z ul. Kopernika w Głownie, gdzie

mieszkańcy zauważyli kilka szerszeni. Przeszukanie posesji nie wykazało jednak nigdzie gniazda tych owadów.

Siedlisko os znaleźli strażacy dzień później, 6 lipca, około godziny 11.25 w Smolicach. Owady zamieszkały na strychu domu jednorodzinnego, skąd zostały jednak przez straż „eksmitowane” do lasu.

9 lipca, o godzinie 12.13 przy ul. Wojska Polskiego w Głownie straż usuwała z koleji gniazdo os usytuowane nad drzwiami garażu na jednej z posesji. **kl**



Pijany kierowca ściął z rozpędu słup telefoniczny.

## Stryków | Jechał po kieliszku

### Uderzył w słup

7 lipca, około godziny 22.06, przy ul. Kościuszki w Strykowie jadący Skodą Felicią 27-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego zjechał na pobocze, gdzie uderzył w znak drogowy oraz słup telefoniczny. Jak się okazało kierowca miał w organizmie 1,22 promi-

la alkoholu. W wyniku uderzenia potłuczeń i rozcięcia głowy doznał pasażer pojazdu. Obrażenia nie były poważne. Pozostałości po zdarzeniu usuwali strażacy z dwóch jednostek JRG PSP w Strykowie. 27-letni sprawca kolizji trafi przed oblicze sądu. **kl**

## Rozdzielna

### Poniosła go fantazja

Ułańska fantazja poniosła właściciela luksusowego Porsche Carrera, który 5 lipca, około godziny 19.04 na autostradzie A2 na wysokości Rozdzielnej doprowadził do kolizji.

Kierujący pojazdem 34-letni warszawianin, jadący w kierunku stolicy, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, spowodowanych ulewnym deszczem, zjechał na prawą stronę i uderzył w barierki. Zniszczył je w sumie na odcinku 15 metrów. Zniszczeniu uległy też 2 ekrany dźwiękochłonne.

Samemu kierowcy na szczęście nie stało się nic poważnego. Za swój wyczyn zapłaci mandat. **kl**

# Aktualności

## Gmina Głowno | Wójt nagrodził uczniów Zegarki i plecaki za najwyższe średnie

Wójt gminy Głowno Marek Józwiak nagrodził najlepszych uczniów wszystkich gminnych placówek oświatowych, które odwiedził w dniu zakończenia roku szkolnego 28 czerwca.

W Szkole Podstawowej w Zespole Szkół w Lubiankowie na nagrodę wójta zapracowała absolwentka klasy III Magdalena Fortuna, która na koniec roku osiągnęła średnią ocen 5.25. Z kolei w Gimnazjum najlepszym uczniem okazał się opuszczający już tę placówkę z imponującą średnią 5.5 Rafał Skoneczny.

O Rafał napisaliśmy już w kontekście jego sukcesów w wojewódzkim konkursie z chemii, w finale którego zajął IV miejsce.

W Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim spośród uczniów podstawówki nie do pokonania okazała się absolwentka klasy IV Martyna Doardo ze średnią 5.06, a w gronie gimnazjalistów najlepsza była Natalia Kaczorowska, która ukończyła szkołę z piękną średnią 5.76. Utalentowana Natalia dała się poznać jako świetna szkolna wokalistka, zaangażowana w przygotowanie wielu programów artystycznych, w których swój aktorski talent pokazała także Martyna Doardo.

W Szkole Podstawowej w Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach najwyższą średnią na zakończenie nauki w klasie VI, czyli 5.16 uzyskała Olga Sądłowska, a w Gimnazjum – Adrian Jamroch, który ukończył szkołę ze średnią 5.22. Obydwójce są także doskonałymi sportowcami, osiągającymi sukcesy w powiatowych mistrzostwach w tenisie stołowym. Ponadto Adrian jest także powiatowym wicemistrzem z zakresu wiedzy pozarnczej. Uczniowie, którzy po raz pierwszy zasłużyli na nagrody wójta, dostali plecaki, a ci, którzy osiągnęli najwyższe średnie w swoich szkołach po raz kolejny, otrzymali zegarki. ewr



Uroczysta chwila. Nagrodę wójta odbiera Martyna Doardo z ZS w Popowie Głowieńskim.

Region | Szkoły ponadgimnazjalne

## Maturzyści poznali wyniki

Jesteśmy zadowoleni, zwłaszcza z wyników egzaminów z języków obcych – mówi nam w krótkim podsumowaniu wyników egzaminów maturalnych dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Gimnazjalnych w Głownie Anna Lewandowska.

Pani dyrektor ma powody do satysfakcji, bowiem średnie uzyskane przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w ZSL-G są wyższe od średniej powiatowej i wojewódzkiej. Z informacji Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi wynika, że w LO w Głownie maturę w tym roku po raz pierwszy zdawały 62 osoby. Z obowiązkowego egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym uzyskały one średni wynik 47,8%, a z matematyki 54,6%. Angielski zdawało tu

41 maturzystów, a uzyskany średni wynik sięgnął 74,6%.

– 33 procent zdających osiągnęło wynik powyżej 92 punktów. To buduje! Język niemiecki pisała u nas jedna osoba, ale napisała też bardzo dobrze, bo na 86%. – cieszy się dyrektor Lewandowska.

20 osób w LO zdawało maturę z języka rosyjskiego, a średni wynik na poziomie podstawowym wyniósł tu 68%. W sumie najwyższe wyniki uzyskali w tej szkole: Piotr Kukiela, Agnieszka

Dębska, Sylwia Pawlak, Klaudia Lendzion i Paulina Lebioda.

W Zespole Szkół nr 1 im. R.A. Cebretowicza maturę po raz pierwszy w tym roku zdawało 19 absolwentów Sportowego Liceum Ogólnokształcącego oraz 37 absolwentów Technikum. Średni wynik licealistów z egzaminu z j.polskie-



W Cebertowiczu z matematyki licealiści osiągnęli zaledwie 23,4%, a technicy 35,3%.

go na poziomie podstawowym wyniósł tu 32,2%, a techników – 42,5%. Z matematyki licealiści osiągnęli zaledwie 23,4%, a technicy 35,3%. Język angielski w liceum zdawało 13 osób, osiągając średni wynik 41%, a w technikum 33 osoby zdające ten egzamin na poziomie podstawowym uzyskały średnio 53,9%. Język niemiecki w „Cebertowiczu” zdecydowało się zdawać dwoje licealistów (ich wynik to 33,5%) i jeden technik, który uzyskał 22%. Maturę z jęz. rosyjskiego na poziomie podstawowym zdawało czterech licealistów (średni wynik to 34,3%) i troje techników (średni wynik 62,7%).

W Zespole Szkół nr 1 w Bratoszewicach do matury w tym

roku po raz pierwszy podeszło 12 uczniów Liceum Ogólnokształcącego i 35 absolwentów Technikum. Średni wynik licealistów z jęz. polskiego wyniósł 70,8%, a techników 61,09%. Podstawową matematykę licealiści napisali średnio na 37,5%, a technicy na 36%. Język angielski w Bratoszewicach zdawało 11 licealistów (średni wynik to 59,1%) i 24 techników (średni wynik to 41,7%). Niemiecki w liceum zdawała jedna osoba (34%), a w technikum trzy (38,3%), natomiast rosyjski na maturze wybrało ośmiu techników, uzyskując średni wynik 54,4%.

Obszerniej o wynikach egzaminów maturalnych napiszemy po wakacjach. ewr

## Głowno W piątek wernisaż

12 lipca o godz. 18.00 w Galerii Bank&DM odbędzie się wernisaż nowej wystawy. Tym razem zostanie otwarta druga część wystawy „Made in Głowno”, prezentującej dokonania artystów z naszego miasta. Po raz pierwszy wystawę „Made in Głowno” pokazano rok temu. Wówczas prezentowano papier czerpany w wykonaniu Agnieszki Andruszkiewicz, ilustracje Agnieszki Myszkowskiej, malarstwo Marleny Lenart oraz rysunki i obiekty Dariusza Młynarczyka. „Made in Głowno 2013” poszerza to grono o grafiki autorstwa Szymona Adamczewskiego.

Wystawę można oglądać do połowy września. Później będzie ona prezentowana także w innych miastach. Od 5 grudnia ekspozycję będzie można zobaczyć w Galerii Starej Łódzkiego Domu Kultury, a wiosną przyszłego roku w jednej z galerii w Krakowie. kl

Głowno | Gospodarka odpadami

## Nowe zasady, wiele niejasności

dokończenie ze str. 1

■ Zgodnie z rozpiską, jaką otrzymałem, pojemniki powinno się wystawiać do godz. 7.00 przed posesję albo umieszczać w pergolach i altanach. Mam na podwórku 2 furtki, przy drugiej stoją pojemniki. Pracownicy MZK zawsze otwierali sobie furtkę i zabierali pojemniki. W moim rejonie był już prowadzony odbiór odpadów, ale z mojej posesji ich nie zabrano.

Od 1 lipca pracownicy MZK, a tym bardziej nieznanego jeszcze miasta Eko Serwisu, nie będą wchodzić na posesję, nawet jeśli wiedzą, że odbiór śmieci w danym miejscu zwyczajowo odbywał się w ten sposób. Tak, jak dokładnie jest napisane w informacji przesyłanej mieszkańcom, właściciel ma obowiązek wystawić pojemniki do godziny 7.00 lub też zostawić je w specjalnej pergoli lub altanie śmietnikowej, która pozwala na zabranie pojem-

ników bez wchodzenia na posesję. Posiadanie osobnego wejścia na podwórku w tym momencie nie wystarczy.

■ Przez miesiąc nie będzie mnie w domu. Nie będę więc wystawiał przez ten czas żadnych pojemników. Czy muszę płacić za ten okres?

Teoretycznie jest szansa uniknięcia opłat za okres, w którym nas nie będzie. Nie jest to jednak takie proste. Jeśli wiemy, że przez dłuższy czas nasza posesja będzie niezamieszkała, powinniśmy złożyć w Urzędzie Miejskim korektę naszej deklaracji, w której należałoby taki stan rzeczy zaznaczyć. W okresie do naszego powrotu, śmieciarki omijałyby naszą posesję, a my nie płacilibyśmy za odbiór śmieci, bo przecież na nieruchomości nie mieszka ani jedna osoba. Po powrocie powinniśmy pójść do urzędu i złożyć korektę ponownie zaznaczając, że posesja jest znów zamieszkała.

■ Zadeklarowałem selektywną zbiórke. Czy po zjedzeniu jogurtu albo wykończeniu puszek z jedzeniem muszę ją myć?

Obowiązku mycia pojemników czy też butelek nie ma. Mają być one jednak puste, tzn. kiedy nie dojedliśmy dżemu, powinniśmy jego resztki usunąć, kiedy nie dopiliśmy mleka, powinniśmy je wylać itp. Warto tutaj pamiętać, że butelki nie mogą być zakręcone. Korki wrzucamy do pojemnika osobno.

■ Po rozbiórce komórki pozostała mi duża ilość papy. Co mam z nią zrobić, bo wiem, że do puszek jej wyrzucić nie mogę?

Papa oraz inne materiały budowlane, np. gruz, styropian należy wywieźć do Gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który mieści się na terenie Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie,

przy ul. Dworskiej. Za zostawienie tutaj śmieci nie są pobierane opłaty. Ponosimy jedynie koszt dostarczenia odpadów do punktu.

■ Mam w domu kota (psa, chomika czy też inne zwierze). Nie mam podwórka ani kompostownika. Co mam zrobić ze zwirkami/trocinami, do którego zwierzę się załatwia?

Tego typu odpady, podobnie jak np. pampersy, mogą zostać wyrzucone do pojemnika na tzw. odpady komunalne (zmieszane).

■ Czy firma w ogóle będzie sprawdzać to, w jaki sposób wywiązuje się z zadeklarowanego obowiązku segregacji?

Tak. Odbiorcy będą kontrolować to, w jaki sposób segregowane są śmieci. W razie przypadku złego segregowania lub jego braku pomimo deklaracji zostanie o tym poinformowany Urząd Miejski. Początkowo firmy nie będą bardzo skrupulatnie rozliczać nas z tego, jak segregujemy, ale po mniej więcej 2 miesiącach od wejścia nowych przepisów w życie zaczną być to bardziej restrykcyjnie sprawdzane. kl

RZUT OKIEM | KAJAKI PO REMONCIE



Tak prezentują się po gruntowym remoncie kajaki, które można wypożyczyć w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji nad zalewem Mroźyczka. Z takiej możliwości można skorzystać codziennie od 11.00 do 18.00 (korzystanie maksymalnie do 19.00). Za godzinę pływania na kajaku zapłacimy 5 zł, na łodzi wiosłowej 8 zł, a na rowerze wodnym 10 zł. Warunkiem koniecznym do wypożyczenia jest okazanie dowodu tożsamości. kl

# Aktualności

Tumany kurzu  
na ul. Limanowskiego  
w Głownie. str. 10

DPS w Głownie | Przed przetargiem

## Ponad milion trzeba wyłożyć na remonty

Prezes zarządu Fundacji Swoboda Mariusz Kokociński ujawnia, dlaczego nie doszło do zakupu przez nią Domu Pomocy Społecznej w Głownie w trybie bezprzetargowym i z czego wynikał brak porozumienia z właścicielem nieruchomości, Starostwem Powiatowym w Zgierzu, w zakresie ceny.

Przypominamy, że po uchwale Rady Powiatu Zgierskiego, wyrażającej zgodę na sprzedaż majątku w trybie bezprzetargowym, początkowo wydawało się, że obu stronom zależy na szybkim sfinalizowaniu transakcji, z której wpływy miały pokryć dziurę w budżecie powiatu. Fundacja Swoboda od 2010 roku prowadzi DPS w Głownie na zasadzie zleconego zadania i jest dzierżawcą nieruchomości przy Karasickiej, była i – jak przekonuje jej prezes – jest nadal zainteresowana jego zakupem oraz dalszą realizacją dotychczasowych usług. Z publicznie nieujawnianych przyczyn podpisanie umowy przeciągało się kilka miesięcy, aż w końcu obydwie strony odstąpiły od tego zamiaru.

Dwa tygodnie temu wicestarosta zgierski Marcin Karpiński informował, że przyczyną był brak porozumienia co do ceny. Potencjalny nabywca złożył ofertę kupna z bonifikatą wynoszącą 30%, podczas gdy powiatowa bonifikata obliczona była na 10% od wyjściowej kwoty 4.220.000 zł brutto. Mariusz Kokociński mówi, że fundacja była gotowa zapłacić nie więcej niż

3 mln zł, ponieważ dalsze prowadzenie DPS wymaga od ręki włożenia w niego około 1 mln zł na najniezbędniejsze remonty, narzucone przez nadzór budowlany i straż pożarną.

### Piękny budynek – duże potrzeby

Przygotowując się do zakupu nieruchomości, prezes Fundacji Swoboda bardzo szczegółowo zapoznał się z dokumentami dopuszczającymi do prowadzenia w niej DPS. Okazało się, że wnioski pokontrolne różnych instytucji zawierają szereg zaleceń dotyczących remontów i napraw, które muszą być zrobione natychmiast. Ich łączny koszt, wg szacunków fundacji, może przekroczyć milion złotych. Pilne jest zalecenie z zakresu ochrony przeciwpożarowej dotyczące konieczności wybudowania trzeciej klatki schodowej. Państwowa Straż Pożarna dopuściła obiekt w obecnym stanie do użytkowania na prowadzoną w nim działalność tylko do końca grudnia br. Warunkiem przedłużenia pozwolenia na dalszy okres jest postawienie wspomnianej klatki, co wg wstępnego kosztory-

su może wynieść około 500 tys. Inwestycji wymaga też wyznaczenie dróg ewakuacji przy takiej, a nie innej długości ciągów komunikacyjnych, co regulują szczegółowe przepisy przeciwpożarowe. Jak to się stało, że wcześniej budynek przechodził kontrole przeciwpożarowe? Tego Mariusz Kokociński nie wie, podejrzewa jednak, że przepisy zastrzyły się, bo zalecanie budowy dodatkowej klatki figuruje w papierach od 2010 r.

Przebudowy wymaga także główne wejście do DPS, a rozbiórki – duży boczny taras i jeden z budynków w ogrodzie. Takie jest stanowisko nadzoru budowlanego. Przebudowa wejścia i rozebranie oraz wzniesienie od nowa tarasu to łącznie kolejne 400 tys., które nowy właściciel, ktokolwiek nim zostanie, będzie musiał zainwestować w budynek praktycznie od zera.

– Z zewnątrz to wszystko bardzo pięknie wygląda, ale jak mówi przysłowie – im dalej w las, tym więcej drzew. Co z tego, że mamy piękny taras, skoro nie mogą nikogo na niego wpuścić, bo grozi zawaleniem? My nie jesteśmy od razu w stanie wszystkiego zrobić i jeżeli mamy to kupić, to za odpowiednie pieniądze, by resztę przeznaczyć na remonty. Dlatego, licząc się z tymi wydatkami, złożyliśmy propozycję o 30% mniejszą niż wartość określona przez powiat. Byliśmy zainteresowani zakupem, natomiast starosta się nie zgodził. Oczywiście wystartujemy w przetargu otwartym, bo chcemy nadal prowadzić w Głownie DPS, natomiast zobaczymy, co z tego wyniknie.

### Sto tysięcy włożyli w sprzęt

Fundacja Swoboda prowadzi w Głownie dwie przychodnie (POZ na Swobodzie i poradnie specjalistyczne na ul. Młynarskiej). Na DPS nie zarabia, ale do niego dokłada, bo ubiegły rok zamknięto z ujemnym wynikiem finansowym i gdyby nie dochody z NZOZ, fundacja nie mogła-



DPS w Głownie. Budynek z zewnątrz wygląda pięknie, ale wymaga kosztownych remontów.

by sobie na prowadzenie DPS pozwolić.

– Nie możemy sobie też pozwolić – przekonuje Mariusz Kokociński – na obniżenie standardów, dążenie do zysku za wszelką cenę, kosztem redukcji zatrudnienia i pogorszenia warunków pensjonariuszy. Jesteśmy tutaj znani, działamy lokalnie, każdy może sam przekonać się, jak prowadzimy dom od 2012 r. Zachęcałem do tego radnych powiatowych, ale poza tymi z naszego regionu nikt tu nie przyjeżdża. Od momentu przejścia ośrodka, wprowadziliśmy tu dużo zmian. W czasie kryzysu zwiększyliśmy zatrudnienie, podwyższając standardy opieki. Do tej pory nasze inwestycje w sprzęt przekroczyły 100 tys. zł. 90% używanego sprzętu elektronicznego (komputery, monitory, drukarki) jest własnością fundacji, wymieniliśmy też wyposażenie kuchni, palniki w piecach oraz bojler. Kiedy na sesji Rady Powiatu Zgierskiego któryś z radnych zarzuca mi przeprowadzanie remontów bez zezwolenia, to jest to dla mnie sprawa kuriozalna, bo kiedy od wilgoci poodchodziły panele w pokojach pensjonariuszy i zaczął wydobywać się mało sympatyczny zapach, to trzeba było to naprawić. Jak pękła rura i przeciek spowodował, że pospadały płyty z sufitu, to też trzeba to było zrobić.

Stare sprzęty są magazynowane na terenie ośrodka, bo fundacja nie może się ich pozbyć. Nie może też wykonać bez zezwolenia remontów, które są konieczne.

### AGNIESZKA HANAJCZYK – POSEŁ PO NA SEJM RP:

Jaką mamy gwarancję, że organizacja czy stowarzyszenie, które kupi dom pomocy społecznej, za 5 czy 10 lat nie zacznie mówić tego samego, co teraz pan starosta: że nie ma pieniędzy(...) i musi zmienić profil działalności? Chcę zwrócić uwagę, że mówimy o najsłabszej grupie społecznej. Ludziach starszych, chorych i niepełnosprawnych (...). Są takie elementy, zwłaszcza w życiu publicznym, samorządowym, politycznym, gdzie nie można wszystkiego przeliczać na pieniądze

### Są miejsca, ale gminy nie chcą dokładać

Umowa ze starostwem na prowadzenie DPS w Głownie przez Fundację Swoboda jest ważna do końca sierpnia. Mariusz Kokociński ma nadzieję, że zostanie ona przedłużona do momentu rozstrzygnięcia przetargu na sprzedaż nieruchomości, ponieważ prowadzenie DPS obwarowane jest szczególnie przepisami i wymaga m.in. pozwolenia wojewody łódzkiego. Obecnie takie pozwolenie wydane jest właśnie fundacji, a nie starostwu, a na jego uzyskanie czeka się ok. 3 miesięcy. Poza tym wszystko wskazuje na to, że biedne starostwo nie jest wcale zainteresowane samodzielnym prowadzeniem tego typu placówek, ponieważ – co zaskakuje – mają one problemy

z zapelnieniem wolnych miejsc. Mariusz Kokociński wyjaśnia, że biorąc się one ze skomplikowanego finansowania DPS. Jeżeli od takiego ośrodka zostaje skierowana osoba bez środków do życia, to koszt tej pobytu w całości spada na samorząd lokalny, a ten zwykle nie jest chętny do płacenia. Pieniądzy na takie cele w wielu miastach i gminach brakuje. Z jednej strony wygląda to więc tak, że są kolejki osób, które powinny do DPS trafić, a z drugiej strony ogranicza się wydawanie skierowań, a bez skierowania żaden dom nie przyjmie żadnego pensjonariusza. W Głownie miesięczny koszt pobytu jednego pensjonariusza sięga 2900 zł. Zwykle część tej kwoty pokrywana jest ze świadczenia rentowego czy emerytalnego takiej osoby, część zobowiązana jest dopłacić rodzina lub – gdy nie ma takiej możliwości – samorząd lokalny. W głowiewskim domu, który dysponuje 62 miejscami statutowymi, obecnie przebywa 58 pensjonariuszy.

– My mamy stosunkowo małe problemy z brakiem pensjonariuszy, bo inne DPS-y potrafią mieć po kilkanaście wolnych miejsc. To już jest dla nich dramat, bo trzeba utrzymać zatrudnienie zgodne z wymogami ustawy. My mamy pensjonariuszy z różnych rejonów kraju, gdzie samorządy są bardziej skłonne do płacenia. W tym roku przyjęliśmy tylko jedną osobę z powiatu zgierskiego.

### Przed przetargiem

Mariusz Kokociński trochę obawia się konkurencji w postaci podmiotów grających nie fair, którym będzie zależało na nabyciu nieruchomości w atrakcyjnej lokalizacji, a wcale nie na rzetelnym świadczeniu usług z zakresu pomocy społecznej. Nie chciałby, by ofiarą padł tu nie tyle powiat, ile pensjonariusze. On sam przekonuje, że prowadzenie DPS było jego marzeniem i ma wizję jego rozwoju. Jaką – tego na razie nie zdradza, ale zapewnia, że chce podwyższyć standardy opieki nad mieszkańcami.

## Głowno | Dodatkowe 4 tysiące dla MOPS Od dłużników na dłużników

Na sesji z 26 czerwca Rada Miejska jednogłośnie zgodziła się na przekazanie Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Głownie dodatkowych 4.000 zł.

Pieniądze pochodzą ze zwiększenia dochodów gminy z tytułu funduszu alimentacyjnego związanych ze zwrotem środ-

ków przez dłużników alimentacyjnych.

Te 4.000 zł ma zostać przeznaczone przez MOPS na pokrycie kosztów obsługi i postępowania wobec... dłużników alimentacyjnych, a mianowicie na: usługi pocztowe, drukarskie, zakup tonerów, papieru do ksero, materiałów biurowych itp. kl

REKLAMA

# OKNA PCV

PARAPETY GRATIS

aluplast SALAMANDER VERA

# DRZWI

GERDA DELTA

PORTA DRZWI DRE

rabat 10% na drzwi zewnętrzne DELTA

rolety i moskitiery NAJTANIEJ W OKOLICACH

Głowno ul. Sikorskiego 51/57 tel. 42/710 73 73 502 213 373

245447

REKLAMA

# FHU BOGART

Łowicz, ul. Browarna 12c tel. (46) 837-45-07, godz. 9-18

## KOTŁY GAZOWE

- Zapewniamy pełen asortyment części – ceny hurtowe
- Wykonujemy instalacje z 8% VAT
- Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie
- Dokonyjemy profesjonalnej wyceny inwestycji

- Kotły gazowe
- Ogrzewacze przepływowe
- Sprzedaż
- Montaż
- Serwis
- Przyłącza gazowe

Beretta

KOCIOŁ GAZOWY DO 24KW, TURBO ZAMKNIĘTA KOMORA SPALANIA

Promocja 2099 zł

243492

Główno | Mieszkańcy pytają o zagrożenie powodziowe

# Oni wciąż patrzą na wodę

Potrzebne jest spotkanie władz z mieszkańcami terenów najbardziej narażonych na podtopienia w przypadku zagrożenia powodziowego - taki wniosek zakończył dyskusję na ten temat, jaka wywiązała się na sesji Rady Miejskiej 26 czerwca.

W punkcie obrad przewidzianym na sprawy mieszkańców, głos zabrali Małgorzata Chmielewska i Janusz Miśkiewicz z ulicy Łąkowej, którzy chcieli dowiedzieć się, kto i w jaki sposób odpowiada za zabezpieczenie miasta przed powodzią. Na początku głównianka podziękowała za utrzymywanie niskiego poziomu wody w zbiorniku Mroźyczka, bo kiedy po nawałnicy 4 czerwca napłynęła do niego woda z górnego biegu Mrogi, nie doszło do podtopień na Łąkowej. Ze względu na zagrożenie powodziowe stany wód we wszystkich zbiornikach jeszcze przez kilka dni były utrzymywane na najniższym dopuszczalnym poziomie, na co z kolei skarżyli się wędkarze i amatorzy pływania kajakami. Mieszkańcy terenów najbardziej zagrożonych zalaniem uważają jednak, że komunikacja z urzędem tak w sytuacji realnego zagrożenia, jak i codziennej informacji o stanie wody w zbiornikach nie jest dla nich wystarczająca.

- Chcielibyśmy wiedzieć jako mieszkańcy, z kim mamy rozmawiać przy jakichkolwiek działaniach w sprawie zabezpieczenia miasta przed powodzią? A druga sprawa to - prosimy o wskazanie nam, z kim mamy rozmawiać w trakcie samej akcji - wnioskowała mieszkanka Łąkowej. Skarżyła się też, że - w opinii jej i sąsiadów z ulicy - pierwsze worki z piaskiem zostały zadysonowane do osób zupełnie niezagrażonych powodzią na ul. Kilińskiego i Złotej. Oni z kolei musieli dobiegać do strażaków i prosić o worki, dlatego chcieliby wiedzieć, kto takim zabezpieczeniem zawiaduje i na jakiej podstawie podejmuje decyzje, gdzie piach skierować najpierw.

Grzegorz Janeczek odpowiedział, że za zabezpieczenie miasta przed powodzią odpowiada on, a w jego zastępstwie także wiceburmistrz Grzegorz Urbanik i sekretarz miasta Jarosław Trojanowski. W momencie samego zagrożenia powodziowego to burmistrz stoi na czele sztabu zarządzania kryzysowego, natomiast pracę strażaków koordynuje kierujący akcją w danym momencie oficer, a nad nim - dowódca z JR-G PSP w Strykowie, podlegający z kolei dowództwu komendanta powiatowego



Mieszkańcy chcą konkretów. O to, kto odpowiada za akcję przeciwpowodziową i informowanie mieszkańców o zagrożeniu podtopieniami, pytała na sesji Małgorzata Chmielewska.



Od niedawna Głównu doszło też nowe zagrożenie ze strony Dmosina, gdzie do Mrogi wlewa się woda odprowadzana z autostrady A-2. Stąd do zbiornika Mroźyczka płynie ona już tylko ok. 2 godzin.

w Zgierz. Normalnie stany wód w zbiornikach są monitorowane codziennie, a w sytuacji zagrożenia - co godzinę. Kiedy nastąpi upust wody z wyżej położonego zbiornika retencyjnego na Mrodzie w Rochnie, to wiadomo, że woda płynię z niego do Główna ok. 24 godzin, można więc podjąć starania o przygotowanie się na jej przyjęcie. Jeżeli natomiast po ulewach gwałtownie zwiększa się stan wody w trzech głowieniskich rzekach: Mrodzie, Brzuśni i Mroźyczce, to sytuacja jest trudniejsza do opanowania, bo odpływ wody jest opóźniony.

Burmistrz mówił też o tym, że od niedawna Głównu doszło też nowe zagrożenie ze strony Dmosina, gdzie do Mrogi wlewa się woda odprowadzana z autostrady A-2. Stąd do zbiornika Mroźyczka płynie ona już tylko

ok. 2 godzin. Podczas nawałnicy 4 czerwca i po niej informacje o zagrożeniu w czasie rzeczywistym były przekazywane mieszkańcom za pośrednictwem policji (przez megafony), miejskiej strony internetowej oraz mediów, do których sływały komunikaty z Urzędu Miejskiego. Burmistrz zastanawia się też nad uruchomieniem w przyszłości w Głównie SMS-owego systemu ostrzegania, choć, jak wspominał, w czasie burzy i nawałnicy komórki nie działały.

Dalsza część dyskusji na sesji przekształciła się w wymianę opinii na temat tego, czy akcja przeciwpowodziowa była przygotowana tak, jak należy i czy worki układano we właściwych miejscach, czy nie. Mieszkańcy sześciu najniższych położonych posesji przy Łąkowej obawiają się, że ich domostwa odgórnie „przeznaczane” są do zalania w czasie powodzi i kosztem nich ratowane mają być dalsze części miasta, na co oczywiście nie mogą się zgodzić. Postulowali m.in. w razie potrzeby stosowanie rozwiązania w postaci tzw. kurtyn wodnych, które mogłyby chronić ich posesje.

Nie byli też w pełni usatysfakcjonowani odpowiedziami burmistrza, bowiem nie otrzymali bezpośredniego kontaktu do osoby odpowiadającej za zabezpiecze-

nie przeciwpowodziowe miasta 24 godziny na dobę. Tymczasem oczekiwali, by taka osoba była w stanie udzielić im informacji o stanie wód i ewentualnym zagrożeniu także po godzinach pracy Urzędu Miejskiego. W czasie intensywnych opadów sami co jakiś czas udają się na jaz przy zalewie i patrzą, jaki jest w nim poziom wody, woleliby jednak wiedzieć, z kim rozmawiać o zagrożeniu, np. kiedy prognozowane są intensywne ulewy.

Burmistrz powtórzył, że w razie zagrożenia akcją zawiaduje sztab kryzysowy, natomiast jeśli chodzi o kwestie związane z mierzeniem poziomu wody, to jest on codziennie monitorowany rano i wieczorem przez pracownika urzędu. Sekretarz miasta Jarosław Trojanowski dodał, że nie ma możliwości, by kontakt do tego urzędnika był całodobowo udostępniony mieszkańcom Główna, bo w przypadku sytuacji niepokojących powinni oni zgłaszać się do odpowiednich służb interwencyjnych, czyli przede wszystkim straży pożarnej.

Ponieważ kwestii spornych w dyskusji na sesji było wiele, postanowiono wyjaśnić je na osobnym spotkaniu władz miejskich z mieszkańcami terenów zagrożonych podtopieniami. Na razie jednak nie ustalono, kiedy się ono odbędzie.

## Główno | Spółka Wodna nabrała kształtu Spółka ma już zarząd i Komisję Rewizyjną

Po zeszytygodniowym spotkaniu informacyjnym ostro do pracy zabrali się członkowie powstającej w Głównie Gminnej Spółki Wodnej. Na spotkaniu założycielskim, które odbyło się 8 lipca w Szkole Podstawowej nr 1 w nieco ponad godzinę zapoznali się ze statutem oraz wybrali Zarząd i Komisję Rewizyjną oraz przedyskutowali sprawy obu tych organów.

Na pomysł założenia Gminnej Spółki Wodnej wpadł przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szkup, który na co dzień zajmuje się także sadownictwem. Obfite deszcze, które nawiedziły miasto w czerwcu, pokazały, że sprawę melioracji pól w mieście trzeba szybko rozwiązać.

1 lipca odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące założenia spółki. Oprócz kilkudziesięciu zainteresowanych rolników obecni byli także przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Starostwa Powiatowego w Zgierz i Izby Rolniczej.

8 lipca pojawili się nie rolnicy, Bożena Kula z Urzędu Miejskiego, Wojciech Lenart z Izby Rolniczej i Grzegorz Szkup. Obradom przyglądał się też niezajmujący się rolnictwem radny Tomasz Rożniata.

Na listę chętnych do założenia spółki wpisało się już ponad 60 osób. Liczba rolników w mieście oscyluje koło 200. Łącznie na terenie miasta jest około 550 ha terenów uprawnych, największą przy ul. Targowej, Wiejskiej, Żwirki, Granicznej czy też Ostrołęckiej.

Na początku zebrania Grzegorz Szkup odczytał zebrany statut nowej spółki, oparty na zaakceptowanym przez starostwo statucie GSW gminy Główno.



Inicjatorem założenia spółki jest Grzegorz Szkup (z lewej). Jej prezesem został Wojciech Lenart (po prawej).

no. Głównym celem, jaki przyswierał powstaniu spółki, było unormowanie spraw związanych z melioracją i prowadzeniem gospodarki na terenach zmeliorowanych.

Oprócz tego statut przewiduje też inne działania, takie jak: wykonywanie, utrzymywanie oraz eksploatacja urządzeń służących do zapewnienia wody ludności, ochronę wód przed zanieczyszczeniami, ochronę przed powodzią, wykorzystywanie wody do ochrony przeciwpowodziowej i utrzymywanie wód.

Działania spółki zapewnione będą z funduszy pochodzących głównie ze składek członkowskich (każdy rolnik płaci od hektara; kwota będzie najprawdopodobniej oscylować w granicach 20 zł od hektara rocznie).

Spółka będzie posiadała 3 podstawowe organy: Walne Zgromadzenie Członków, Zarząd i Komisję Rewizyjną. W pierwszym zasilają wszyscy członkowie. Jeśli ich liczba przekroczy 100 osób, trzeba będzie wyodrębnić walne zgromadzenie delegatów.

Na poniedziałkowym spotkaniu sprawnie udało się wybrać dwa organy, czyli zarząd i komisję rewizyjną. Członkowie przy wyborze starali się wybierać tak, aby każdy członek reprezentował inną okolicę. Prezesem zarządu wybrano Wojciecha Lenarta z Targowej. Jego zastępcą będzie Bogdan Rakowski z Bielawskiej, a sekretarzem Jakub Krysiński ze Żwirki. W skład wchodzi także: Dominik Królikowski z Wiejskiej i Paweł Klimczak z Ostrołęckiej.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Wojciech Bałaja z Wiejskiej. Oprócz niego w jej skład weszli: Maria Czajka ze Żwirki i Janusz Gorący z Ostrołęckiej.

Walne Zgromadzenie ma zebrać się mniej więcej raz w roku. Stałą pracą GSW poprowadzi Zarząd, który będzie kontrolowany przez Komisję Rewizyjną.

W najbliższym czasie spółka zostanie zgłoszona do zarejestrowania w Starostwie Powiatowym. Po tym zarząd GSW zajmie się zdiagnozowaniem problemów, których rozwiązaniem będzie priorytetem, a także stworzy plan działania. Prezes liczy, że spółka zacznie funkcjonować jeszcze w sierpniu.

REKLAMA

**Nawozy sztuczne**  
Rol-Chem s.c.  
H. Zakieta, A. Miłek  
Kiernozia  
ul. Kościuszki 9  
tel. 24/277-94-93

REKLAMA

**CENTRUM OKIEN I DRZWI**  
**NAJTAŃSZE OKNA**

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WISNIEWSKI

**montaż gratis**

GŁÓWNO ul. Zgierska 3 tel. 500-257-402  
ŁÓWICZ ul. Mostowa 3 tel. 534-654-919

**Restauracja** Domaniewice  
ul. Główna 5  
tel./fax 46 838 36 46  
kom 607 930 234

**U Pana Tadeusza**

Lokal klimatyzowany

Organizujemy:

- wesela
- komunie
- bankiety
- imprezy okolicznościowe

- we **własnym** lokalu - do 200 osób
- w sali **Telimena** w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
- catering** na terenie woj. łódzkiego

www.restauracjadomaniewice.pl

**PRODUCENT**  
**OKIEN SIB ŁOWICZ**  
z widokiem na przyszłość

**RABAT LETNI**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłosem docieplającym

**W SPRZEDAŻY SZYBY DWUKOMOROWE ZAPEWNIĄJĄCE KOMFORT I OSZCZĘDNOŚĆ PRZEZ CAŁY ROK**

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

**OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE**

Stryków | Gospodarka komunalna

# Przetarg na odbiór śmieci rozstrzygnięty

Firmą, która od 1 lipca będzie odbierać i wywozić śmieci z terenu miasta i gminy Stryków, będzie Przedsiębiorstwo Usługowe RS II Grażyna Targalska ze Zgierza.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

24 czerwca, gmina Stryków ogłosiła wynik przetargu, w którym konkurowały trzy firmy. Zgierska RS II przedstawiła ofertę najtańszą, która opiewa na 1.054.635,55 zł. Kwota ta dotyczy okresu od lipca tego roku do końca grudnia przyszłego roku. Firma dobrze znana jest już części mieszkańców miasta i gminy Stryków, którzy miast z usług ZGKiM, korzystali z usług świadczonych właśnie przez nią.

Pomimo tego, że oferta zmniejszyła się w zarezerwowanym przez gminę limicie pieniędzy przeznaczonych na gospodarkę śmieciową, a nawet jest od niego niższa, na wtorkowej sesji Rady Miejskiej Strykowska nie pojawiła się propozycja obniżki uchwalonych w styczniu opłat (12 zł – za śmieci niesegregowane i 7 zł za śmieci segregowane). Jak powiedział nam przed sesją burmistrz Strykowska Andrzej Jankowski, nadal trwa analiza finansowa przedsięwzięcia, co więcej – gmina boryka się z uwagami Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie

maksymalnej dla jednej rodziny stawki za odbiór śmieci segregowanych, którą uchwalono tu w wysokości 35 zł.

## Pojemniki za darmo, segregacja łatwiejsza

Jednocześnie burmistrz Jankowski zapowiedział, że nowy system odbioru śmieci zacznie funkcjonować w gminie Stryków już od 1 lipca. Jeszcze w tym tygodniu ma być podpisana umowa z RS II. Do zorganizowania pozostanie jeszcze dostarczenie pojemników oraz ustalenie harmonogramu odbioru śmieci, który – o ile to będzie możliwe – ma się nie różnić od tego, który funkcjonował do tej pory.

Prośbiej też będzie odbywała się segregacja odpadów w gospodarstwach domowych. Z podawanych pierwotnie informacji wynikało, że każdy deklarujący segregowanie śmieci będzie musiał rozdzielać je na trzy frakcje, do trzech odebranych worków lub pojemników. Z informacji podanej na sesji przez wiceburmistrza Bożenę Motylińską wynika natomiast, że papier, szkło, opakowania wielomateriałowe (np. kartony po napojach), szkło i metal będą mogły być wyrzucane do jednego pojemnika, który nieodpłatnie do-



Papier, szkło, opakowania wielomateriałowe (np. kartony po napojach), szkło i metal będą mogły być wyrzucane do jednego pojemnika, natomiast pozostałe niesegregowalne odpady będą wrzucane do pojemników, które do tej pory wykorzystywane są w gospodarstwach domowych

starczy RS II, natomiast pozostałe niesegregowalne odpady będą wrzucane do pojemników, które do tej pory wykorzystywane są w gospodarstwach domowych. Wiceburmistrz poinformowała jednocześnie, że ci mieszkańcy, którzy chcieliby jeszcze teraz zmienić wybrany przez siebie w marcu system odbioru śmieci, mogą złożyć w urzędzie korektę deklaracji.

## Obawy mieszkańców

Ze względu na to, iż sesja odbywała się dosłownie na kilka dni przed 1 lipca, obecni na niej sołtysi dopytywali, czy aby na pewno gmina zdąży wdrożyć nowy system i czy mieszkańcy nie zostaną ze śmieciami w swoich domostwach, bo na tę chwilę nikt nie poinformował ich, kiedy odbędzie się kolejny odbiór. O niedosyć informacji na ten temat mówił m.in. sołtys Ługów Andrzej Janeczko, który podkreślił, że codziennie dzwoni do niego w tej sprawie wielu mieszkańców.

– Według dotychczasowego harmonogramu kolejny odbiór śmieci powinniśmy mieć w środę. Czy tego dnia ktoś rzeczywiście po nie przyjedzie? Jak to będzie wyglądało w praktyce? – pytał.

W odpowiedzi burmistrz Andrzej Jankowski poinformował, że gmina będzie się starała zorganizować to tak, by przejście na nowy system odbyło się w miarę płynnie, jednocześnie poprosił on mieszkańców o wyrozumiałość i cierpliwość, jeśli zdarzy się, że ktoś będzie musiał poczekać 1-2 dni na odbiór śmieci z swojej posesji. ■

## Gmina Dmosin | Gospodarka odpadami Eko Serwis zabierze odpady z nieruchomości

Kutnowski Eko Serwis został zwycięzcą przetargu na odbiór zmieszanych odpadów z nieruchomości będących własnością gminy Dmosin. Tę usługę świadczyć będzie do końca 2014 roku.

Eko Serwis odbierze odpady pochodzące m.in. ze Szkoły Podstawowej w Kołacinie, Zespołu Szkół Samorządowych w Dmosinie, Gminnego Ośrodka Po-

mocy Społecznej, Urzędu Gminy, strażnic OSP czy też Zespołu Boisk Sportowych w Dmosinie Drugim.

Oferta kutnowskiego przedsiębiorstwa była jedyną, która wpłynęła w ogłoszonym przez gminę przetargu. Przypomnijmy, że Eko Serwis od 1 lipca odbiera też odpady komunalne od wszystkich mieszkańców gminy Dmosin. ■



Wiatka w Bronisławowie

## Bronisławów | Wiatka za ogrodzeniem Dla kogo ta wiatka?

Odkąd w połowie czerwca na placu obok budynku Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie ustawiono zadanszoną wiatkę dla rowerzystów, jest gdzie spocząć na trasie. Niestety, tylko w dni robocze. Weekendowi turyści mogą tylko na nią popatrzeć przez płot osiedla, który w soboty i niedziele jest nieczynny.

– To bez sensu – irytuje się mieszkaniec pobliskiego Głowna, pan Przemysław: – Jeżdżę na wycieczki rowerowe po okolicy tylko w weekendy, bo w inne dni pracuję. Byłoby fajnie zatrzymać się pod wiatką i np. zjeść kanapki przy stole, ale brama jest

zamknięta. Ustawienie jej tam to chybiony pomysł.

Zadanszoną wiatkę ustawiło Stowarzyszenie LGD Polcentrum. Dlaczego akurat tutaj, za ogrodzeniem ośrodka, gdzie nie ma wstępu w weekendy? – pyta wójta Marka Józwiaka. Odpowiada, że stowarzyszenie prosiło gminę o wskazanie miejsca, gdzie wiatka byłaby zabezpieczona, dlatego zdecydowano się na teren przy GOUK.

Nie zmienia to faktu, że rowerowych turystów w weekendy jest znacznie więcej, a wiatka jest wtedy niedostępna, ale za to – bezpieczna. Tylko czy naprawdę o to chodzi? **ewr**

Głowno, Dmosin | Konkursy ZM Bzura

## Czwórka uczniów w czołówce

Dwie uczennice Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dmosinie Julia Łuczyńska i Paulina Nowaczyńska oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie Konrad Kowalski i Miłosz Sadowski zajęli wysokie miejsca lub otrzymali wyróżnienia w ramach proekologicznych konkursów organizowanych przez Związek Międzygminny Bzura. Związek prowadził kilka konkursów pla-

stycznych w ramach programu edukacji ekologicznej „Segregacja się opłaca”.

Konkurs „Mamo, tato - segregacja się opłaca” polegał na przygotowaniu dwuwymiarowej pracy oddającej w najlepszy sposób tytułowe hasło. Skierowany był do uczniów klas I-III szkół podstawowych. Na II miejscu spośród 144 nadesłanych prac uplasowała się ta przygotowana przez Julię Łu-

czyńską ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dmosinie, której opiekunką była Ewa Nowak.

Uczennica tej samej szkoły Paulina Nowaczyńska okazała się najlepszą w konkursie „Droga życia odpadu” dla uczniów klas IV-IV szkoły podstawowej, w którym należało stworzyć dwu- lub trójwymiarową pracę wykorzystującą jako inspirację przedmiot mogący być uznany

przez niektórych za odpad. Zwycięczynią opiekowała się Joanna Łapacz.

Spośród 120 nadesłanych prac wysoko, bo na pozycji 3. uplasowała się praca Miłosza Sadowskiego z SP nr 2 w Głownie. Wyróżnienie otrzymał inny uczeń tej szkoły - Konrad Kowalski. Obaj przygotowali pracę pod okiem Aliny Walczak.

Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursach otrzymali nagrody rzeczowe, a plasujące się w pierwszych trójkach szkoły dostały komplet pojemników do segregacji śmieci. ■

## Sprostowanie

W tekście „Radna liczy na dobrą wolę” z nr 23/2013 Wieści z 6 czerwca zabrakło wypowiedzianego przez radną, a zarazem sołtysa Lubowidzy Mirosława Dratkiewicza na sesji z 28 maja stwierdzenia, że nie ma ona nic

przeciwko budowie drogi Lubowidza – Nagawki, ale mieszkańcy nie zgłaszali do niej potrzeby jej budowy.

Urażonych tym niedomówieniem przepraszam.

Jakub Lenart

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

**JAKMAR**

Pracujemy: pn.-pt. 7-18 sob. 7-15

POLECAMY: • fototapety • tapety • szablony • dekoracje  
• tynki dekoracyjne • werniksy • farby strukturalne

**TYNKI NA ELEWACJE** • doskonała jakość • szybki czas realizacji

**DUŻY WYBÓR** • emulsji kolorowych • farb • lakierów  
• płyty g-k • wełny • profile • gipsy • styropian  
• systemy dociepleń • folie  
• glazurę • terakotę • wanny • kabiny • zlewy  
• meble łazienkowe

Łowicz  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

**A.J. MATUSIAK**

www.matusiakzlom.pl

Głowno, ul. Grunwaldzka 9

**MECHANIKA POJAZDOWA**

**RECYKLING POJAZDÓW**

• wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena  
• bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

**tel. 502 344 690, 506 426 991**

Gmina Głowno | Spotkanie integracyjne

# Wójtowi pomalowano paznokcie

Około 120 osób uczestniczyło w spotkaniu integracyjnym, jakie pod hasłem „Jesteśmy razem!” zorganizował 27 czerwca Środowiskowy Dom Samopomocy w Woli Zbrożkowej.

To pierwsza taka impreza zorganizowana przez ośrodek funkcjonujący na terenie gminy Głowno od niespełna roku. W gronie gości zaproszonych na imprezę znaleźli się podopieczni i pracownicy ŚDS-ów w Głownie, Dąbrówce i Olszowcu. Gospodarze przygotowali dla nich moc atrakcji. Największą popularnością cieszył się „salon” kosmetyczno-modowy, w którym jego pomysłodawczynią – Edyta Szkup – zaproponowała paniom spektakularną przemianę wizerunku za sprawą makijażu, manicure'u, nowej fryzury i doboru modnego stroju oraz dodatków. Warsztaty przyciągnęły kilkanaście uczestniczek i ich opiekunek, które zamieniły się w stylistki, fryzjerki i makijażystki.

Wcześniej pani Edyta, na potrzeby warsztatów, naszykowała mnóstwo kosmetyków, chyba



**Zajęcia kosmetyczne.** Edyta Szkup (po lewo) zadbała o to, by każda z uczestniczek imprezy poczuła się piękna.

we wszystkich możliwych kolorach: lakierów do paznokci, cieni do powiek, pudrów, szminek, tuszów do rzęs itp. Panie, najpierw trochę nieśmiało, zaczęły od malowania paznokci. Wiele uczestniczek dało się namówić na modne, neonowe kolory, choć niektóre sięgały po bardziej stonowane beże, szarości i perłowe róże.

Akurat kiedy malowanie trwało w najlepsze, warsztaty odwiedził wójt gm. Głowno Marek Józwiak i... nie ustrzegł się przed pomalowaniem jednego paznok-

cia! Inni panowie, którzy podkradali się, by zobaczyć, co też kobiety robią, głośno komentowali obserwowane przemiany i zaśmiewali się. Przeganiani przez panie, za parę chwil znów wracali, aż w końcu jeden czy drugi dał sobie umalować różem policzki, budząc tym powszechną wesołość.

W ogóle nastrój na zajęciach był bardzo radosny. Uczestniczki i opiekunki z różnych ośrodków błyskawicznie zintegrowały się. Po paniach w różnym wieku, które na imprezę przyjechały często



**Piękną być.** Jedną z atrakcji imprezy były zajęcia kosmetyczno-modowe. Tu – malowanie paznokci.

bez makijażu, w raczej stonowanych ubraniach, widać było, jak rozkwitają, przymierzając intensywnie kolorowe stroje, dobierając do nich biżuterię i torebki.

Po wystylizowaniu pań planujemy pokaz mody na czerwonym dywanie. Panie przejdą po nim, prezentując wszystkie kreacje – mówiła nam kierowniczka ŚDS-u w Woli Zbrożkowej Monika Szczęsny.

Oblegane warsztaty kosmetyczno – modowe były jednymi z wielu atrakcji zaproponowanych uczestnikom spotkania inte-

gracyjnego. Panowie najchętniej wybierali zajęcia sportowe. Rywalizowali w rzutach do kosza, pokonywali sprawnościowy tor przeszkód, grali w zbijaka i piłkę nożną. Równocześnie z zajęciami sportowymi odbywały się zajęcia plastyczne, w ramach których uczestnicy wraz z opiekunami wyszli w plener, by malować urokliwe zakątki gminy. Ich prace pod koniec spotkania pokazano na wystawie.

Po zajęciach dla uczestników zaplanowano także integracyjny mecz w siatkówkę plażową

“

Edyta Szkup – zaproponowała spektakularną przemianę wizerunku za sprawą makijażu, manicure'u.

dla pracowników ośrodków. Był też grill, a po nim – dyskoteka. Do tańca grał i śpiewał showman z Głowna, Władek Jarecki.

Impreza „Jesteśmy razem” w Woli Zbrożkowej wpisала się w realizację dużego projektu pod tą samą nazwą, w którym biorą udział trzy ŚDS-y z terenu woj. łódzkiego, prowadzone przez Stowarzyszenie Centrum Inicjatyw: ŚDS w Woli Zbrożkowej, ŚDS w Dąbrówce i ŚDS w Olszowcu.

Projekt jest skierowany do osób niepełnosprawnych i ma na celu przywrócenie ich społeczności lokalnej – mówiła prezes stowarzyszenia CWI z Olszowca, Jolanta Kubiak.

Różne działania w ramach tego projektu adresowane są zarówno do osób dorosłych, jak i do dzieci. Latem stowarzyszenie będzie organizować warsztaty dla dzieci głuchoniemych, niewidomych i z innymi deficytami z terenu gmin Głowno, Sławno i Dąbrówka. Zajęcia prowadzić mają: logopeda, psycholog i socjoterapeuta.

ewr



**Król pierwszego etapu.** Gratulacje Kamilowi Rosińskiemu składa dyrektor ZS w Popowie Głowieńskim Krzysztof Fortuna.

Popów Głowieński | Konkurs matematyczny

## Elektroodpady i królowa nauk

Czy można połączyć promocję zbiórki elektrośmieci z konkursem matematycznym? Okazuje się, że można.

Do rywalizacji matematycznej, której przewodnim tematem było prawidłowe postępowanie ze zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym, stanęli uczniowie VI klas podstawówek.

Konkurs, któremu patronował wójt gminy Głowno Marek Józwiak, zorganizowano 12 czerwca w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim. W zmaganiach z królową nauk wzięli udział uczniowie pięciu szkół: SP nr 2 z Głowna, SP nr 3 z Głowna,

SP z Lubiankowa, Mąkolic i oczywiście Popowa Głowieńskiego. Konkurs przygotowały nauczycielki Izabela Zawadzka i Beata Florczyńska.

Pierwszy etap rozgrywek polegał na rozwiązaniu w ciągu 10 minut krzyżówki, dzięki której uczniowie poznali temat przewodni, czyli elektroodpady. Jako pierwszy poprawnie rozwiązał krzyżówkę Kamil Rosiński i został królem pierwszego etapu. Następnie zawodnicy obejrżeli film „Elektrośmieci – przynieś z mieszkania do punktu zbierania”. Po przerwie rozpoczął się drugi etap konkursu, trwający 45 minut i polegający na rozwiązaniu pięciu zadań. Po cięż-

kiej pracy umysłowej miłośnicy matematyki zasłużyli na poczęstunek, a w tym samym czasie opiekunowie przystąpili do sprawdzania prac.

Wreszcie nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Matematyczna rywalizacja zakończyła się następująco: I zajął miejsce Mateusz Ojrzyński ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Głownie, II miejsce – Kamil Rosiński z Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim, III miejsce – Jakub Kwiatkowski ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Głownie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, a zwycięzcy nagrody ufundowane przez wójta.

oprac.ewr

PKWŁ | Konkurs Literacki konkurs internetowy

Trwa literacki konkurs internetowy Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Konkurs rozpisany został na czerwiec i lipiec, ale ma charakter tygodniowy. Każdego tygodnia uczestnicy mogą napisać pracę pod konkretnym hasłem. W tym tygodniu brzmi ono: Soczyste sady. W kolejnych będą to natomiast: W lipcowe popołudnie, U pana bobra i Malownicze szlaki. Prace mają dotyczyć zagadnień związanych z ochroną przyrody, fauną i florą oraz turystyką na terenie PKWŁ. Regulamin konkursu dostępny na stronie ot.pkwl@gmail.com. Wśród nagród jest m.in. sprzęt turystyczny oraz przewodniki.

tjs

REKLAMA

# PROMOCJA

ŻALUZJE  
ROLETY  
SIATKI  
montaż 50%  
przeciw owadom

BIURO HANDLOWE  
OKNOPLAST-KRAKÓW  
Salon  
Okien i Drzwi  
„MAJKA”

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 25a  
tel. 46/895-56-67, 605-360-781  
majka.lowicz@oknoplast.com.pl  
KUTNO, ul. Podrzeczna 38  
tel./fax 24/254-79-12, 537-475-577  
majka.kutno@oknoplast.com.pl



**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO  
W ŁOWICZU**  
ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95

ogłasza nabór do szkoły  
**ZAOZNE**  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

3-letnie dla absolwentów  
gimnazjum, szkoły podstawowej

2-letnie dla absolwentów ZSZ

- nabór na wszystkie semestry
- wydajemy zaświadczenia do ZUS-u, KRUS-u i inne

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły  
łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95



**ZESPÓŁ SZKÓŁ  
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3  
im. W. S. Reymonta**

łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d  
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralne  
Zaozne Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe  
przygotowujące do egzaminów  
i uzyskania kwalifikacji w zawodach:

- KUCHARZ – kwalifikacja:  
sporządzanie potraw i posiłków
- KELNER – kwalifikacja:  
wykonywanie usług kelnerskich

**Nauka odbywa się w soboty, niedziele i jest bezpłatna**  
Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87





Dmosin | Sesja absolutoryjna

# Wójt Danuta Supera z absolutorium, ale niejednogłośnie

Na sesji 28 maja wójt gminy Dmosin Danuta Supera otrzymała absolutorium za rok 2012. Przyjęto też sprawozdanie z wykonania zeszłorocznego budżetu. Przeciwko udzieleniu absolutorium była opozycyjna radna Maria Sadzewicz-Nowak, która ma do wójt szereg uwag.

**JAKUB LENART**

jakub.lenart@lowicznanin.info

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium zawsze poprzedzone jest dość długą procedurą. Odczytywane są opinie (w obu przypadkach pozytywne) na temat wykonania budżetu sformułowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową i Komisję Rewizyjną Rady Gminy. Skarbnik Urszula Radzikowska przedstawiła też sprawozdanie z wykonania zeszłorocznego budżetu. Oto, co w nim znajdziemy.

## Dochody wykonane w 97%, wydatki w 93%

W roku 2012 gmina na dzień 31 grudnia 2012 roku miała zaplanowane dochody w wysokości 14.478.757,90 zł. Wykonano je na poziomie 97%, czyli o 2,31% mniejszym niż w roku 2011, dołącznie na 14.034.815,89 zł.

Ponownie największą dochodów przyniosły gminie: subwencje w kwocie 4.290.154 zł

(wykonanie planu w 100%), podatki dochodowe od osób fizycznych i prawnych na poziomie 5.378.030,06 zł (wykonanie w 93%), dotacje z budżetu państwa na 1.897.520,51 zł (wykonanie w 97%) czy też dotacje unijne na 2.073.038,36 zł (wykonane w 100%).

Planowane wydatki na dzień 31 grudnia 2012 roku wynosiły 14.450.783,50 zł. Wykonano je w 93% na kwotę 13.488.312,30 zł. W roku ubiegłym wykonanie wyniosło 91,7%. Najwięcej pieniędzy kosztowały gminę: oświata (4.942.526,72 zł, wykonanie 99%), pomoc społeczna (1.923.162,07 zł, wykonanie planu w 95%) czy też administracja publiczna (1.923.214,47 zł, wykonanie planu w 98%).

## Radna Sadzewicz-Nowak wytacza zarzuty

Pomimo pozytywnych opinii RIO i Komisji Rewizyjnej jedna z radnych była przeciwna przyjęciu sprawozdania i udzieleniu absolutorium. Jedyna w radzie opozycyjna radna Maria Sadze-

wicz-Nowak, która zarzuciła wójt Superze „poważne uchybienia, zaniedbania, naruszanie prawa oraz niepodejmowanie działań naprawczych wskazanych w interpelacjach ustnych”.

Na sesji przedstawiła kilka zarzutów. Przede wszystkim radna ma pretensje o fakt, że wójt Supera nie poinformowała radnych o grożącej gminie karze w wysokości 60.000 zł. Jak tłumaczyła radna, która o sprawie dowiedziała się przypadkowo, chodzi tu o zarzut inspektora Najwyższej Izby Kontroli odnośnie oddania do użytku odcinka kanalizacji w Dmosinie bez dokonania odbioru przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Gmina odwołała się od nałożonej przez ten ostatni podmiotu kary, ale sąd pierwszej instancji ją podtrzymał. Teraz sprawa trafiła do Najwyższego Sądu Administracyjnego. Radna zapewnia, że ma nadzieję, iż gminie uda się odwołać skutecznie od tej kary i jest nawet gotowa przeprosić wójt publicznie, jeśli do tego dojdzie. Jeśli tak się jednak nie sta-

nie, to uważa, że to wójt Supera oraz skarbnik Urszula Radzikowska powinny oddawać pieniądze z własnych środków, gdyż w przeszłości wyrażały niemal pewność, że żadne kary gminie nie grożą.

Radna Sadzewicz-Nowak zarzuca też wójt, że gmina może nie wykonać narzuconych wskaźników dotyczących podłączenia odbiorców do sieci kanalizacyjnej, co dodatkowo niekorzystnie wpływa na kondycję finansową oczyszczalni, do której gmina musi dokładać. Maria Sadzewicz-Nowak uważa też, że gmina zbyt późno zabrała się za regulowanie spraw własnościowych związanych z budową drogi Kołacinek - Koziolki.

## Wójt Supera odpowiada

Do zarzutów radnej odniosła się wójt Danuta Supera. W kwestii potencjalnej kary tłumaczyła, że nie informowała radnych, gdyż sprawa jest ciągle w toku, a gmina absolutnie nie zgadza się z zarzutami. Gmina stoi na stanowisku, że pozwolenie na budowę obejmowało całość sieci, a nie tylko jej odcinek i po zakończeniu całej inwestycji odbył się odbiór. Wójt Supera wspominała też, że w przeszłości gmina skutecznie odwoływała się od

sankcji narzucanych przez różne organy. Zapowiedziała też, że w przypadku rzeczony kary gmina, w razie czego, będzie też składała kasację.

W kwestii podłączeń do kanalizacji wójt zapewniła, że nie istnieje żadne zagrożenie koniecznością zwracania uzyskanych na ten cel środków w związku z niewypełnieniem wskaźników, a proces podłączeń jest ciągle na bieżąco realizowany. Dodała również, że wszystkie cele zakładane we wniosku o dotacje unijne zostały osiągnięte. Tłumaczono także, że to logiczne, iż na początku do utrzymania oczyszczalni trzeba dopłacać, a gmina na takich usługach nie może zarabiać.

Co do wykupu, zresztą trwałego nadal, gruntów pod wybudowaną już drogą Kołacinek - Koziolki władze gminy twierdzą, że tutaj także nie ma zagrożenia koniecznością zwrotu pieniędzy. Wójt tłumaczy, że nie było możliwości wykupu gruntów wcześniej, gdyż wiele nieruchomości było prawnie nieuregulowanych. Dodatkowo do wybudowania drogi wystarczyły już tylko zgody właścicieli, którymi gmina dysponowała w momencie przeprowadzania inwestycji. Nie było potrzeby bycia właścicielem

“

Radna zapewnia, że ma nadzieję, iż gminie uda się odwołać skutecznie od tej kary. Jeśli tak się jednak nie stanie, to uważa, że to wójt Supera oraz skarbnik Urszula Radzikowska powinny oddawać pieniądze z własnych środków, gdyż w przeszłości wyrażały niemal pewność, że żadne kary gminie nie grożą.

gruntów (według radnej Sadzewicz-Nowak tak być powinno).

## Głosowanie

Ostatecznie zdecydowana większość radnych przyjęła argumentację wójt Supery. W głosowaniu nad absolutorium i przyjęciem sprawozdania przeciwko zagłosowała tylko Maria Sadzewicz-Nowak.

Po głosowaniu wójt otrzymała brawa na stojąco (siedziała tylko radna Sadzewicz-Nowak) oraz kwiaty od przedstawicieli rady i sołtysów.

Danuta Supera w krótkich słowach podziękowała swoim współpracownikom, pracownikom urzędu, radnym i sołtysom za owocną współpracę na rzecz gminy. ■

## RZUT OKIEM | BĘDĄ PRACE NA WYSOKIEJ



Choć od nawałnicy, która załaziła na początku czerwca Głowno, minął już niemal miesiąc, to nadal trwa usuwanie jej skutków.

Na dniach rozpoczyna się prace przy ul. Wysokiej. Jak się dowiedzieliśmy, 28 czerwca Urząd Miejski zlecił MZK dokonanie tam kilku prac. W jednym z miejsc, gdzie stała woda, będą stworzone rowki odwadniające, a teren zostanie nieco podwyższony. Zostaną także wycięte gęste zarośla zarastające jeden z rowów, który dodatkowo zostanie udrożniony. Pracownicy zakładu mają także zasypać wyrwę, która powstała z tyłu jednej z posesji. W tym miejscu zostanie nawieziona ciężkim sprzętem ziemia. **kl**

## Gmina Dmosin | Modernizacja ewidencji gruntów i budynków

# Geodeci ruszają do pracy

Pod koniec czerwca w miejscowościach Dmosin Wieś, Dmosin Pierwszy, Dmosin Drugi rozpoczęły się prace związane z aktualizacją ewidencji gruntów i budynków wraz z dostosowaniem jej zapisów do obowiązujących przepisów.

Przeprowadzane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne z Łodzi prace pozwolą na doprowadzenie rejestrów i map do zgodności ze stanem rzeczywistym i prawnym. Nacisk kładziony będzie tutaj na kwestie granic działek, budyn-

ków i sposobu użytkowania gruntu.

Pracownicy firmy będą prosić mieszkańców o udzielenie informacji o posiadanej dokumentacji i planach, a także o wskazanie istniejących znaków granicznych. O wizycie geodety

właściciel danej posesji będzie informowany pisemnie na 7 dni przed jej terminem.

Nieobecność nie będzie jednak wstrzymywać czynności technicznych geodetów.

Prace potrwać do jesieni. Po ich zakończeniu dokumentacja będzie do wglądu w Urzędzie Gminy. Wyłożenie będzie trwało 15 dni. W tym czasie będzie możliwe składanie uwag bądź weryfikacja danych. Po tym terminie projekt operatu opisowo-kartograficznego stanie się obowiązującą ewidencją gruntów i budynków. **kl**

REKLAMA

Najemca sali OSP Seligów  
**ORGANIZACJA**  
wszelkiego rodzaju  
**IMPREZ**  
okolicznościowych  
kontakt >> 723-461-187  
663-051-285

**Hotel Restauracja Dobieszów**  
organizujemy:  
• wesela • szkolenia i kursy  
• imprezy plenerowe  
• komunie, chrzciny  
• imprezy okolicznościowe  
tel. 42/710-90-90  
www.hoteldobieszow.com.pl

www.szkielkalowicz.pl  
**Restauracja Szkielka**  
Łowicz ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób  
• catering  
wolny termin wrzesień 2013 promocja  
www.dworek-nieborow.pl  
**Dworek Biata Dama**  
Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje  
• WESELA • KOMUNIE • PRZYJĘCIA  
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

**Wiktopolia** Wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe  
www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9  
**pizzeria K2**  
DOWOZIMY  
**10 km** od ŁOWICZA  
**10% RABATU** na wszystkie dania przy odbiorze osobistym  
napoje i piwo w super cenach:  
• Coca-Cola 1l - 5,00 zł  
• Tyskie 0,5l - 4,00 zł  
**LODY WŁOSKIE 8 SHAKE**  
Zamówienia:  
46 837 01 01  
514-514-618

# Punkt zapalny

Co w wakacje oferuje  
MOK w Głownie  
oraz ośrodek w Bronisławowie. str. 38

Stryków | Inwestycje miejskie

## Mieszkańcy narzekają na inwestycję w centrum miasta

Duży zakres, a zaawansowanie znikome – tak można określić postępy przy brukarskiej części tegorocznej kluczowej inwestycji w Strykowie – na ulicach w centrum miasta.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

Firma Wodociągi i Kanalizacja Krzysztofa Kucińskiego zakończyła co prawda wykonanie części kanalizacyjnej, ale przez miesiąc, a tyle zostało do zapisanego w umowie terminu sfinalizowania całości inwestycji, gołym okiem widać, że raczej nie uda jej się tego wykonać.

Na ulicach Wolskiej, Krótkiej i Ogrodowej miała zostać wybudowana kanalizacja deszczowa, położony nowy asfalt, wymienione zjazdy i chodniki, wzdłuż ul. Kopernika wymieniony chodnik, ul. Strykowskiego miała zyskać nową na-

wierzchnię, a pl. Łukasieńskiego – nawierzchnię, chodniki i zjazdy. Natomiast na ul. Grunwaldzkiej na odcinku gminnym położone miały być nowe chodniki i zjazdy, a w części powiatowej również nowa nawierzchnia.

Tymczasem budowa chodników idzie bardzo wolno, do wymiany asfaltu jeszcze daleko. Na rozrzuconej po wielu ulicach budowie, gdzie mogłoby być obecnie kilka ekip, pod koniec ubiegłego tygodnia pracowało kilka osób. Na to, w jaki sposób prowadzona jest inwestycja, narzekają mieszkańcy.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, 25 czerwca, mówił o tym w imieniu mieszkańców ul. Wolskiej i Grunwaldzkiej radny Włodzimierz Grochocki. Wskazał on aku-



Zakończone już roboty kanalizacyjne przy ul. Wolskiej, o których na sesji mówił radny Grochocki.

rat na niezabezpieczenie przez wykonawcę studzienek odpływowych. – Wskutek tego po ostatnich opadach kilka z nich zostało zasypanych piachem aż do poziomu jezdni – twierdził

Włodzimierz Grochocki. Radny dopytywał, czy gmina o tym wie i czy przed odbiorem inwestycji będzie możliwe wykonanie inspekcji kanalizacji przy użyciu kamery, żeby ocenić faktyczny

stan sieci i uniknąć niespodzianek już po odejściu wykonawcy z placu robót.

Z odpowiedzi, jakiej na pytanie radnego udzieliła naczelnik Wydziału Inwestycji UM-G

Stryków Grażyna Popczyńska, wynika, że choć kanalizacja jest już sfinalizowana, to wykonawca nie zgłosił do urzędu zakończenia robót. Mimo to na ostatniej radzie technicznej gmina już zażądała od niego przeprowadzenia kontroli kanalizacji właśnie tym sposobem. Będzie to warunkiem koniecznym odbioru tej części inwestycji.

Burmistrz Andrzej Jankowski, pytany przez nas o to, czy roboty w obrębie chodników i ulic mają szansę zakończyć się do 31 lipca, odpowiedział, że jest również zaniepokojony tempem inwestycji, tym bardziej że wykonawca miał czas na rozplanowanie robót już od kwietnia. – Nasze obawy pojawiły się już dużo wcześniej, dlatego powiadomiliśmy właściciela firmy, że nie przewidujemy żadnego przedłużania terminu zakończenia robót, tym bardziej że jest to inwestycja dofinansowywana ze środków zewnętrznych. Nawet te kilka dni deszczów nie mogły być usprawiedliwieniem – mówi burmistrz.

Wykonawca zapewnia gminę, że zdąży i wszystko przebiegnie zgodnie z harmonogramem. Jeśli tak się nie stanie, gmina zapowiada nałożenie na niego kar przewidzianych w umowie. Przypomnimy, że według planów inwestycja kosztować ma ponad 2 mln zł i jest dofinansowywana z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. ■

Głowno | Letnie problemy dróg gruntowych

## Tabuny kurzu na Limanowskiego

Jak nie błoto i dziury, to tabuny kurzu unoszące się za samochodami – mieszkańcy głowieńskich gruntówek od problemów nie mogą odetchnąć nawet latem.

– W suche i upalne dni nie sposób otworzyć okien od strony ulicy ani rano, ani wieczorem. Przejeżdżające obok naszego domu samochody zostawiają za sobą chmurę pyłu, który osiada na oknach i parapetach, wpada do mieszkań – skarży się właścicielka posesji przy nieutwardzonej części ulicy Limanowskiego.

Do niedawna głównym problemem użytkowników tej drogi były dziury i głębokie koleiny. Po wyrównaniu drogi i zasypaniu dziur kruszywem z piaskiem tamten problem wprawdzie znikł, ale pojawił się nowy.

### Prosimy, zwolnicie!

– Na wyrównanej drodze kierowcy rozwijają duże prędkości i to bez względu na to, czy za kierownicą siedzi mężczyzna, czy kobieta – narzeka głownianka, która za naszym pośrednictwem, w imieniu swoim i sąsiadów, prosi osoby jeżdżące Limanowskiego: – Zwolnicie! Prosimy o trochę kultury na drodze, myślenie nie tylko o sobie, ale też o tym, co się za sobą zostawia. To apel przede wszystkim pod adresem



Chmura kurzu. Akurat ten samochód jechał Limanowskiego dość wolno.

sąsiadów z pobliskich ulic: Partyzanckiej i Narutowicza, którzy ulicą Limanowskiego jeżdżą do swoich posesji. Rano spieszą się do pracy, po południu – do domów. Tymczasem zredukowanie prędkości spowoduje, że kurzu unoszącego się za autem będzie po prostu dużo mniej. Mieszkańcy Limanowskiego liczą, że ich apel zostanie wysłuchany. Póki co, z nadmiarem kurzu próbują walczyć we własnym zakresie, polewając drogę przed domami wodą. Efekt takiego polewania utrzymuje się jednak bardzo krótko, bo w upały już po kilku mi-

nutach nawierzchnia znów jest sucha i piaszczysta.

– Tak naprawdę to ja chyba wolałam, jak te dziury były, bo choć sama na nie narzekałam, to zmuszały one kierowców do bardzo ostrożnej jazdy i nie było tego kurzu.

– Kiedy ulice nie były wyrównane, mieliśmy tłumy mieszkańców domagających się ich wyrównania. Niestety, nie da się wszystkim dogodzić, bo nie stać nas na inne metody usuwania nierówności, np. stabilizację cementem. Podobny problem dotyczy wielu ulic w Głownie – mówi

Arkadiusz Janiak, kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej w Urzędzie Miejskim. Ma on świadomość, że ulice Limanowskiego, Partyzancka i Narutowicza kwalifikują się do utwardzenia i miasto miało przed laty opracowane projekty takich inwestycji, których nie zrealizowano z braku funduszy. Wiadomo, że w bieżącym roku utwardzenie tych dróg nie jest ujęte w planie inwestycyjnym. A czy będzie w roku 2014? Ta kwestia rozstrzygnie się na etapie zatwierdzania budżetu przez Radę Miejską. ewr

Głowno | Zalew Mroźyczka

## Będzie bezpieczniej

Niedawno jeden z czytelników poskarżył się nam na nieporządek wokół kąpieliska nad zalewem Mroźyczka. Sugerował też, że więcej czasu temu miejscu powinna poświęcać głowieńska policja.

Nasz rozmówca opowiedział nam o tym, że jego dziecko, korzystając z kąpeli, skaleczyło się znajdującą się w wodzie butelką. Sugerował, że należałoby chociaż przeczyszczyć kąpielisko i jego okolice, a także bardziej zwrócić uwagę na sam fakt tego, dlaczego butelki lądują w wodzie.

Obie te sprawy będą załatwione. W rozmowie z nami komendant Komisariatu Policji w Głownie Cezary Szczerbiak powiedział, że nad zalewem policjanci będą się pojawiali częściej, aby sprawdzać, jak zachowują się przesiadujące wieczorami nad

zalewem osoby. Karane będzie nie tylko śmiecenie, ale też picie w miejscu publicznym.

Porządek zrobiono też w ostatnich dniach z dnem zalewu na terenie kąpieliska. Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego Konrada Szremskiego, dno było w zeszłym tygodniu trałowane (prze-czesywane).

Kąpiel w Mroźyczce będzie też bezpieczna z punktu widzenia zabezpieczenia kąpiących w profesjonalną opiekę. W tym roku zakład nie miał bowiem problemu ze znalezieniem wykwalifikowanego ratownika. Na mostek powrócił bowiem zasiadający na nim już przed rokiem Dawid Wójcik, z którym przeprowadzaliśmy na naszych łamach szeroki wywiad. Możliwe, że zakład poszuka też trzeciego ratownika. kt



Policja i Urząd Miejski zapewniają, że w wakacje będzie tu bezpiecznie.

## Łowicz | Fałszywa zbiórka w marketach Nie dajmy się naciągnąć

Tajemniczy mężczyzna, prawdopodobnie oszust, pojawia się w łowickich i skierniewickich supermarketach mówiąc, że zbiera do puszek pieniądze dla małej Marysi Szkop (prezentuje też jej zdjęcie naklejone na puszkę), cierpiącej od urodzenia na padaczkę, wodogłowię i zaburzenia przelykaniem. Mężczyzna widzieli m.in. znajomi rodziców chorej dziewczynki, kiedy byli na zakupach w Kauflandzie oraz członkowie rodziny w Skierniewicach – według ich opisów jest to ta sama osoba.

Rodzice dziewczynki oraz przedstawiciele Młodych Demokratów w Łowiczu informu-

ją, że nie jest obecnie prowadzona żadna legalna kwesta tego typu na rzecz Marysi, a rodzina nie wydała, koniecznej w takim wypadku, zgody na wykorzystanie wizerunku i danych dziecka na puszcze. Przedstawiciele młodzieżówki Platformy Obywatelskiej zbierają jedynie surowce wtórne – puszki i plastikowe nakrętki w ramach kampanii „Wkręć się w to”.

– Przestrzegamy Państwa przed działaniami osób niezwiązanych z naszym stowarzyszeniem i rodziną Marysi – czytamy w komunikacie przekazanym nam przez Młodych Demokratów. – Przykre, że nie-

uczniwi ludzie chcą zarabiać na krzywdzie innych.

Osoby chcące wesprzeć finansowo Marysię, aby mieć pewność, że ich pieniądze rzeczywiście pomogą dziewczynce, a nie zasilą kieszeni złodzieja, mogą je wpłacać na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” – ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa, 61 1060 0076 0000 3310 0018 2660, tytułem „21251 – Marysia Szkop – darowizna na pomoc i ochronę życia”.

W marketach w całym kraju, m.in. w łowickim Kauflandzie, zbiórki pieniędzy prowadziła Fundacja „Dzieciocy Uśmiech do Świata”, ale jedynie do puszek stacjonarnych, a nie w formie kwesty. Akcja ta została już jednak zakończona. **tm**

## Gmina Zduny | Zawody sportowo-pożarnicze w Jackowicach Sześć godzin emocji i zmagania

35 drużyn wystartowało 7 lipca w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, które odbyły się na boisku w Jackowicach w gminie Zduny.

Zawody rozpoczęły się o godz. 9. Jako pierwsze na starcie stanęły młodzieżowe drużyny pożarnicze, wśród nich 3 drużyny dziewcząt i 9 chłopców. Każda z grup musiała zbudować 2 linie gaśnicze, pokonać tunel, równoważyć i podać prąd wody w tarczę. W grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęły dziewczyny z OSP Strugienice, drugie z Bogorii Dolnej, a trzecie z Bąkowa Górnego. Spośród drużyn chłopców najlepiej poradziły sobie młodzi strażacy z Rząśna. Na kolejnych miejscach uplasowali się chłopcy z: Bogorii Dolnej, Strugienic, Bąkowa Górnego, Zdun.

Po zakończeniu zmagania młodzieżowych rywalizację rozpoczęli dorośli strażacy. Swoją udział zadeklarowało 7 drużyn kobiecych i 16 męskich. Rywalizowali oni w ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej 7x50 z przeszkodami. Podczas nich musieli m.in. w jak najkrótszym czasie pokonać tor i zbudować linie gaśnicze.

**Nie wszystko było zgodnie z regulaminem**

Jeśli chodzi o panie, to z ćwiczeniami bojowymi i ze sztafetą najlepiej poradziły sobie kobie-

ty ze Zdun. To one zajęły pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej. Warto w tym miejscu dodać jednak, że podczas zawodów pozostałe drużyny kobiece złożyły protest w sprawie wyniku OSP Zduny. Już po wygłoszeniu komendy przez dowódcę drużyny, kiedy zawodnicy rozeszli się na linię startu, jeden z sędziów krzyknął do obsługującego motopompę OSP Zduny „Mechanik, gdzie masz pas”, po czym zawodnik wystąpił z szeregu i pobiegł po brakujący element ubioru. Inny sędzia w tym czasie podniósł rękę i powiedział, że będą przyznane za to punkty karne (20), ponieważ strój jest niekompletny, jednak po zakończonej konkurencji okazało się, że grupa ich nie dostała. Bezpośrednio po starcie jednostki ze Zdun został złożony uszny protest, sędzia główny odrzucił go jednak, ponieważ jak twierdził, dziewczyny były ubrane. Później wszystkie drużyny kobiece (z wyjątkiem OSP Zduny) złożyły pisemny protest, jednak jak się okazało, został on złożony w nieregularnym czasie i nie został uwzględniony. Na złożenie protestu jest 15 minut od momentu podpisania przez dowódcę jednostki protokołu, zawodniczki z OSP Złaków Borowy, które startowały jako pierwsze, usłyszały, że protest nie zostanie przyjęty właśnie z tego względu... OSP Zduny startowały 5 w kolejności, w związku z czym żeby zachować regulaminowe

15 minut, protest w sprawie tej jednostki musiałby zostać złożony przed ich startem. Warto podkreślić jednak, że pisemny protest złożyły wszystkie jednostki, a pod uwagę wzięto zakończenie biegu jednostki startującej jako pierwszej, czyli Złakowa Borowego.

– Spotkało się to z ogólną dezaprobatą publiczności, chodzi o to, by wszyscy byli oceniani sprawiedliwie, a warto dodać, że tych punktów karnych podczas zawodów trochę zostało przyznanych – mówi jedna z uczestniczek zawodów. Dodaje – Przez takie sytuacje traci się ochotę do dalszej rywalizacji. Boli ją, że sędziowie nie potrafią się dogadać i cechuje ich niekonsekwencja.

W klasyfikacji generalnej na drugim miejscu znalazły się panie z jednostki ze Złakowa Borowego „A”, a na trzecim z Bąkowa Dolnego.

Wśród panów zwyciężyła drużyna z Wiskienicy Dolnej „A”. To ona też osiągnęła najlepsze wyniki w sztafecie pożarniczej. Drugie miejsce zajęła drużyna ze Złakowa Borowego „A”, która triumfowała podczas ćwiczeń bojowych. Trzecie miejsce przypadło strażakom z Retek.

Najlepsze drużyny otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane przez gminę i pozyskane od sponsorów. Były to m.in. ręczniki i komplety pościeli.

Zawody trwały prawie 6 godzin. Zmagania strażaków oglądało kilkaset osób. **am**

Parma | Decyzja WIOŚ w sprawie nieczystości na polu

# Właściciel pogwałcił przepisy

Zakończyła się kontrola Delegatury w Skierniewicach Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w sprawie nieczystości, o których pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów. Inspektorat miał za zadanie ustalić, czy osad ściekowy, zalegający na prywatnym polu w pobliżu tzw. „Lasku Paremkii”, mógł się tam znaleźć zgodnie z prawem. Wiemy już, że z całą pewnością nie mógł.

Po trwającej przeszło miesiąc (od 29 maja do 4 lipca) kontroli Inspektorat uznał, że osad jest niebezpieczny dla środowiska i całego otoczenia, ponieważ zawiera bardzo dużą ilość żywych jaj pasożytów jelitowych. Wszelkie uprawy spożywcze nim nawożone nie nadawałyby się do spożycia ani do produkcji pasz, ponieważ mogłyby poważnie szkodzić zdrowiu.

Teraz zanieczyszczone pole powinno zostać obficie zwapnowane, a następnie obsiane roślinami przeznaczonymi do przyorania jako nawóz zielony. Dopiero po wykonaniu tych czynności Inspektorat wykona kolejne badania, które wykażą, czy te zabiegi pomogły usunąć z gleby jaja pasożytów, a następnie zadecyduje o dalszych krokach w tej sprawie.



Osad jest niebezpieczny dla środowiska i całego otoczenia, ponieważ zawiera bardzo dużą ilość żywych jaj pasożytów jelitowych.

Podczas tej kontroli nie udało się ustalić źródła pochodzenia osadu ani tego, w jaki sposób i przez kogo zostały częściowo usunięte, mimo trwających w tym czasie badań Inspektoratu. Zbada to Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu.

O podjęcie działań, które pomogą uniknąć tego typu sytuacji w przyszłości, jak i o przedstawienie rolnikom zasad stosowania odpadów komunalnych w rolnictwie, został poproszony wójt Gminy Łowicz Andrzej Barylski.

– Dopiero co dostałem pismo w tej sprawie, więc nie chcę tak na gorąco mówić, jak się do tego odnoszę – mówił 10 lipca wójt Barylski. – Inspektorat ma tu znacznie większe możliwości działania, nie powinien więc przerzucać odpowiedzialności na gminę. Na pewno nie będę robił z tej sytuacji sensacji, bo jeśli taki przypadek zdarzył się raz na 20 lat, to znaczy, że nie jest on w naszej gminie normą. Rolnicy są dobrze poinformowani, a pojedynczy incydent mógłby się zdarzyć nawet w najlepiej funkcjonującej społeczności. **tm**

REKLAMA

## kredyt konsolidacyjny

Połącz różne kredyty  
- to dziecinnie proste!



- jedna mała rata
- jeden termin spłaty
- dodatkowa gotówka na dowolny cel

Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Łowiczu, Stary Rynek 15  
czynny pon.-pt.: 9:00-17:00

Infolinia:  
**195 00**  
KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY  
Z TARYFĄ OPERATORA

Oferta dostępna dla Klientów  
Santander Consumer Banku.

**Santander**  
CONSUMER BANK

santanderconsumer.pl

Bank dla Twoich pomysłów

REKLAMA

**III Międzynarodowa Biesiada Cygańska**  
13.07.2013 wejście od godz. 18:00  
koncert 20:00

**Don Vasyli**  
Gwiazdy Cygańskiej Piosenki

tel. 667 569 611

**VASYL JUNIOR** Wystąpią światowej sławy artyści: **DZIANI RAZITA - Rosja \* CARMEN \* ROBERTO - Rumunia MARDŻANA - Ukraina \* PETRO - Bałkany \* ENDI Żychlin, ul. 1-go Maja 37**

Organizator: Restauracja „Pod Wiosną” Działalność artystyczna: DON VASYLI. Program medialny: TELEWIZJA KOMA

245370

245004

# Aktualności

SPOZA KADRU  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Charaktery i charakterki

Poprzedni numer „Nowego Łowiczanie”, pierwsza strona, obok siebie dwie informacje rodem z tej samej miejscowości. Dwa kroki od siebie. Pierwsza, mająca obszerną kontynuację w dodatku historycznym, traktuje o 90-letnim dziś panu Stanisławie Lasce, który razem ze swą matką, przez dwa ostatnie lata hitlerowskiej okupacji przechował we własnym domu żydowską dziewczynkę, która cudem uciekła z getta. Wprawdzie dziecko miało aryjski wygląd i arijskie papiery, ale niebezpieczeństwo odkrycia przez Niemców prawdy zawsze istniało, a wiadomo, że pomoc Żydom, także żydowskim dzieciom, karała była przez hitlerowców rozstrzelaniem. Zawsze, przynajmniej teoretycznie, mógł się znaleźć „usłużny” sąsiad. Dobrze, że o takich ludziach, jak Stanisław Laska, pisze się i mówi w mediach. Żeby taką postawę się wykazać, trzeba było mieć naprawdę odwagę, wielką przyzwoitość i oczywiście niezwykle mocny charakter.

Obok znalazła się informacja o tym, jak to na skutek upartych donosów pewnego lokalnego zakapiora, którego nawet inicjałów nie będę wymieniał, bo nie warto, łowicki sąd, a wcześniej policja, mając dodatkowe zajęcia, którego organy ścigania i wymiar sprawiedliwości na dobrą sprawę mieć nie powinny. Tym bardziej, że spraw i problemów naprawdę poważnych niestety nie brakuje, a samo przesłuchanie – i to dwukrotne, najpierw

w policji, potem w sądzie – ponad czterdziestu osób wymaga sporego wydatku czasowego, a także finansowego. Zarówno organów wymiaru sprawiedliwości, jak też samych obwinionych bądź świadków. A tak na marginesie. Jeśli w tej lub podobnych sprawach dochodzi w efekcie do orzeczeń niewinności czy nawet umarzających, nie znajdujących podstaw do ukarania w jakikolwiek sposób „sprawców”, uparci pienia-cze i donosiciele powinni przynajmniej pokrywać wszelkie koszty związane z całą procedurą. Bo sam ostracyzm ze strony środowiska jest jak widać całkowicie im nie straszny.

Chodzi, jak Czytelnicy „NE” dobrze wiedzą, o zbiórce pieniędzy przeznaczonych na remont dachu parafialnego kościoła. Rzekomo bezprawną. Tak przynajmniej uważał donosiciel, który bardziej od prokuratury dba (w swoim mniemaniu) o przestrzeganie prawa, choć żadną miarą pokrzywdzonym zdaje się nie jest, bo z tego, co ustalono, nikt go nie zmuszał do przekazania składki na, swoją drogą niezbędną, remont. Mówienie o kimś takim, że to „charakter”, co ma oczywiste zabarwienie pejoratywne, jest jednak na dobrą sprawę niemal kompletnym, bo należałoby użyć określeń znacznie mocniejszych. Człowiek (ileż w nim prawdziwego człowieczeństwa? pytanie retoryczne) ma jednak podobno swoje lata, więc należałoby go choć trochę oszczędzić. Tyle, że

tacy ludzie nie mają skrupułów i innych nie oszczędzają. Swój drogą to bardzo przykre, nie umieć się godnie zestarzeć.

Jedną z ponad czterdziestu osób, która składkę na rzecz remontu kościelnego dachu zbierała wśród sąsiadów, mocno zdziwiona faktem wezwania na policję, miała stwierdzić przed obliczem „pana władzy” (który to termin przyjął się w czasach PRL-u, ale w narodzie nadal obowiązuje): „- Panie władzo, to ja myślałam, że choć trochę zasłużę sobie na niebo, a ja tu widzę, że wedle was to piekło mi się należy”. Dzięki Bogu to nie policja, ani nawet sąd, choćby i Sąd Najwyższy, będąc decydować komu niebo będzie się należało.

Z bezinteresowną zawiścią, przepojoną jadem i zakamuflowaną na ogół wrogością w stosunku do bliźnich, spotykamy się niestety dość często. Zarówno w małych, jak i dużych środowiskach. Opowiadają mi czasem łowicki biznesmeni, którym – przynajmniej finansowo – w życiu się powiodło, że z takimi postawami mają do czynienia niemal na co dzień. Jakoś nie chciała się w wielu z nas wykształtować postawa podziwu dla tych, którym się udało. Przeważnie dzięki wiedzy i wielkiej pracowitości i jeśli oczywiście działali zgodnie z obowiązującymi prawem, dobrymi obyczajami, zwykłą przyzwoitością, za to np. wyczuwając rynkową koniunkturę. Do mentalności amerykańskiej nie dorosiliśmy i pewnie długo jeszcze nie dorosimy.



Tegoroczny biwak uczniowie mają już za sobą. Teraz czekają na kolejny.

Zduny | Uczniowie LO biwakowali na Czajkach

## Bojowy biwak licealistów

Zgodnie z wieloletnią już tradycją szkoły uczniowie klas I i II obronnych zduńskiego LO uczestniczyli w dniach 17-19 czerwca w obozie szkoleniowo-sportowym, zorganizowanym tym razem w Ośrodku NSZZ Policjantów KPP na Czajkach w Łowiczu. W poniedziałek rano po zapoznaniu się uczestników z regulaminem i omówieniu zasad bezpieczeństwa grupa została podzielona na sekcje bojowe, które przybrały nazwy VIKTORIA i LEGIONIŚCI. Pomiędzy sekcjami rozpoczęła się rywalizacja o prymat w poszczególnych działaniach.

Po obowiązkowej rozgrzewce odbyło się specjalistyczne szkolenie w zintegrowanym systemie walki SPECIALSQUAD TACTICAL COMBAT SYSTEM. Młodzież miała okazję zapoznać się z elementami jujitsu, zasada-

mi, ceremoniałem i etykietą tej tradycyjnej japońskiej sztuki walki wręcz, w której od trenujących wymaga się szczególnego poszanowania innych ludzi.

Uczniowie poznali również i ćwiczyli elementy krav munga – kolejnego systemu samoobrony i walki wręcz w bliskim kontakcie oraz systemu panantukan – filipińskiego boks ulicznego. Po prezentacji technik przez instruktorów prowadzących uczniowie trenowali obronę przed chwytami i uderzeniami, pchnięcia, rzuty, dźwignie, blokowanie ciosów, kontratak na czule punkty ciała i inne elementy walki i samoobrony. Uczyli się posługiwać różnego rodzaju bronią, w tym kijem, sznurem, pałką tonfa oraz kajdankami. Poznali również i ćwiczyli niektóre techniki transportowe i techniki wiązań na linach. Kolejny dzień stał się okazją do ujawnie-

nia talentów strzeleckich. Podczas zawodów w strzelaniu z broni pneumatycznej kolejne miejsce zajęli: Damian Grabowicz (miejsce I), Dawid Gajda (miejsce II), Sebastian Kwiatkowski i Adam Makowski (miejsce III). Następną wtorkową atrakcją było strzelanie z łuku. W tej dziedzinie wszyscy stawiali swoje pierwsze kroki.

Programu obozu nie wyczerpywał jedynie trening sztuk walki i technik samoobrony. Uzupełniały go zajęcia sportowe, jak choćby żarty mecz sekcji w rugby czy wieczorne zabawy terenowe. Uczniowie byli zadowoleni. – Przeszkadzał mi ból i zmęczenie, ale dawałem radę – mówił Adam Kwiciniński. – Z niecierpliwością czekam na następny taki obóz. – dodaje Marcin Waclawiak.

Wychowawca klasy I i dyrektor szkoły LO w Zdunach

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie  
nabiera prędkości

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA**

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH**

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY**

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Głowno, Plac Wolności 11/13

**ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING**

Informacja: ☎ 790878991  
oraz na stronie internetowej [www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

PROJEKTODAWCA  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE**  
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie  
[www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

Głowno, Plac Wolności 11/13  
tel. /fax 42 7107638 ☎ 790878991  
e-mail: [loglowno@gmail.com](mailto:loglowno@gmail.com)

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi z siedzibą w Łowiczu ogłasza nabór do projektu:**

**„Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych”**

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych zajęciach przygotowawczych do egzaminu maturalnego z jęz. polskiego, jęz. obcego, matematyki oraz wybranego przedmiotu - 40 osób

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt jest realizowany w terminie od 01.01.2012 r. do 31.12.2013 r.

**Uczestnikom projektu zapewniamy:**

- materiały pomocnicze i dydaktyczne
- catering
- zajęcia edukacyjne prowadzone przez doświadczonych nauczycieli
- certyfikat uczestnictwa w projekcie

**W projekcie będą mogli wziąć udział wszystkie osoby z terenu powiatu łowickiego w wieku 25-64 lata (pracujące jak i bezrobotne)**

**BIURO PROJEKTU**  
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi  
90-563 Łódź, ul. Łąkowa 4  
tel. 42-630-06-85  
[www.zdz.lodz.pl](http://www.zdz.lodz.pl)  
[projekty@zdz.lodz.pl](mailto:projekty@zdz.lodz.pl)

**REKRUTACJA DO PROJEKTU**  
Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące ZDZ-u w Łodzi z siedzibą w Łowiczu  
ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95  
e-mail: [zdz\\_szkoly\\_lowicz@wp.pl](mailto:zdz_szkoly_lowicz@wp.pl)

[www.zdz-projekty-lodz.pl/lowicz.html](http://www.zdz-projekty-lodz.pl/lowicz.html)

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

## Łowicz | Wycieczka z Gimnazjum nr 2 Nagrodzeni za promocję szkoły

30 uczniów Gimnazjum nr 2 w Łowiczu uczestniczyło od 11 do 14 czerwca w wycieczce na Pomorze.

Była to nagroda ufundowana przez 19 lokalnych sponsorów i szkołę za zaangażowanie w życie szkoły, uświetnianie swoim talentem uroczystości szkolnych i środowiskowych, reprezentowanie szkoły w rejonie, województwie, kraju w konkursach przedmiotowych, artystycznych i zawodach sportowych.

Wycieczka odbyła się już po raz piąty. Była ona o tyle wyjątkowa, że uczniowie wcielali się w rolę przewodnika i to oni oprowadzali swoich kolegów i opiekunów po poszczególnych miejscach. Przystanków na trasie było sporo. Zobaczyli m.in. Słowiński Park Narodowy (Góra

Rowokół, Wydmę Czołpińskie, latarnia morska w Czołpinie, zamek krzyżacki w Bytowie, zabytkową część Chełmna i Planety, a w drodze powrotnej tętnie w Inowrocławiu.

Oprócz zwiedzania nie zabrakło także atrakcji. Jedną z nich były zajęcia rekreacyjne w Aquaparku w Darłównie. Młodzież wykapała się także w Morzu Bałtyckim. Były również wspólne ogniska i nocne zabawy.

– Dla takiej wycieczki warto było się starać – mówi jedna z nagrodzonych uczennic Aleksandra Roźniata. Jej koleżanka Sylwia Kwasek dodaje, że dla niej i jej kolegów był to ogromny prezent, poczuli się w ten sposób istotnie wyróżnieni. Kiedy inni siedzieli na lekcjach, oni wypoczywali na plaży. – To była świetna zabawa – podsumowuje Kacper Kłos.



Uczniowie gimnazjum wspólnie z dyrektorem szkoły na szczycie latarni.

Edukacja | Komisja edukacji za uruchomieniem internatu

## Powiatowa bursa już od września?

Rada Powiatu zaakceptowała projekt utworzenia bursy dla uczniów chcących się uczyć w Łowiczu. Ma ona zostać utworzona przy II Liceum Ogólnokształcącym, na piętrze budynku, który już kiedyś służył za internat. Celem przedsięwzięcia jest zwiększenie atrakcyjności łowickich placówek edukacyjnych dla dzieci i młodzieży z zewnątrz, co ma spowodować zwiększenie naboru w przyszłych latach.

Z zatwierdzeniem uchwały przez Radę nie było problemów, ponieważ zarówno radni rządzący, jak i opozycyjni są zgodni co do tego, że taki obiekt się w Łowiczu przyda. Jedyne zastrzeżenie opozycji wzbudził fakt, że nie wydzielono jeszcze na ten cel środków w budżecie, chociaż starosta zapewnia, że pierwsi uczniowie mają zamieszkać przy „medyku” już od pierwszego września. Budynek pozwala na zakwaterowanie w nim maksymalnie 50 osób.

- Najpierw głosowaliśmy, czy utworzymy bursę, potem będziemy dyskutować, czy przeznaczyć na to pieniądze - podsumował sytuację radny Artur Michalak. - Mamy koniec czerwca, a bursa już 1 września ma być w pełni gotowa. Co z przetargami, remontem, kupnem wyposażenia, konkursem na dyrektora?

Starosta Krzysztof Figat uspokaja, że jeszcze latem odbędzie się dodatkowa, nieplanowana sesja powiatowa, na której wydzielenie środków będzie mogło zostać spokojnie przegłosowane. Jego zdaniem jedynym, co mogłoby przeszkodzić w realizacji planu, byłaby zbyt mała liczba chętnych.

Dodaje jednak, że już przy 30 lokatorach prowadzenie bursy będzie opłacalne i tę liczbę uważa za próg niezbędny do jej utworzenia. Wstępne rozeznanie pokazują, że można liczyć na więcej chętnych. - Z przeprowadzonych przez starostwo rozmów z zainteresowanymi, czyli ze szkołami, rodzicami i samymi uczniami, wiemy, że możemy liczyć na 35 osób - mówił Krzysz-



Szkoła Policealna Samorządu Województwa Łódzkiego (przy II LO) ma już bursę dla własnych uczniów, która będzie działać niezależnie od sąsiedniej bursy powiatowej.

tof Figat. Do tej liczby można dodać dziesięciu chłopców, którzy we wrześniu rozpoczną naukę w klasie piłkarskiej, powstającej przy Zespole Szkół z Oddziałami Integrycyjnymi w Łowiczu, o których uwzględnienie prosił starostę burmistrz Krzysztof Jan Kaliński.

Koszt utworzenia bursy i jej prowadzenia do grudnia tego roku wyniesie 140 582 zł (tyle trzeba będzie wydzielić na ten cel z budżetu powiatu na ten rok). Kwota ta zawiera zarówno zakup wyposażenia, koszty utrzymania, jak i wynagrodzenia dla kadry. W roku 2014 koszt utrzymania placówki powinien wynieść ok. 350 tys. zł, ale wtedy będzie już możliwe uzyskanie na ten cel subwencji oświatowej. Wszystkie wyliczenia zakładają, że w internacie zamieszka 50 osób i mogą się zmienić, jeśli nie uda się uzbierać kompletu lokatorów.

Na liście zakupów niezbędnych do otwarcia bursy znalazły

się: kołdry, pościel, poduszki, 2 szafy, 2 biurka, 2 krzesła, 2 komputery, ksero z drukarką i skanerem, toner oraz oprogramowanie. Drobnego remontu wymagają też łazienki. Urząd Marszałkowski, będący właścicielem budynku, postanowił, że koszty prac remontowych zostaną odliczone od czynszu. W bursie zatrudniony będzie dyrektor, troje wychowawców i sprzątaczką oraz na 1/4 etatu księgową pracującą w II LO.

Co istotne dla szukających zakwaterowania, wstępnie obliczono już cenę pobytu w bursie, która prawdopodobnie (cały czas zakładając, że będzie 50 chętnych) będzie wynosiła 97 zł od osoby za miesiąc, bez wyżywienia. Z wyżywieniem jest odrębny problem, ponieważ Urząd Marszałkowski chce sprzedać znajdującą się w obiekcie stołówkę, ale mimo ogłoszenia kilku przetargów, nie było chętnych na jej zakup.

SP nr 3 | Sukces w konkursie dla najmłodszych

## Dzieci pomogły utrzymać psa w schronisku

Uczniowie klasy IIIb ze szkoły podstawowej nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu wzięli udział w konkursie ogólnokrajowym pt. „Magic Molly”, organizowanym przez Wydawnictwo Znak i znaleźli się w zwycięskiej 20.

Aby wziąć udział w konkursie trzeba było wykonać prace plastyczne, których motywem przewodnim był pies. - Dzieci wykonały piękne prace, grupowo, indywidualnie oraz z pomocą rodziców. Były to nie tylko zwykłe rysunki, ale różnej konstrukcji - wypukłe, rozkładane itp. - mówi Agnieszka Rutkowska wicedyrektor szkoły. Dzięki tym pracom dzieci znalazły się w dwudziestce

klas, które w nagrodę mogły wybrać sobie psa ze schroniska, którego będą honorowym sponsorem.

W rzeczywistości pieniądze zostaną przesłane bezpośrednio z wydawnictwa do wskazanego schroniska. Dzieci z tej klasy już wcześniej współpracowały ze schroniskiem dla psów w Łowiczu, więc tym bardziej ucieszyły się z takiej nagrody. W schronisku zasugerowano

im, którego psa wybrać. - Wybrany został biedny, zaniedbany piesek o imieniu Ronald - mówiła wicedyrektor szkoły. Ma 14 lat i jest jednym z najdłużej przebywających psów w tym schronisku - dodała.

Do tej pory zostały już przesłane pieniądze do schroniska w kwocie 120 zł. Taką sumę pieniędzy schronisko będzie otrzymywać miesięcznie dla Ronalda przez rok.

REKLAMA

**AKADEMIK**  
dla studentów  
studiów dziennych

**ZAPRASZAMY DO ŁODZI**

prowadzony przez  
katolicką Wspólnotę  
Chemin Neuf  
(Nowa Droga)

- jeśli szukasz dobrych warunków do studiowania
- jeśli chcesz poznać ciekawych ludzi
- jeśli wiara jest dla Ciebie ważna

**tel. 696 032 086**

**już teraz umów się na spotkanie rekrutacyjne :)**



Blender – w nim powstanie mieszanina wody z piaskiem, która będzie włączana w szczeliny w skale.



Łowicz będzie bazą dla 30 takich samochodów z pompami do szczelinowania.

Łowicz | Baza poszukiwaczy gazu bliska otwarcia

# Łupki czekają na odkrycie, firma gotowa do pracy – tylko rząd się opóźnia

Tak, to jest ryzyko biznesowe – przyznaje Ryszard Woronowicz, rzecznik prasowy firmy United Oilfield Services, budującej w Łowiczu swą bazę dla poszukiwań gazu i ropy z łupków, zapytany przez NĘ o perspektywy łowickiej inwestycji w sytuacji, gdy ślimaczy się tworzenie ram prawnych do prac poszukiwawczych i wydobywczych. – Ale jest szansa, że te roboty przyspieszą – dodaje od razu. I opowiada Nowemu Łowiczanie, jak będą przebiegały prace realizowane w oparciu o łowicką bazę.

**WOJCIECH WALIGÓRSKI**



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Udziałowcy spółki UOS rzeczywiście zaryzykowali: jej kapitał zakładowy wynosi 137 mln zł, wniosło go kilku inwestorów z całego świata, z wiodącym funduszem inwestycyjnym Enterprise Investors. Z funduszy spółki wzniesiono już, na terenie zakupionym przed rokiem od miasta, bazę dla sprzętu i zgromadzono już tu jego część: zbudowane na podwoziach ciężarówek, zaprojektowane specjalnie na Europę, ale oparte o amerykańską technologię, jeszcze lśniące nowością pompy do szczelinowania, blendery, samobieżne laboratoria. Za kilka tygodni sprzętu jeszcze przybędzie.

Gdy byliśmy na terenie bazy, niemal wszystko było już gotowe do oficjalnego otwarcia, tylko że nadal nieznanne były warunki finansowe i prawne, w których spółce przyjdzie dzia-

łać. Ryszard Woronowicz jest jednak dobrej myśli, nie przerażają go doniesienia o wycofaniu się kilku właścicieli koncesji z poszukiwań w Polsce. – Wycofanie się kilku firm z Polski tak naprawdę nie ma wielkiego znaczenia przy ocenie rynku – mówi. – Pozostawiane koncesje są bowiem natchemniast przejmowane przez innych operatorów, którzy muszą wykonać taki sam zakres prac w poszukiwaniu węglowodorów.

Rzecznik UOS podkreśla, że firmy, które wykupiły koncesje, z niecierpliwością oczekują na znowelizowane Prawo Geologiczne i Górnicze oraz tzw. ustawę węglowodorową, dotyczącą podatków od wydobywania węglowodorów, bo chcą mieć jasność co do warunków, w jakich przyjdzie im funkcjonować. – Naturalne jest, że w oczekiwaniu na wspomniane regulacje właściciele koncesji spowolnili roboty poszukiwawcze, co z pewnością miało wpływ na liczbę zleceń dla UOS i innych podobnych firm –

mówi Ryszard Woronowicz. Na szczęście w ostatnich tygodniach prace nad obiema ustawami nabrały widocznego przyspieszenia i branża ma nadzieję, że będą one obowiązywać od początku 2014 r. – Wspomniane opóźnienia nie mają jednak absolutnie żadnego wpływu na kształt, wyposażenie czy też przeznaczenie naszej bazy w Łowiczu, trzymamy się pierwotnego planu – podkreśla rzecznik.



Mamy już zatrudnionych pracowników z Łowicza, którzy będą pracowali w naszej bazie stacjonarnie, a także takich, dla których baza będzie miejscem zbiórki przed rozpoczęciem projektu.

**Idea Denisa McKee**

UOS to ciekawe przedsięwzięcie, jedyne takie w Polsce. Twórca pomysłu, Amerykanin Denis McKee, stwierdził, że należy założyć spółkę, która zajmować się będzie jednocześnie badaniami geofizycznymi, wierceniami i tzw. szczelinowaniem hydraulicznym – wszystko na zlecenie firm, które wykupiły koncesje na poszukiwanie i eksploatację gazu łupkowego, a w perspektywie także ropy z łupków. Nowatorstwo polega właśnie na oferowaniu usług na każdej z tych trzech płaszczyzn – bo dotąd np. Geofizyka Toruń robiła badania geofizyczne, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo przeprowadzało tylko wiercenia, a amerykańskie firmy, które oparowały nowatorską technologię szczelinowania, takie jak Waterford, Hulliburton czy Schlumberger, także tylko do samego szczelinowania się ograniczały. UOS chce świadczyć usługi w każdym z tych trzech obszarów – choć samo żadnej koncesji nie posiada.

**Jest o co się starać**

Od dziesięcioleci wiadomo, gdzie w Polsce zalegają tzw. „łupki sylurskie”, ale nie było dotąd technologii pozwalającej je udźwignąć. Teraz, gdy technologią dysponują już Amerykanie, będzie możliwe określenie faktycznej wydajności naszych złóż. Według amerykańskich ocen z 2011 roku, w Polsce jest ukryte w łupkach 5,5 mld m<sup>3</sup> gazu ziemnego. To gigantyczna ilość, pozwalająca na zaspokojenie naszych potrzeb na kilkadziesiąt lat. Niedawno Amerykanie zwerifikowali te oceny na 4,19 mld m<sup>3</sup> – ale to i tak ogromna ilość. Aby jednak stwierdzić, ile tego gazu faktycznie jest i jaka jego część jest tak umiejscowiona, że oplaści się ją wydobywać (w USA sięga się po kilkanaście % istniejących zasobów) – potrzebne jest wykonanie minimum 100 szczelinowań, a przez minione dwa lata wykonano zaledwie kilka. A znaleźć miejsce, gdzie wierceć, wykonać odwiert i szczelinowanie potrafi właśnie UOS – stąd nadzieja, że łowicka baza nie powstaje na próżno.

**Co się mieści w tych budynkach**

Główny budynek przy ul. Ekonomicznej to przede wszystkim wielka, mająca 2200 m<sup>2</sup>

powierzchni hala, w której serwisowane będą samochody i sprzęt na nich zainstalowany. Obok jest 1000-metrowa myjnia, pozwalająca myć do 4 wielkich pojazdów jednocześnie. Do hali przylegają laboratoria: chemiczne i elektroniczne – bo sprzęt wprost nafaszerowany jest elektroniką, a zarząd firmy chce, by większość napraw dokonywana była tutaj. Przy hali są już też szatnie z prysznicami, pralnia, w budynku obok będą biura (1600 m<sup>2</sup> na dwóch kondygnacjach), a po drugiej stronie ulicy powstaje magazyn.

**Co stanie na placu**

Budynki robią wrażenie, ale zajmują i tak niewielką część ponad 11-hektarowego terenu. Na co firmie tyle miejsca? – rodzi się pytanie. Ryszard Woronowicz zapewnia, że będzie on potrzebny. Na placu musi się bowiem zmieścić aż 30 samochodów z pompami do szczelinowania, 3 z tzw. blenderami, czyli urządzeniami do sporządzania mieszanki wodno-piaskowej z dodatkiem 0,5% środków chemicznych chroniących drążone otwory przed działaniem czynników zewnętrznych, 3 data-vany, czyli samochody z urządzeniami do pomiaru ilości i ciśnienia zatłaczanej pod ziemię wodno-piaskowej płuczki,

REKLAMA

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

DO NOWO OTWARTEGO STOISKA Z KAWAMI I HERBATAMI ŚWIATA

w Sklepie Monopolowym (Polmos) w Głownie przy Placu Wolności

**Oferujemy:**

- szeroki wybór kaw: ziarnistych, mielonych, smakowych, rozpuszczalnych
- parzenie kawy na wynos
- mielenie kawy na miejscu
- szeroki wybór herbat z całego świata

**dachstyl**  
z ofertami do twoich potrzeb

**TANIA BLACHA TRAPEZOWA**

**CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH**  
Głowno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477

www.dachstyl.com

**TAPICERSTWO**

producent materacy i mebli tapicerowanych NA WYMIAR

Łowicz, ul. Dolna 15

tel./fax 46 837-92-71 www.tapicerstwo.lowicz.pl  
tel. 602-610-569 tapicerstwo-lowicz@wp.pl

**TYNKI** maszynowe, agregatowe, gipsowe i cementowo-wapienne

- ✓ tynki natryskowe zewnętrzne
- ✓ docieplenia
- ✓ malowanie agregatem
- ✓ poddasza

**tel. 534-853-862**



Aby zweryfikować, ile tego gazu faktycznie jest i jaka jego część jest tak umiejscowiona, że opłaca się ją wydobywać potrzebne jest wykonanie minimum 100 szczelinowań, a przez minione dwa lata wykonano zaledwie kilka. A znaleźć miejsce, gdzie wiercić, wykonać odwiert i szczelinowanie potrafi właśnie UOS – stąd nadzieja, że łowicka baza nie powstaje na próżno.

10 sand-moverów, czyli urządzeń podających piasek do blenderów, do tego mani-fold – główne urządzenie rozdzielające płuczkę na kilka pomp. W sierpniu dojadą tu jeszcze, z tymczasowej bazy w Toruniu, wibratory do badań geofizycznych, ze Stanów przyflynie wiertnia, no i masa wozów serwisowych i dźwigi.

#### Jak to będzie działać

Dobranie się do uwięzionego w skałach gazu to skomplikowane, pracochłonne i drogie przedsięwzięcie. Najpierw na terenie koncesjonariusza zlecającego prace wyjeżdżać będą wibratory wywołujące drgania akustyczne, których rejestrowanie pozwala określić, gdzie gaz powinien być

i sporządzić mapy. Pozwala to skierować w odpowiednie miejsce wiertnię – i rozpocząć wiercenie otworu. Zwykle gaz znajduje się na głębokości ok. 3 km pod ziemią, ale zdarza się i 6 km. By zbadać, gdzie jest go najwięcej, wykonuje się także dokładniejsze badania mikrosejsmiczne, polegające na tym, że do już wykonanego otworu, głęboko pod ziemię wprowadza się czujniki, a wibrator raz jeszcze wzbudza drgania. Od pionowego otworu wyprowadza się do 8 odnóg w każdą stronę, stopniowo zakrzywiając oś otworu.

Z ustalonej głębokości pobiera się tzw. rdzeń, czyli próbkę skały. Jest ona własnością firmy mającej koncesję – i jest wysyłana do laboratorium w Houston w Teksasie. Ciekawostką jest, iż do tego samego, bardzo wyspecjalizowanego laboratorium wysyłane są próbki od wszystkich koncesjonariuszy, z najróżniejszych odwiertów. Badanie zawartości gazu w próbce trwa wiele miesięcy. Jeżeli specjaliści z Houston orzekną, że złożo jest perspektywiczne, przystępuje się do właściwego szczelinowania. Do pionowego otworu wprowadza się tzw. perforator, czyli rurę z wieloma otworami dookoła, z zawartym w niej ładunkiem wybuchowym – i odpala. Siła wybuchu tworzy rozchodzące się promienie od otworu spękania w skałę. Wyciąga się wtedy perforator, wprowadza do otworu głowicę i za jej pomocą wtłacza w powstałe szczeliny mieszaninę wodno-piaskową. Woda, wtłaczana pod ogromnym ciśnieniem, rozszerza spękania, a drobiny piasku



Samobieżne laboratorium umożliwi kontrolę procesu szczelinowania.

(zastępowane niekiedy drobinami ceramicznymi) uniemożliwiają ponowne zamknięcie się szczelin. Wystarczy wtedy wykonać tylko tzw. flowback – czyli wycofanie płuczki – a gaz pod dużym ciśnieniem (bo takie panuje na tych głębokościach) sam zacznie wydostawać się w górę. Taki sam proces perforacji przeprowadzić można w każdym ze wspomnianych 8 otworów poziomych – zwiellokrotniając ilość gazu pozyskiwaną z jednego odwiertu. Ponieść przy tym trzeba ogromne koszty nie tylko opisanych operacji, ale także obetonowania całego otworu sięgającego, przypomnijmy, kilku kilometrów w głąb ziemi.

Szczelinowanie to niebezpieczna operacja: wykorzystywane ciśnienia rzędu kilkuset atmosfer sprawiają, że na placu, z którego dokonuje się odwiertu – a potrzeba na to od 1 do ponad 3 ha miejsca, wszystko musi być dokładnie oznaczone: gdzie



Hala serwisowa – na razie stoi pusta.

wolno się poruszać, a do jakich miejsc nawet zbliżyć się nie wolno.

#### Łowicz będzie bazą, ale praca w terenie

Sierpień, kiedy to planowane jest przeniesienie bazy z Torunia do Łowicza, będzie też miesiącem, w którym dotychczasowi pracownicy spółki zaczną



Mani-fold – urządzenie do rozdzielania płuczki na kilka pomp.

być rejestrowani jako zatrudnieni u nas. Na razie jest ich blisko 200, swoje obowiązki wykonują w Warszawie, Toruniu i Łowiczu, a także na projektach w różnych częściach Polski. Jak mówi Ryszard Woronowicz: – Mamy już zatrudnionych pracowników z Łowicza, którzy będą pracowali w naszej bazie stacjonarnie, a także takich, dla których baza

będzie miejscem zbiórki przed rozpoczęciem projektu. Firma poszukuje już kandydatów na stanowisko operatorów do wydziału szczelinowania. – To duża szansa rozwoju dla młodych ludzi, którzy zainteresowani są tą ciekawą metodą wydobycia węglowodorów – uważa Woronowicz. I dodaje: – Oby jak najszybciej pracowali w polu. ■

REKLAMA

# Siadaczka

## MEBLE

### 20 lat meblujemy świat!

Nowe wzory  
Ceny producenta

- meble młodzieżowe
- meble stołowe
- meble wypoczynkowe
- sypialnie, materace
- kuchnie



Łowicz ul. Blich 32c



**SZYBKIE,  
TANIE  
MEBLOWANIE**

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

Salony niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER FINANCE

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Finance S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.







Dzięki cyrkowcom można było nauczyć się np. kręcenia talerzem na kiju.



Chętnych do pomalowania twarzy i rąk było wielu, ale o godz. 20 wizażystki definitywnie skończyły pracę.



Kto w dzieciństwie nie marzył, aby spróbować chodzić na szczydłach. W Chaśnię marzenie to można było spełnić.

Chaśno | Festyn rodzinny pełen atrakcji

## Najbardziej cieszyły się dzieci

Kilka tysięcy osób przewinęło się 7 lipca przez boisko sportowe w Chaśnię, gdzie odbywał się Festyn Rodzinny przygotowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Urząd Gminy w Chaśnię. Atrakcji było wiele, szczególnie dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Festyn trwał od godz. 14 do godz. 22. Na początku cyrkowcy zaprosili dzieci do wspólnych zabaw i konkursów, a także zaprezentowały się dwie grupy, młodsza i starsza, ćwiczące w gminnej bibliotece taniec breakdance. Wystąpił również mieszkaniec Chaśny, Krystian Matuszewski, który jako DJ za-

grał set muzyki klubowej. Na scenie odbyło się także losowanie nagród wśród uczestników zabawy. Do wygrania były drobne sprzęty RTV i AGD, a główną nagrodą był rower. Festyn oferował jednak przede wszystkim wiele atrakcji dzieciom, które bawiły się na dmuchanych zjeżdżalniach, zamkach, trampolinach, w wodnych

kulach. Mogły też skorzystać z malowania twarzy przez wizażystki. Do późna na boisku byli także cyrkowcy w kolorowych strojach klaunów, którzy zamienili się w animatorów zabawy i organizowali czas najmłodszym, ucząc m.in. żonglerki.

Na scenie wystąpił również Sebastian Olejniczak-Brandt, so-

bowtór Maryli Rodowicz, który zaśpiewał utwory z repertuaru znanej artystki, a formacja Wędrownie Gitary zagrała utwory m.in. Czerwonych Gitar. Na koniec wystąpiła grupa Power o Skalar. Licznie zgromadzona publiczność bawiła się przy granym przez nią utworach disco polo do godz. 2 w nocy. **tb**

REKLAMA

# HYDRO-SPA W S.C.

oferuje:

**ARTYKUŁY BUDOWLANE:**

- Cement I i II • Wapno • Styropian
- Systemy dociepleń budynków
- Płyty k/g • Profile • Kleje • Gipsy
- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe • Rynny

**ARTYKUŁY HYDRAULICZNE:**

- Solary słoneczne z dofinansowaniem 45%
- Pompy ciepła
- Kotły na eko-groszek
- Kotły na pelet
- Kotły gazowe
- Kotły tradycyjne
- Grzejniki: aluminiowe, łazienkowe, płytowe
- Rury, kształtki we wszystkich technologiach
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Armatura sanitarna i łazienkowa

**Wykonujemy BEZPŁATNE PROJEKTY instalacji:**  
wod.-kan., co, kotłowni oraz ogrzewania podłogowego  
Montaż VAT 8% lub 23%

**HYDRO-SPA S.C.**  
FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

**ŁOWICZ**  
**POZNAŃSKA 162/164**

**USŁUGI: tel. 694-873-174**

**PROMOCJA**  
**LIPIEC**

**kostka brukowa**

- szara - 26,00 zł/m<sup>2</sup>
- kolorowa - 28,50 zł/m<sup>2</sup>

Serdecznie zapraszamy  
do nowego  
**CENTRUM**  
**OGRODNICZEGO**

**Samaryszek**  
CENTRUM OGRODNICZE

wszystko do ogrodu  
i na działkę

- nawozy • nasiona • rośliny
- sprzęt ogrodniczy
- środki ochrony roślin
- środki owadobójcze

**Główno ul. Chopina 1/3**  
(teren byłej mleczarni)  
GODZINY OTWARCIA: pon.- pt. 8-18, sob. 8-14

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34  
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250  
e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

**OKNA, DRZWI**  
**ROLETY, PARAPETY**

**Promocja na moskitiery**  
kupując 3 szt. 4 dostajesz **GRATIS**

**VEKA**

• ciepły montaż – 10-letnia gwarancja TREMCO ILLBRUCK [www.ankar-lowicz.info](http://www.ankar-lowicz.info)

duży wybór zegarków

zapraszamy zapraszamy

**sklep jubilerski**

zaprasza na zakupy  
duży wybór upominków,  
biżuterii srebrnej i złotej

naprawa, grawerowanie,  
skup srebra i złota

prezenty,  
nowe wzory biżuterii

ul. Stanisławskiego 9  
ceny producenta

SKUP  
ZŁOMU

najwyższe ceny - gotówka od ręki

**ŁOWICZ ul. Blich 2**  
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

512-611-814

stalowego i metali kolorowych

TURBO-TECHNIK

regeneracja  
**TURBOSPREŻAREK**  
samochodowych

▪ skup ▪ sprzedaż

ŁOWICZ  
ul. Czajki 29A  
661-351-897  
[www.turbo-technik.pl](http://www.turbo-technik.pl)

# Okруchy życia

**ODESZLI OD NAS | 24.06.2013-7.07.2013**

† **24 czerwca:** Leszek Kret, I.72; Halina Nosarzewska, I.93, Łowicz.  
 † **25 czerwca:** Jadwiga Przyżycka, I.74.  
 † **26 czerwca:** Józef Kołodzki, I.77; Julianna Pryk, I.90, Skarlatki; Andrzej Sut, I.64, Reczyce; Sylwester Wielemborek, I.66.  
 † **27 czerwca:** Małgorzata Wyszogórska, I.44, Żyrardów.  
 † **29 czerwca:** Czesław Kazimierz Działak, I.85, Nagawka.  
 † **30 czerwca:** Bolesław Jatczyk, I.94, Rozdzielna.  
 † **1 lipca:** Jerzy Marian Śliwkiewicz, I.74, Głowno.  
 † **2 lipca:** Irena Klimkiewicz, I.84, Lisiewice Małe.  
 † **3 lipca:** Jan Habera, I.88, Głowno; Helena Nowicka, I.86; Zofia Szymanowicz-Śmierchalska, I.87.  
 † **7 lipca:** Waldemar Szalewicz, I.73.

**WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI**

## Zenon Jagiełło (1929-2002)



### ■ Zenon Jagiełło 1929 - 2002

W opinii znajomych Zenon Jagiełło nie był muzykiem, lecz prawdziwym muzykiem, człowiekiem obdarzonym ogromnym talentem. Obecnie jednak jest zapomniany, choć do kultury ludowej przyczynił się w latach 60. i 70-tych ub. wieku wniósł ogromny wkład. Był kierownikiem muzycznym kilku zespołów folklorystycznych i autorem opracowań muzycznych utworów ludowych dla kapel i chórów.

Zenon Józef Jagiełło urodził się 25 czerwca 1929 roku w Gózdach koło Dmosina. Jego rodzice prowadzili gospodarstwo rolne, należeli do najmniejszych gospodarzy. Ojciec pracował jako nadzorca w położonym opodal majątku, a także przy kształtowaniu form odlewniczych w fabryce Norblina w Głownie. Mama zaś zajmowała się domem i wychowaniem dzieci, Zenona oraz Zofii.

Rodzina miała tradycje patriotyczne, ojciec Zenona, Józef, był strzelcem w Legionach Piłsudskiego i walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W czasie II wojny światowej uczestniczył w akcjach Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Brał również udział w akcjach przeciwko władzy ludowej po zakończeniu wojny. Babka Zenona, Marianna Redlewska z Kaleckich herbu Kotwicz, wywodziła się z rodziny uczestników powstania styczniowego.

Naturalną wręcz rzeczą było to, że Zenon już jako kilkunastoletni chłopiec nasiąkł patriotyzmem, który w domu był codziennością. Stąd też i jego zaangażowanie w ruch oporu podczas wojny na ziemi łódzkiej. Jako kilkunastoletni chłopak wielokrotnie był łącznikiem przenoszącym informacje, ulotki czy dokumenty pomiędzy konspiratorami.

Przeszłość konspiracyjna ciągnęła się za ojcem i synem przez lata, system nie ułatwiał im życia. Ale i oni o to nie dbali. – W 1973 roku, gdy zmarł dziadek Józef, tata kazał na nekrologi w prasie, że był żołnierzem państwa podziemnego, AK i Batalionów Chłopskich. Te nekrologi zostały powieszone publicznie i od razu wyniknęła z tego

wielka afera i masa nieprzyjemności - wspomina córka Zenona Jagiełły, Ewa Strumillo.

Zenon Jagiełło ukończył Szkołę Podstawową w Dmosinie. W drugiej połowie lat 40. XX wieku przeniósł się do Łowicza, gdzie zamieszkał na wynajmowanej stacji na Starym Rynku i podjął naukę w Liceum Pedagogicznym. Rodzina Kaleckich, czyli jego matki, od pokoleń kultywowała tradycje muzyczne, przede wszystkim gry na skrzypcach. Zdolności muzyczne miał więc wrodzone, a w domu, dzięki matce, udało się je rozwinąć poprzez prywatne lekcje.

W liceum zaczęła się jego prawdziwa przygoda z muzyką. Tutaj poznał zmarłego niedawno muzyka i zasłużonego propagatora ludowej łowickiej muzyki Janusza Kaźmierczaka. Wspólnie z nim oraz Henrykiem Rogalą zaczęli grać: Zenon na skrzypcach, choć częściej kontrabasie, Kaźmierczak na akordeonie, a Rogala na skrzypkach. Skład ten uzupełniali też inni, np. Stefan Zabost z Goleńska na bębnie. – Byłem wówczas dzieckiem kończącym naukę w SP nr 4, która mieściła się w tym samym budynku co liceum. Byłem wrażliwy na muzykę i to, co oni wówczas robili, w naturalny sposób mnie przyciągnęło. Grali po południu i trochę z nimi próbowałem swoich sił, grałem na harmonii, ale jak się okazało, to nie było moje powołanie. Ale o nich mówiło się już wówczas „wielka trójka”, bo grali wspaniale i świetnie się uzupełniali. Szczególnie Zenek, gdy wziął skrzypce w ręce i zaczynał grać, nogi same rwały się do tańca. Mówiło się, że jest lepszy niż Rogala. – wspomina Ludomir Goździkiewicz.

Trójka muzyków w sobotnie wieczory grała na wiejskich zabawach i potańcówkach. Rogala i Kaźmierczak wymykali się potajemnie z internatu.

W czasie nauki Zenon Jagiełło został aresztowany przez UB. – To był 1948 rok, trwało śledztwo dotyczące organizacji antypaństwowej skupiającej młodych ludzi, to samo, w czasie którego zginął Jasio Piwowarczyk – opowiada Stanisław Czuba, ówczesny uczeń liceum i mieszkaniec internatu. – Po zatrzymaniu Piwowarczyka zatrzymano też kilka osób z 30 mieszkających w pokoju, w którym spał. Ja też zostałem zatrzymany, bo spałem blisko niego. Okazało się w czasie śledztwa, że kilka dni wcześniej przenocowałem jakiegoś nieznanego. To był Zenek, który wrócił zmęczony z grania przed 3. rano i nie chciało mu się iść na stację, więc położył się ze mną pod kocem. Salomon, który prowadził śledztwo, oskarżył mnie, że ukrywałem kogoś, kto należy do organizacji antypaństwowej i zagroził, że albo odnajdę Zenka, albo będę odpowiadał za niego. Szukaliśmy go na stacji, w kinie. W końcu został zatrzymany i spędził na Kurkowej 4 dni. Ja dłużej, bo 6.

Stanisław Czuma utrzymywał z Zenonem Jagiełło kontakty przez wiele lat, niemal do jego śmierci. – W liceum miał luzy, bo angażował się w kulturę, grał na akademiach, czasem na skrzypcach, czasem na saksofonie. Zawsze był bardzo koleżeński, pełen radości życia. Różnie mu się wiodło, raz lepiej, raz gorzej, ale to, co kochał najbardziej, to muzyka. Folklor go fascynował – opowiada Czuma.

Kolejny raz Zenon Jagiełło został zatrzymany przez UB w 1954 roku, na przesłuchania

Wyrazy najgłębszego współczucia dla Panów:

**Grzegorza, Władysława i Janusza Michalaków**

z powodu śmierci

**MATKI**

składa Zarząd Powiatowy Prawa i Sprawiedliwości w Łowiczu

Wyrazy współczucia Rodzinie z powodu śmierci naszej drogiej koleżanki

Ś. P.

**mgr Hanny Gawryś**

składają  
Dyrekcja Szkoły, Rada Pedagogiczna,  
pracownicy ZDZ w Łowiczu

REKLAMA

**FIRMA H.SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE  
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

**GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11**  
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

**ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6**  
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

**ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)**

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
**Z. STRASENBURG**  
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

**JECHALI PO PIJANEMU | 24.06.-6.07.2013**

■ 24 czerwca w Jasionnej (gmina Bolimów) o godzinie 19.30 zatrzymany został 20-letni mieszkaniec powiatu skierniewickiego jadący Fiatem Punto, który miał 0,4 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 24 czerwca o godzinie 20.27 przy Placu Przyrynek w Łowiczu został zatrzymany 57-letni rowerzysta, który miał 0,81 mg/l alkoholu we krwi. Mężczyzna nie ma stałego miejsca zamieszkania.

■ 25 czerwca o godz. 17.10 w Czatolinie w gminie Łyszkowice 58-letni mieszkaniec tej gminy jechał rowerem, mając 1,20 promila alkoholu we krwi.

■ 27 czerwca o godz. 18.31 w Oszkowicach w gminie Bielawy zatrzymany został 57-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który kierował skuterem, mając 2,1 promila.

■ 30 czerwca o godz. 1.10 na trasie 92 w Popowie w gminie Łowicz policja zatrzymała do kontroli Audi, którym kierował 49-letni mieszkaniec powiatu pruszkow-

skiego. Wynik badania - 1,68 promila.

■ 1 lipca o godz. 13.55 na ul. Zielnej w Łowiczu policja zatrzymała 43-letniego mieszkańca Łowicza, który kierował rowerem, mając 2,1 promila alkoholu we krwi. Dodatkowo złamał on czynny zakaz kierowania wszelkimi pojazdami, wydany przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ Tego samego dnia o godz. 17.08 w Jackowicach w gminie Zduny w ręce policji wpadł 48-latek z tej gminy, który jechał rowerem, mając 2,9 promila.

■ 2 lipca o godz. 19.05 na ul. Cmentarnej w Łyszkowicach policja zatrzymała 49-letniego mieszkańca tej miejscowości, który kierował rowerem, mając 1,68 promila.

■ 3 lipca o godz. 17.15 na ul. Kurkowej w Łowiczu patrol policji zatrzymał 40-letniego rowerzystę z Łowicza, który miał 1,36 promila alkoholu w organizmie.

■ 4 lipca o godz. 0.15 na ul. Zamkowej w Łowiczu zatrzy-

mano rowerzystę, mieszkańca powiatu łowickiego - 1,7 promila alkoholu.

■ 4 lipca o godz. 0.40 w Bednarach w gminie Nieborów zatrzymano 53-letniego rowerzystę z tej gminy, badanie wykazało, że był w stanie po spożyciu alkoholu - 0,38 promila. Oprócz tego złamał on zakaz - poruszał się po drodze publicznej mimo zakazu nałożonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu.

■ 5 lipca o godz. 9.10 w Wojewodzie w gminie Bielawy zatrzymano 44-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który prowadził ciągnik rolniczy - 2,46 promila.

■ 5 lipca o godz. 23.30 w Zgodzie w gminie Bielawy zatrzymano 33-letniego rowerzystę, mieszkańca pow. łowickiego - 2,02 promila.

■ 6 lipca o godz. 11.55 w Chruslinie w gminie Bielawy zatrzymano 56-letniego rowerzystę, mieszkańca powiatu łowickiego - 2,46 promila.

**Łowicz**

## Zmiany w planach

Zmienił się podawany w jednym z poprzednich numerów Nowego Łowiczanina harmonogram pielgrzymek Wspólnoty Maryjnej. Wyjazd do Obór został przełożony z 15 na 14 czerwca, został też dodany dodatkowy, jednodniowy wyjazd do Lichenia, zaplanowany na 31 sierpnia. Bez zmian pozostają terminy pozostałych wyjazdów - do Częstochowy 10 sierpnia, Świnic Warckich 25 sierpnia i Kalenberga 6-8 września.tn

trafił do ich siedziby w Łodzi, został wówczas pobity. Chodziło o sprawę jego ojca Józefa Jagiełło, w gospodarstwie którego w czasie prowadzonego przeszkolenia znaleziono partyzantską broń. Nie złożył jej po 1945 roku, bo po doświadczeniach wojny z bolszewikami oraz II wojny światowej bał się czerwonych.

Zenon Jagiełło postanowił rozwijać swój talent muzyczny, dlatego wstąpił do Konserwatorium Muzycznego w Łodzi na Wydział Pedagogiczny do klasy skrzypiec. – Był jednym z najlepszych studentów, otrzymywał celujące noty z większości przedmiotów, niestety z wyjątkiem jednego, a mianowicie marksizmu-leninizmu, który wprowadzony został na uczelnię w czasie trwania jego edukacji – wspomina córka. – W połowie studiów w 1953 roku, ze względu na rodowód Zenona, jego opór wobec stalinowskich władz uczelni, w tym także prawdopodobnie ostry konflikt z wykładawcą tego jednego przedmiotu, został uznany za niewygodnego i relegowano go z uczelni z wilczym biletem.

Ochodząc z uczelni rozstał się z Januszem Kazimierzakiem, który po odbyciu służby wojskowej związał się z Łodzią i nie wrócił już na stałe do Łowicza.

W czasie studiów, w czasie zabaw, jakie były urządzone w szkole aktorskiej, położonej obok konserwatorium, poznał swoją żonę Barbarę, która w Łodzi studiowała medycynę, ale była także utalentowaną pianistką. Po ślubie mieszkali krótko w Głownie, w 1957 roku przenieśli się do Łowicza i zamieszkali na Starym Rynku w kamienicy sąsiadującej z ratuszem. – Mieszkanie, jak pamiętam, zawsze wyglądało, jakby właśnie zakończyła się w nim jakaś próba albo właśnie miała się rozpocząć. Wszędzie były porozkładane nuty, masa instrumentów. Zresztą często odbywały się w nim spotkania, w których uczestniczyli muzycy, którzy ćwiczyli nowe utwory lub przygotowywali się do występów. Wspólne granie przeciągało się często do późna. Oprócz tego ojciec i mama często grali w duście pianino - skrzypce na różnych potańcówkach. Byli

znana parą - wspomina córka Ewa.

Zenon Jagiełło zarabiał na życie ze zleceń i umów o dzieło za zamawiane u niego utwory i opracowania instrumentacji, był kierownikiem muzycznym kilku zespołów folklorystycznych m.in. Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Skierniewickiej im. Tadeusza Sygietyńskiego przy Prezydium Rady Narodowej w Skierniewicach – w ówczesnej gazecie „Głos Robotniczy” z roku 1962 po pierwszych występach tego zespołu liczącego kilkadziesiąt osób nazywano go „Małym Mazowszem”.

Pracował z 10-osobową Kapelą Ludową działającą przy zakładzie Syntex w Łowiczu, z którą w 1972 roku na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazmierzu nad Wisłą otrzymał dwie nagrody. Pracował także z Zespołem Pieśni i Tańca przy Domu Kultury „Kolejarz” oraz z wieloma innymi zespołami, m.in. w Żychlinie.

Ciągłe był rozrywany pomiędzy próbami, koncertami, nagraniami z zespołami dla radia a siedzeniem nad kartkami z pięcioliniami i zapisywaniem opracowywanych przez siebie utworów. Orkiestrował też utwory dla chórów. Pracując dla zespołów folklorystycznych, angażował się całym sobą w ich działalność, nawet w zdobywanie strojów ludowych, po które jeździł do podłowickich wsi.

Do tego dochodziło granie na weselach, zabawach, potańcówkach. Przy okazji czerpał z tych wyjazdów inspirację do pracy. Dzięki spotkaniom z ludźmi szukał informacji, jak tradycyjne ludowe utwory powinno się grać tak, aby były one jak najbardziej autentyczne.

Małżeństwo miało jedną córkę, wspomnianą Ewę, w której wspomnieniach ojciec jest postacią żywą, nietuzinkową. – Był osobą o trudnym charakterze, kapryśną, o skomplikowanej naturze – powiedziała nam. Niestety, miał także słabości, ta najważniejsza – do używek, negatywnie wpłynęła na jego życie.

Przygodą życia Zenona Jagiełły była praca nad stroną muzyczną i występ w filmie „Chłopi” wg Władysława Reymonta w 1983 roku. Widać go m.in. w gronie muzyków grających

w czasie wesela Jagny i Boryny. Po filmie w jego mieszkaniu gościli aktorzy. Często proszono go przy różnych produkcjach filmowych o konsultacje muzyczne.

– Był bardzo towarzyski, w towarzystwie brylował, zawsze miał dużo do powiedzenia i często dominował w rozmowie – wspomina Ludomir Goździkiewicz. Był też chodzącą kopalnią wiedzy etnograficznej, charyzmatycznym gawędziarzem, autorem aforyzmów i anegdot.

– Zenon Jagiełło pod względem gry na skrzypkach i kontrabasie był niedoścignionym wzorem. Czasami występował w kapeli grającej dla Blichowiaaków. Andrzej Szymański, który był jej kierownikiem, dopuszczał go do występów bez prób – wspomina Stanisław Wielec. Ale w pamięci najbardziej utkwiło mu to, jak Zenon Jagiełło wziął udział w zorganizowanych na Blichu warsztatach dla zespołu ludowego ze Skwierzyny. Pojawił się na nich, bo goście prosili o fachowców, którzy mogli je poprowadzić. – Poproszony przez skrzypka rozpiął mu jeden z utworów, siedząc na ławce na korytarzu, na zwykłej kartce, wszystkie nuty biorąc z głowy. W czasie prób przerywał mu i wskazywał błędy. Ale największe wrażenie zrobił w czasie przerwy, gdy stojąc na korytarzu, wziął skrzypce i zagrał czardasza tak, że wszyscy oniemieli.

– To nie był muzykant, jak zwykle nazywani są grający muzykę ludową, ale prawdziwy muzyk, którego gra miała w sobie niebywały urok. Miał prawdziwy talent – podkreśla Ludomir Goździkiewicz.

W latach 90-tych Zenon Jagiełło, gdy przyszły chudsze lata dla muzyków ludowych, zajął się renowacją i sprzedażą antyków, których był prawdziwym znawcą. Jeździł na targi staroci, przywoził je do domu i spędzał długie godziny, pracując nad nimi. Przy okazji rysował, bo jego talent nie ograniczał się wyłącznie do muzyki, był wszechstronnie uzdolniony artystycznie.

– Pod koniec życia Ojczyzna poskapała mu kawałka chleba: nie otrzymał emerytury, choć tyle uczynił dla propagowania i ocalenia polskiej kultury i tyle wycierpiał za PRL – mówi z rozżaleniem córka Ewa. Zenon Jagiełło zmarł 19 lipca 2002. **tb**



Pasjonaci historii regionu - Marian Kunat, Jacek Zemełko i Edward Jabłoński bardzo się przyczylnili do tego, że na pomnik w Łyszkowicach powrócą oryginalne tablice z okresu międzywojennego.

Łowicz – Łyszkowice | Rada Miejska za oddaniem tablic

## Pamiętkowe tablice wracają do Łyszkowic

Radni z Łowicza jednogłośnie postanowili przekazać gminie Łyszkowice dwie historyczne tablice z nazwiskami pięćdziesięciu żołnierzy 10. Pułku Piechoty, pochodzących z granic ówczesnej gminy Łyszkowice (różniących się nieco od granic współczesnych), a poległych w walkach o granice RP po pierwszej wojnie światowej, w tym także w wojnie polsko-bolszewickiej.

Trzej badacze historii Łyszkowic – Edward Jabłoński, Marian Kunat i Jacek Zemełko – udowodnili w marcu tego roku, że to właśnie te historyczne tablice są zamontowane na pomniku marszałka Piłsudskiego przy ul. Podrzecznej.

– Byłem mocno zaskoczony, gdy okazało się, że na tych tablicach widnieją nazwiska wyłącznie żołnierzy z ówczesnej gminy Łyszkowice – opowiada Jacek Zemełko. – Wtedy już wiedzieliśmy, że to są te tablice, których poszukujemy, a które wcześniej widzieliśmy tylko na fotografiach z okresu międzywojennego, m.in. na zdjęciu dziewcząt z organizacji „Strzelec”, które pomagało nam w ustaleniu prawdopodobnej daty powstania pomnika na lata 1925-1930. Oprócz archiwalnych foto-

grafii, w identyfikacji pomagały także osoby, które pamiętały czasy, gdy tablice były przymocowane w miejscu swego przeznaczenia: Waclawa Jagoda, Maria Pawełkiewicz, Jadwiga Kosmala i Czesława Rejer. Wszystkie były zgodne, że są to właśnie te tablice.

### Historia pełna znaków zapytania

Tablice początkowo, w latach międzywojennych, umieszczono na pomniku w Łyszkowicach, skąd zniknęły po 1945 roku, usunięte przez władze PRL. Ich późniejsze losy nie są znane. Wiadomo, że w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach znalazły się w krypcie łowickiej kolegiaty. Historycy – pasjonaci z Łyszkowic są przekonani, że o ich ukrycie i tym samym ocaleniu zabiegał ówczesny proboszcz tamtejszej parafii i społecznik – ks. Waclaw Krzykowski.

Z kolei pomnik przy Podrzecznej w Łowiczu, z medalem przedstawiającym Józefa Piłsudskiego, został odsłonięty 11 listopada 1930 roku i stał tam do roku 1949, kiedy to został usunięty, oczywiście również przez władze Polski Ludowej. W 1955 został na jego miejscu umieszczony medalion z wizerunkiem Adama Mickiewicza. Przeszło trzydzieści lat później – latem 1989 r., z inicjatywą mieszkańców, na miejscu wieszczą znów znalazł się marszałek – tym razem umieszczono na szczycie monumentu jego popiersie, przechowywane przez wiele lat w kolegiacie, którego pochodzenie nie jest znane. Tablice z Łyszkowic zostały wmontowane w pomnik w 1996 roku, po tym jak zostały przekazane na własność Urzędowi Miejskiemu. Zastanawiające jest to, że przez 17 lat od odsłonięcia nikt nie rozmawiał na ten temat z przedstawicielami Łyszkowic. Dwa lata temu, 8 listopada, tablice padły łupem złodziei. Poli-



Tablice z Łyszkowic niedługo znikną z pomnika przy Podrzecznej. Na ich miejscu mają zostać zamontowane nowe, upamiętniające wszystkich żołnierzy 10 Pułku Piechoty poległych w wojnie polsko-bolszewickiej.

cji udało się je odzyskać dwa dni później, lekko uszkodzone. Po naprawie zostały ponownie zamontowane na pomniku.

### Tego wymaga sprawiedliwość

Głosowaniu nad przekazaniem tablic przyglądała się delegacja z Łyszkowic. Po jednogłośnie aprobacie dla pomysłu, przewodniczącą Rady Gminy Łyszkowice Irena Pająk złożyła radnym i burmistrzowi oficjalne podziękowania.

– Po prostu trzeba te tablice oddać, tego wymaga sprawiedliwość – mówił burmistrz Krzysztof Jan Kaliński. – Gdyby takie tablice z nazwiskami poległych Łowiczanie czy zabytek podobnej wagi znalazły się w innym miejscu, to wtedy my zabiegalibyśmy o ich zwrot.

Fizycznie tablice wciąż jeszcze znajdują się przy Podrzecznej, władze są w trakcie finalizowania prac nad niezbędną do ich przeniesienia dokumentacją (konieczna jest opinia i decyzja konserwatora zabytków). Nie ma jeszcze ustalonej konkretnej daty ich powrotu „do domu”. Przy pomniku Piłsudskiego, w ich miejsce, mają znaleźć się nowe tablice, upamiętniające wszystkich „dziesiątków” poległych w wojnie polsko-bolszewickiej. **tm**

Gmina Nieborów | Cmentarz w Karolewie

## Mieszkańcy uporządkowali, gmina ogrodziła

W drugiej połowie czerwca ekipa remontowo-budowlana Urzędu Gminy w Nieborowie zakończyła prace przy ogrodzeniu cmentarza ewangelickiego w Karolewie. Na sesji 28 czerwca Teresa Blus, sołtys Karolewa, dziękowała wójtowi za to, że prace te zostały wykonane.

O inicjatywie podjętej przez mieszkańców Karolewa, a zmierzającej do uporządkowania cmentarza, pisaliśmy obszernie w ubiegłym roku. Gdy jesienią sami rozpoczęli prace, poprosili gminę o pomoc w ogrodzeniu terenu. Gmina otrzymała ze Starostwa Powiatowego w Łowiczu ogrodzenie, które zostało zdemontowane sprzed jego siedziby. Jak nam powiedział sekretarz gminy Adam Janiak, pracownicy gminnej brygady oczyścili je,

pomalowali i zamontowali wraz z zakupionymi nowymi słupkami i bramą. Koszt poniesiony przez Urząd Gminy wyniósł 2,5 tys. zł. – Robocizny nie liczymy, a warto było pomóc w inicjatywie podjętej przez mieszkańców. Przecież tam są pochowani nasi mieszkańcy z okresu międzywojennego – dodaje sekretarz.

Sołtys Karolewa wspomniała, że inicjatywa wywołała też głosy krytyczne części mieszkańców. – Mówili, że trzeba było tam nic nie robić, bo to Niemcy. Teresa Blus przypomniała, że warto sięgnąć do historii, bo w Karolewie pochowani są 3 oficerowie walczący w I wojnie światowej, a nie hitlerowcy. Obok są groby osób, które założyły Karolew oraz ich potomków. – Przecież żyją jeszcze ludzie, którzy ich pamiętają i mówią, że to byli dobrzy ludzie – mówiła. **mwk**



Cmentarz w Karolewie - wkład pracy mieszkańców jest już dobrze widoczny.

# Oświadczenia majątkowe

Oświadczenia majątkowe za rok 2012 | Gmina Chaśno

## Ile i na czym zarobili radni i wójt w 2012 roku

Kontynuujemy przedstawianie oświadczeń majątkowych samorządowców z naszego terenu. Dziś najważniejsi urzędnicy oraz radni z gminy Chaśno. Takie dochody i taki stan majątkowy deklarują osoby do tego zobowiązane. Redakcja NŁ nie ma możliwości prawnej pełnej weryfikacji oświadczeń.

■ **Wójt Dariusz Reczulski** wykazał oszczędności w wysokości 3 tys. zł (poprzednio 2 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiada dom 150 m<sup>2</sup> o wartości 450 tys. zł we współwłasności małżeńskiej, samochód osobowy Citroen C3 (2005 rok) o wartości 12 tys. zł – jako majątek odrębny oraz Ford Mondeo z 2007 roku o wartości 35 tys. zł w małżeńskiej wspólności majątkowej. W ubiegłym roku zarobił 127.247,60 zł (poprzednio 123.318,32 zł) z tytułu zatrudnienia jako wójt gminy, inne źródła 796 zł. Ma zaciągnięty kredyt hipoteczny w Banku Millennium na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 89.565,62 CHF (stan na dzień 31 grudnia 2012, poprzednio: 91.243,83 CHF) oraz kredyt gotówkowy w Banku Pekao SA w wysokości 12.815,59 zł (stan na 31 grudnia 2012, poprzednio: 24.600 zł).

■ **Sekretarz Grażyna Żyto** miała zgromadzone 3 tys. zł (poprzednio: 160 tys. zł). Posiadała mieszkanie spółdzielcze, własnościowe o pow. 72 m<sup>2</sup> o wartości 210 tys. zł oraz nieruchomości rolną o pow. 1,66 ha o wartości 40 tys. zł oraz garaż o pow. ok. 20 m<sup>2</sup> o wartości 10 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Jej dochód wyniósł 54.987,83 zł. Posiadała samochód Volkswagen Polo z 2006 roku.

■ **Skarbnik Alicja Klimkiewicz** nie miała zgromadzonych oszczędności, po-

przednio miała zgromadzone 15 tys. zł, posiadała we współwłasności działkę o pow. 800 m<sup>2</sup> i wartości 30 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 54.042,65 zł (poprzednio: 52.044,54 zł), z tytułu działalności prowadzonej osobiście: 868,76 zł.

### Przewodniczący Rady Gminy i radni

■ **Ireneusz Sołtysiak**, przewodniczący Rady Gminy Chaśno, mieszkaniec Karsznicy, miał zgromadzone 6 tys. zł (poprzednio nie miał zgromadzonych oszczędności). Na zasadzie współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 151,80 m<sup>2</sup> o wartości 463.500 zł, także stanowiące współwłasność małżeńską gospodarstwo rolne o powierzchni 16,39 ha o wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 65.000 zł oraz dochód 32 tys. zł. Wykazał mienie ruchome: ciągnik rolniczy Deutz Fahr D 1058 Agropius 80 z 2003 roku o wartości 60 tys. zł oraz samochód osobowy VW Golf A4 z 1999 r. o wartości poniżej 10 tys. zł.

Wykazał dochody z tytułu zatrudnienia w wysokości 55.924,61 zł (poprzednio: 54.523,41 zł), z tytułu emerytury: 41.373,30 zł, z tytułu diet przewodniczącego – 11.400 zł (poprzednio: 11.426,67 zł), dopłaty obszarowe z ARiMR – 16.645,44 zł (poprzednio: 16.715,66 zł). Wykazał obciążenie z tytułu kredytów: z linii MR udzielony przez Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej

oddział w Chaśnie na zakup ciągnika i maszyn towarzyszących – 37.800 zł (na 31 grudnia 2012 r.) oraz kredyt mieszkaniowy – kapitał do spłaty na koniec 2012 roku: 138.051,29 zł.

■ **Andrzej Błazejewski** – nauczyciel z Błędowa nie miał zgromadzonych oszczędności (podobnie jak poprzednio). Wynajmował mieszkanie o powierzchni 51 m<sup>2</sup>. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 46.783,78 zł (poprzednio: 52.338,50 zł), z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich – 2.520 zł (poprzednio: 2.380 zł).

■ **Bożena Brodecka** z Goleńska posiada dom o powierzchni 140 m<sup>2</sup> i wartości 230.000 zł, jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 8,92 ha o wartości 350 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód – 45 tys. zł, dochód 4 tys. zł. Inne wykazane dochody to: wynagrodzenie sołtysa – 2.636,14 zł (poprzednio: 2.613,96 zł), diety radnej – 2.800 zł (poprzednio: 2.660 zł).

■ **Zofia Krystyna Cichosz** z Chaśna miała zgromadzone 1.500 zł (poprzednio: 1 tys. zł), dom o powierzchni 90 m<sup>2</sup> o wartości 78 tys. zł jest właścicielką syna. Posiadała też mieszkanie o powierzchni 32 m<sup>2</sup> i wartości 18 tys. zł oraz dzierżawiła grunty rolne o powierzchni 6,20 ha, z czego osiągnęła przychód w wysokości 4,4 tys. zł, dochód: 1,3 tys. zł. Osiągnęła dochód z tytułu die-

ty radnej w wysokości w wysokości 2.800 zł (poprzednio: 2.750 zł) oraz z tytułu umowy zlecenia: 3.749,12 zł.

■ **Zenon Drózka** – rolnik z Goleńska posiadał dom o powierzchni 230 m<sup>2</sup> o wartości 150 tys. zł oraz ogólnoużytkowe gospodarstwo rolne o powierzchni 9,47 ha o wartości 250 tys. zł z oborą, stodołą, garażem i budynkiem mieszkalnym – również we współwłasności, z którego uzyskała przychód w wysokości 70 tys. zł, dochód 6,5 tys. zł. Z tytułu diety osiągnął dochód w wysokości 2.520 zł (poprzednio: 1.840 zł), z tytułu członkostwa w spółce rolnej – 30 zł, dopłaty ARiMR – 5.807 zł (poprzednio: 5.755,57 zł). Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił ciągnik C330 M z 1991 roku.

■ **Aneta Gać** z Chaśna pracuje w gospodarstwie rolnym. Miała zgromadzone 40 tys. zł (poprzednio tyle samo), posiadała dom o powierzchni 147 m<sup>2</sup> i wartości 187.500 zł oraz własne gospodarstwo rolne o pow. 14,49 ha o wartości 193 tys. zł z oborą, stodołą i garażem. Z tego tytułu osiągnęła przychód w wysokości 59 tys. zł, dochód – 19.500 zł. Posiada ponadto działkę 3 ha o wartości 20 tys. zł. Z tytułu diety radnej uzyskała dochód w wysokości 2.520 zł (tyle samo co rok wcześniej). Posiadała ciągnik rolniczy Pronar Zefir 85 z 2007 roku, kombajn ziemniaczany z 1996 roku, prasę kosztującą z 1997 roku oraz Toyotę Avensis z 2008 roku.

■ **Miroslaw Górajek**, rolnik z Przemysłowa, miał zgromadzone 16 tys. zł (poprzednio: 15 tys. zł), dom o pow. 140 m<sup>2</sup> i wartości 150 tys. zł, gospodarstwo rolne ogólnotowarowe o pow. 12,86 ha z oborą i stodołą i wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 80 tys. zł i dochód 12 tys. zł. Jako dodatkowy dochód wykazał diety radnego gminnego – 2.736 zł (poprzednio: 2.940 zł) oraz diety z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej banku spółdzielczego – 3.010 zł (poprzednio: 2.988 zł), SKR Chaśno – 588 zł, OSM Łowicz – 108 zł.

■ **Bogdan Józef Józwiak** – rolnik z Chaśna – miał dom o pow. 130 m<sup>2</sup> i wartości 340 tys. zł, mieszkanie o pow. 85 m<sup>2</sup> i wartości 300 tys. zł,

gospodarstwo rolne o pow., 8,36 ha (własność) i 14 ha (współwłasność) o łącznej wartości 700 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 60 tys. zł, dochód 14 tys. zł. Z tytułu diet radnego uzyskał 2.380 zł. Wśród mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił ciągnik C-360 z 1982 roku. Wśród zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł – 28 tys. zł zaciągnięte w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chaśnie pod zabezpieczenie hipoteczne.

■ **Justyna Anna Kołaczyńska** – nie miała zgromadzonych oszczędności (poprzednio tak samo), posiadała dom o pow. 120 m<sup>2</sup> i wartości 214 tys. zł we współwłasności małżeńskiej, gospodarstwo rolne wielokierunkowe o pow. 13,50 ha i wartości 260 tys. zł z oborą, stodołą, chlewnią, garażem i budynkiem mieszkalnym – również we współwłasności, z którego uzyskała przychód w wysokości 57 tys. zł, dochód 21 tys. zł. Ponadto z tytułu diety radnej uzyskała dochód w wysokości 2.520 zł (poprzednio: 2.750 zł). Wśród zobowiązań finansowych wykazała kredyt z linii MR udzielony przez Bank Gospodarki Żywnościowej oddział w Łowiczu, do spłaty na koniec grudnia 2012 roku: 302.560 zł.

■ **Wiesław Kępka** – rolnik z Chaśna – wykazał oszczędności w wysokości 20 tys. zł oraz 793,77 jednostki uczestnictwa w Funduszu Inwestycyjnym Pioneer Akcji Polskich (tak samo jak w poprzednim oświadczeniu). Posiada we współwłasności dom mieszkalny o pow. 232 m<sup>2</sup> o wartości 200 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. ok. 19,58 ha, w tym 10,15 ha (współwłasność) i 3,8 ha pozostających w dzierżawie. Rodzaj zabudowy: budynek inwentarsko-składowy, obora, garaże, przechowalnia. Łączna jego wartość to 600 tys. zł. Osiągnął z niego przychód 90 tys. zł i dochód 30 tys. zł. Jako radny otrzymał diety o łącznej wysokości 2.520 zł (poprzednio: 2.380 zł). Posiadał ciągnik rolniczy Zetor 7245 z 1987 roku (35 tys. zł) oraz prasę Z 224/1 z 1996 roku (15 tys. zł) i samochód osobowy Chrysler Voyager z 1997 r. (15 tys. zł).

■ **Jerzy Muras** – prowadzi gospodarstwo rolne, posiadał we współwłasności dom o pow. 114 m<sup>2</sup> i wartości 140 tys. zł oraz również we współwłasności gospodarstwo ogólnotowarowe o powierzchni 16,89 ha o wartości 600 tys. zł z chlewnią, bud. inwentarsko-składowymi i garażami. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 240 tys. zł, dochód 35 tys. zł. Prowadził osobiście działalność gospodarczą – usługi budowlane – i jak zadeklarował nie osiągnął z tego tytułu żadnego dochodu. Z tytułu pobierania diet radnego uzyskał dochód w wysokości 2.520 zł

(poprzednio: 1.960 zł), z tytułu pełnienia funkcji delegata na walne zgromadzenie OSM w Łowiczu – 200 zł. Posiadał ciągnik rolniczy MF 255 z 1988 roku o wartości 17 tys. zł i samochód osobowy Kia Rio z 2005 roku o wartości 25 tys. zł (współwłaściciel), ciągnik Ursus 3512 z 2000 roku o wartości 35 tys. zł, New Holland z 2011 roku o wartości 130 tys. zł (współwłasność), wóz asenizacyjny Joskin z 2011 roku o wartości 30 tys. zł, kultywator podorywkowy Rolmako z 2011 roku – 12 tys. zł. Wśród zobowiązań wymienił kredyt na zakup maszyn rolniczych w BGŻ S.A. – 140 tys. zł.

■ **Andrzej Skwarna** – pracownik gospodarczo-porządkowy w Zespole Szkół Publicznych w Błędowie – miał zgromadzonych 5 tys. zł oszczędności (poprzednio nie miał). Posiadał we współwłasności dom o pow. 200 m<sup>2</sup> i wartości 150 tys. zł oraz również we współwłasności gospodarstwo indywidualne o pow. 10,21 ha i wartości 250 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 35 tys. zł, dochód – 8 tys. zł. Inne nieruchomości, które posiadał we współwłasności, to działka budowlana o pow. 700 m<sup>2</sup> z domem mieszkalnym 200 m<sup>2</sup> w stanie surowym o łącznej wartości 200 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnął wynagrodzenie 22.307,05 zł (poprzednio: 23.404,65 zł), diety radnego – 2.520 zł (poprzednio: 2.380 zł). Posiadał ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1980 roku o wartości 12 tys. zł.

■ **Dominik Grzegorz Uczciwek** z Sierznik prowadzi własne gospodarstwo rolne. Posiada zgromadzone 5.924,60 zł (poprzednio: 11.397,96 zł). Posiadał gospodarstwo ogólnotowarowe o pow. 7,14 ha o wartości 357 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wys. 10 tys. zł, dochód w wysokości 2 tys. zł. Otrzymał 2.240 zł diet radnego (poprzednio: 2.380 zł) oraz 2.699,44 zł z tytułu dopłat obszarowych (poprzednio: 2.816,53 zł). Zaciągnął kredyt na zakup ziemi w BSZŁ oddział w Chaśnie – 92.200 zł (współwłasność kredytu z żoną).

■ **Wiesława Adamowicz** z Niespuszy Wieś – nie posiadała zgromadzonych oszczędności. Posiadała dom o pow. 250 m<sup>2</sup> o wartości 250 tys. zł we współwłasności małżeńskiej oraz gospodarstwo towarowe o pow. 11 ha o wartości 600 tys. zł z domem mieszkalnym, oborą, garażem i bud. inwentarsko-składowymi (współwłasność małżeńska). Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnęła przychód w wys. 45 tys. zł, dochód 7 tys. zł. Z tytułu diety osiągnęła dochód w wys. 2.800 zł. Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wykazała ciągnik 360 3p z 1984 r. o wartości 12 tys. zł, Zetor 8011 (1987 r.) o wartości 20 tys. zł, kombajn zbożowy z 1984 roku o wartości 20 tys. zł.

REKLAMA

**EKO-PLAST tel: 46 837 41 59**  
**OKNA DRZWI ROLETY BRAMY**  
**ul. Mostowa 20**  
**eko.plast@neostrada.pl**

**PROMOCJA NA LATO**



**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
 tel. 664 063 688



## Bursa dla 50 uczniów powstanie przy ul. Ułańskiej. str. 13

# Aktualności

Edukacja | Matura 2013 – znamy wynik

## Dobre wyniki w powiecie łowickim

Tegorocznymi absolwenci szkół średnich znają już wyniki egzaminów maturalnych. Od 28 czerwca mogą je odbierać w szkolnych sekretariatach i zdecydowana większość zrobiła to już tego dnia. Wiele szkół zorganizowało też spotkania w klasach, podczas których absolwenci wraz z wychowawcami zapoznawali się z wynikami.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Średnie wyniki poszczególnych szkół z województwa łódzkiego można znaleźć na stronie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi. W powiecie łowickim 743 uczniów zdało egzamin dojrzałości po raz pierwszy. Aż 162 z nich to uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, 119 zdało w I LO w Łowiczu, a o dwoje mniej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu. Średnia zdawalność w powiecie łowickim wyniosła 85,3%, co jest trzecim najlepszym wynikiem w województwie (po powiatach wieluńskim i poddębickim), aż o 4,8% lepszym od wojewódz-

kiej średniej i o 4,3% od krajowej.

– Powiat łowicki zawsze znajduje się blisko górnej granicy w województwie, co oczywiście bardzo mi się podoba – mówi przewodnicząca OKE Łódź Danuta Zakrzewska.

Z przedmiotów obowiązkowych najlepszy średni wynik z języka polskiego i matematy-



Średnia zdawalność w powiecie łowickim wyniosła 85,3%, co jest trzecim wynikiem w województwie.



Tegorocznymi absolwenci II LO – Agata, Justyna, Nadia i Norbert cieszą się, że oni, jak i cała ich klasa (IIIc), maturę zdali.

ki na poziomie podstawowym uzyskało Pijarskie LO w Łowiczu, a z języka angielskiego na poziomie podstawowym najlepszą zdawalność ma I LO w Ło-

wiczu. Procentową zdawalność z innych języków w poszczególnych szkołach trudno porównywać ze względu na małą liczbę zdających. Dokładny raport po-

równujący wyniki matury na poziomie rozszerzonym zamieścimy w NŁ, jak zwykle w jednym z pierwszych numerów po wakacjach. ■

Edukacja

### W rytmie Zorby

42 uczniów Gimnazjum im. Janusza Korczaka w Popowie i Gimnazjum nr 3 w Łowiczu wraz z opiekunami spędziło przeszło tydzień na zielonej szkole w greckiej miejscowości Nea Sioni na półwyspie Chalkidiki i w okolicach.

Uczniowie wyjechali na południe autokarem 6 czerwca, a powrócili 15. W tym czasie zwiedzili XVI-wieczną kaplicę Panagia Feneromeni, jaskinię Petralona, groty Agios Pavlos (miejsce ukrywania się św. Pawła w czasie rzymskich prześladowań) oraz pozostałości architektury antycznej – teatr i ruiny. Specjalną atrakcją był całodniowy rejs statkiem po zatoce Toroneos, z posiłkiem na statku i skokami do morza, podczas którego można było zobaczyć z bliska słynną Wyspę Żółwią. Wielkie wrażenie zrobiły na uczniach greckie plaże – zarówno typowo turystyczne, jak i dzikie.

Czas wolny wypełniały uczestnikom wyjazdu gry sportowe i zespołowe, w których brali też udział miejscowi rówieśnicy, oraz wieczorne lekcje zorby.

– Mieliśmy z Grekami bardzo dobry kontakt – opowiadał NŁ Marcel Aleksandrowicz z Gimnazjum w Popowie. – Większość z nich dobrze zna angielski, rozmawiało się nam zaskakująco łatwo. Bardzo nam się podoba ich życzliwość, otwarcie i gościnność. tm

Edukacja | Festyn w Szkole Podstawowej w Gągolinie Południowym

## Wspólna zabawa i nauka

18 czerwca w szkole w Gągolinie Południowym (gmina Kocierzew) dzieci wraz z rodzicami, nauczycielami i zaproszonymi gośćmi bawiły się na festynie, będącym połączeniem obchodów szkolnego Dnia Rodziny i Dnia Europejskiego.

Podczas imprezy mieliśmy swoje zestawienie nowoczesności z tradycją – najpierw, przy dyskotekowo-plażowych dźwiękach naukę zumbę z instruktorami fitness, a bezpośrednio po nim występ Dziecięcego Zespołu Ludowego „Kocierzewiaczy”.

– Cieszę się z zaproszenia od pani dyrektor na dzisiejszy festyn – mówiła po występie instruktorka Joanna Gałka-Walczkiewicz. – Każde takie spotkanie to okazja do popularyzacji zumbę, która jest bardzo młodym tańcem i wciąż czeka na kolejnych

adeptów. Widać po dzieciach, że sprawia im to prawdziwą frajdę, pewnie dlatego, że zumbę może tańczyć praktycznie każdy, a potrafi ona wciągnąć już przy pierwszym z nią zetknięciu.

Dopełnieniem zabawy był Dzień Europejski, w czasie któ-

rego prezentowany jest wybrany kraj Unii Europejskiej. W tym roku uczniowie klas IV-VI przybliżyli koleżankom i kolegom kulturę Irlandii. Innymi atrakcjami dnia były: gry i zabawy ruchowe, badminton, piłkarzyki, malowanie, rysowanie i poczęstunek. tm



Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiaczy” przed występem w Gągolinie Południowym.

REKLAMA

**AUTO-KASACJA  
SUBIEKT**

KONCESJONOWANE  
**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW**

99-416 Nieborów 230  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli  
Pojazdów  
do 3,5t A, B,  
T, E, c, e, f

Sprzedż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,  
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Ośrodek Szkolenia  
Kierowców**

**RONDO**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ROZPOCZĘCIE  
KURSU**

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

**KURS  
WAKACYJNY**  
29 lipca  
godz. 15.30

**OPONY** OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

**OPONY LETNIE  
w atrakcyjnych cenach**

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- naprawa opon na gorąco

**RAFNET** Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel./fax (46) 830-30-39

**OKNA • ROLETY**

**EKO-PLAST  
ŁOWICZ**

NOWY RYNEK 32  
46 830 04 39

**DRZWI WEWNĄTRZ-  
LOKALOWE**  
980,- NETTO  
Z MONTAŻEM

**DRZWI • BRAMY**

# Reportaż



Występ Zespołu Sanniki z zaciekawieniem oglądali członkowie holenderskiego zespołu Scaldis z Hansweert.



Adam Struzik wręcza dyplom i medal Pro Masovia Aleksandrze Głowackiej i Katarzynie Polak.



Daniela Tomasik w Zespole Sanniki jest nieprzerwanie od 60 lat. Otrzymała upominek od wójta Gabriela Wieczorka.

**Sanniki** | Trzy jubileusze, dużo życzeń, dużo kwiatów

## To była wyjątkowa Niedziela Sannicka

Ostatnia Niedziela Sannicka, która odbyła się 7 lipca, była wyjątkowa. Tego dnia obchodzono aż trzy jubileusze: 60 lat Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Sanniki, 40 lat Gminnego Ośrodka Kultury i 45. edycję samej Niedzieli Sannickiej.

Impreza odbyła się na boisku sportowym w Sannikach, a nie jak przez lata bywało na terenie parku przy pałacu w Sannikach. Od godz. 10 można było odwiedzać twórców ludowych, którzy prezentowali tam swoje prace na kiermaszu, czy stoiska wystawców np. Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego czy Stowarzyszenia Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego. Wystawiali się lokalni producenci. Dla dzieci przygotowano zaś dmuchane zjeżdżalnie, zamki, przejażdżki na kucach i elektrycznych samochodach, było też wiele stoisk z zabawkami.

O godz. 14 w pałacu w Sannikach odbył się koncert muzyki poważnej w wykonaniu pochodzącej z Japonii pianistki Rinko Kobayashi. Muzyce towarzyszyła recytacja poezji Edwarda Stachury z tomów „Fabula rasa” i „Oto” w wykonaniu aktorki Teatru Narodowego Anny Chodakowskiej. Był to pierwszy koncert we wnętrzach pałacu, po nim można było zwiedzić także park, w którym kończą się prace remontowe. Pałac pozostał

jednak dla ciekawskich zamknięty.

Koncertowi przysłuchiwał się marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który pozostał na Niedzieli Sannickiej jeszcze kilka godzin.

Najważniejszym momentem imprezy okazał się występ zespołu Sanniki, zaplanowano go na godz. 14.30, ale opóźnił się on o ok. 30 minut. Zespół zaprezentował kompilację fragmentów kilku swoich programów, m.in. „Suity sannickiej” i „Wesela sannickiego”. Po występie przyszedł czas na złożenie życzeń jubilatowi. Marszałek Adam Struzik podziękował dyrektor GOK w Sannikach Aleksandrze Głowackiej i podległym jej pracownikom za pracę. Wyrazy uznania skierował także w stronę członków zespołu, dziękował za pasję i chęć kultywowania tradycji regionu. Zespół, w jego imieniu choreograf Katarzyna Polak, i GOK, w jego imieniu dyrektor Aleksandra Głowacka, otrzymały z jego rąk pamiątkowe medale Pro Masovia, przyznawane za wybitne zasługi oraz całokształt



Damska część zespołu Sanniki tuż po zakończonym występie.

działalności na rzecz województwa mazowieckiego.

Jubilatom gratulacje złożył także wójt gminy Sanniki Gabriel Wieczorek z przewodniczącą Rady Gminy Wandą Milczarek. Zapowiedział on, że w przyszłości środki kierowane na działalność zespołu będą zwiększone. Przekazał również zespołowi kamerę cyfrową. Wójt uhonorował upominkiem oraz kwiatami najstarszą członkinię zespołu, Daniełę Tomasik.

Zyczenia złożyli także: starosta powiatu gostynińskiego Jan Baranowski, dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku Leonard Sobieraj, dyrektor Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina w Sannikach Monika Patrowicz. Jedyną osobą spoza tego grona był dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 z Łowicza Mirosław Kret, który przekazał zespołowi życzenia od Blichowiaków.

Później na scenie zaprezentowali się zespół Scaldis z Hansweert – prowincji Zeeland w Holandii oraz gwiazdy wieczoru, małżeństwo aktorów Katarzyna i Cezary Żakowie, którzy rozśmieszyli liczną publiczność swoim programem

kabaretowym złożonym m.in. z monologów pochodzących z serialu Ranczo, skeczy o pracy aktorów i piosenek. Niestety aktor Artur Barciś nie dotarł do Sannik ze względów zawodowych. Imprezę zakończyły koncerty dwóch zespo-

łów: Trabanda z Łodzi, który gra utwory z gatunku muzyki pop (co ciekawe w składzie wystąpił pochodzący z Sannik Witold Ambroziak) oraz zespół Toledo z Sochaczewa, który zagrał do tańca utwory disco polo. **tb**



Męska część zespołu Sanniki w charakterystycznych czapkach, tzw. maciejówkach

### DARIUSZ MIKOŁAJCZYK

W zespole tańczyłem 15 lat i z całą pewnością nie był to czas stracony. Jedni chodzą na treningi, na rower, ja wiedziałem, w każdy piątek po południu mam próbę, na której będę mógł się odprężyć, spotkać się ze znajomymi i młodzieżą – to też i mnie odmładzało. Dzięki zespołowi mam wielu znajomych, dużo zwiedziłem, byłem w Niemczech, Szwajcarii, Francji i Holandii. Ale też z innej strony, uczestnictwo w próbach i występach sprawiło, że moja kondycja była dobra, bo jednak

trzeba było z siebie coś w czasie ich trwania dać. Zespół dla naszej rodziny ma duże znaczenie. Tańczyłem w nim ja i dwóch moich synów, jeden z nich spotkał w nim swoją przyszłą żonę. Co nie jest wyjątkiem, bo małżeństw zespołowych jest kilka. Zresztą to już niemal norma, że dzieci tańczą po rodzicach zespołowych „bakcyła”. Dziś już nie występuję, ale ciągle czuję się z zespołem Sanniki mocno związane. Czasami zdarza mi się jednak wystąpić w programie



„Wesele sannickie” w roli taty panny młodej. Mam już siwe włosy i swoje lata, więc do niej pasuję. **tb**

# Aktualności

**Wejsce** | Wójt grał z Łaguszewem i pomógł drużynie wygrać

## Młodszy i starsi zagraли w piłkę nożną

VIII Gminny Turniej Amatorów Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kocierzew Południowy odbył się w minioną niedzielę, 7 lipca, na boiskach Ludowego Klubu Sportowego Korona Wejsce. W kategorii seniorów (11 drużyn) zwyciężyła drużyna z Wejsce, w kategorii oldboyów (5 drużyn) – drużyna z Łaguszewa.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Turniej przyciągnął nie tylko graczy, ale również ich rodziny, szczególnie było to widać w czasie meczów rozgrywanych przez zawodników starszych, którzy ukończyli 35 lat. W grupie tej zagrał wójt gminy Grzegorz Stefański, który przed zawodami losował drużynę. Przypadł mu w udziale, jak się okazało zwycięski, team z Łaguszewa. – Oplacało się przyjąć wójta do drużyny. Dobrze biegał po boisku, dawał radę, nawet zaliczył współudział w zdobyciu bramki – powiedział nam jeden z zawodników, Dariusz Dobrzyński, po pierwszym eliminacyjnym meczu rozegranym z drużyną z Kocierzewa.

– W zawodach tych chodzi przede wszystkim o to, aby zmotywować mieszkańców gminy do uprawiania sportu, turniej jest dobrym do tego sposobem, bo rywalizacja pobudza do działania – powiedział nam w przerwie pomiędzy kolejnymi meczami wójt. Jego zdaniem liczba drużyn świadczy najlepiej o potrzebie or-

ganizowania takich rozgrywek. – W tym roku drużyn było 16. To dużo, ale rok temu zgłosiło się ich 21, 12 seniorów i 8 oldboyów – powiedział nam Bogusław Samek z Urzędu Gminy, który czuwa od początku nad organizacją turnieju.

– Po co grać? Każdy z nas jako chłopak biegał za piłką, część z nas grała nawet w różnych lokalnych zespołach, to była pasja. W człowieku zostaje to na zawsze, więc trudno usiedzieć w domu, gdy nadarza się okazja do gry – powiedział nam nam Dariusz Dobrzyński. Turniej to okazja, aby przypomnieć sobie młode lata, ale też – jak podkreślał po cichu startujący oldboje – szansa do bezpośredniego starcia na boisku z zawodnikami z innej drużyny. – Czasem gra się z kimś za kim się nie przepada, jest więc szansa, aby w taki sposób pokazać mu, że jest się lepszym – dodaje jeden z grających. Ale o specjalnym faulowaniu nie ma mowy, bo jak tłumaczy zawodnicy, to sport, a takie rzeczy zdarzają się wyłącznie ze względu na brak umiejętności czy zmęczenie.

Marcin Okraska, także z drużyny z Łaguszewa, powiedział



Wójt Grzegorz Stefański (w koszulce w niebieskie pasy) walczy o piłkę z zawodnikami reprezentującymi Kocierzew w czasie meczu eliminacyjnego.

nam, że wcale nie jest tak, że gdy ktoś jest rolnikiem, to życie toczy się wokół gospodarstwa i nie ma czasu ani chęci na nic więcej. – W zimę, gdy na roli jest mniej pracy, spotykamy się na sali gimnastycznej w szkole w Łaguszewie i tam kopimy piłkę. Naj-

częściej nie są to sami oldboje, gramy z młodzieżą, naszymi dziećmi i ich kolegami. Jeśli czas pozwala to jeździmy grać do Łowicza na Orlika przy ul. Grunwaldzkiej. Nie siedzimy w domu – przekonuje nas Okraska. Dodaje jednak, że niestety latem jest dużo trudniej. Od wiosny do jesieni w gospodarstwach jest dużo pracy, stąd mało czasu i siły, aby jeszcze wolny czas poświęcić w takiej ilości, jak by się chciało na piłkę nożną.

– Jedno jest za to pewne, wszystkich nas będą bolały jutro wszystkie gnaty – powiedział Henryk Gruziel, radny gminy Kocierzew z Łaguszewa i jeden z oldboyów reprezentujących miejscowość. Turniej to dla starszych zawodników minimum trzy mecze, każdy na wysokich obrotach – jak podkreśla – dla organizmu to duży wysiłek, a najgorsze jest to, że przed turniejem nie ma kiedy potrenować. – Mnie

połamie we wtorek, czyli dwa dni później, i już słyszę śmiech żony i dzieci, że ojcu zachciało się sportu, a teraz leży i nie może się ruszyć – powiedział nam.

– Ten tydzień dla żon oldboyów będzie ciężki. Zakwasy już

w poniedziałek części z nich dadzą się potężnie we znaki, więc pewnie panie czeka więcej pracy w gospodarstwie, chyba że panowie pomyślą o sobie i po meczu, wieczorem wezmą długą kąpiel w wodzie zmieszanej z solami mineralnymi i poddadzą się masażowi – powiedziała nam z szerokim uśmiechem Dorota Borkowska, która jako pielęgniarka sprawowała opiekę medyczną nad grającymi. Wbrew opiniom niektórych „specjalistów” piwo nie jest najlepszym rozwiązaniem na zakwasy.

Na szczęście zarówno w roku minionym, jak i tym, w czasie turnieju nie doszło do żadnej poważnej kontuzji, najczęściej były to otarcia oraz naciągnięcia mięśni i ścięgien. ■



Już słyszę śmiech żony i dzieci, że ojcu zachciało się sportu a teraz leży i nie może się ruszyć

### KLASYFIKACJA TURNIEJU

W VIII Gminnym Turnieju Amatorów Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kocierzew Południowy zarówno seniorzy, jak i oldboje walczyli nie tylko o puchar, ale także o nagrody pieniężne. Na zdobywców trzech pierwszych miejsc czekało kolejno: 400, 300 i 200 zł, zaś za udział pozostałe drużyny otrzymały po 100 zł.

W tym roku podobnie jak rok temu w kategorii oldboyów, zwyciężyła drużyna z Łaguszewa, drugie miejsce zajęła drużyna z Wejsce, trzecie – z Kocierzewa, czwarte –

z Jeziorka, a piąte – z Różyc. W kategorii seniorów pierwsze miejsce zajęła drużyna z Wejsce, drugie – z Osieka, trzecie – z Kocierzewa (I), czwarte – z Płaskocina, piąte – z Różyc, dalsze miejsca zajęły drużyny z miejscowości (w kolejności): z Łaguszewa, Jeziorka, Różyc Żurawieńca, Kocierzewa (II), Boczek i Ostrowca. Gmina przygotowała dla spragnionych zawodników wodę i porcję kiełbasy z grilla. Tydzień wcześniej, na tym samym boisku w Wejscach, odbył się

turniej piłki nożnej dla młodzieży. Brały w nim udział 3 zespoły składające się z uczniów szkół podstawowych oraz 4 – z gimnazjalistów. Aura na tych zawodach nie była sprzyjająca, bo padał deszcz i po pierwszym meczu młodzi zawodnicy mieli koszulki tak mokre, że ciekła z nich woda. Nie zniechęciło ich to jednak do gry. Wyniki zawodów w młodszej kategorii były następujące: miejsce I Kocierzew, II – Wejsce, III – Ostrowiec. Gimnazja: I – Łaguszew, II – Różyc, III – Wejsce, IV – Kocierzew. **mwk, tb**



Gdy tatusiowie grali, ich poczynaniom przyglądali się synowie startujący w grupie seniorów.

## Łowicz | 877 lat od bulli papieskiej Spacery z przewodnikiem

7 lipca odbyły się dwa spacer poprowadzone po Łowiczu przez przewodników z koła działającego przy oddziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, wzięło w nich udział w sumie 75 osób. Wśród nich byli zarówno mieszkańcy pelikaniego grodu, chcący poznać historię swojej miejscowości, jak i przyjeźdźni turyści.

O godz. 13 grupa 45 osób, wśród których było także 15 osadzonych z łowickiego Zakładu Karnego, w ramach prowadzonego w nim programu resocjalizacyjnego, została poprowadzona przez Zdzisława Kryściaka. Odwiedzili oni kościół św. Leonarda, plac Koński Targ, Zespół gen. Klickiego i dawną Poczta Konną

przy ul. 3 Maja. Przewodnik opowiadał m.in. o roli, jaką odegrał w pierwszej połowie XIX wieku dla Łowicza generał Stanisław Klicki.

Druga grupa, licząca 30 osób, wyruszyła o godz. 15. Tematem spaceru były początki Łowicza i układ urbanistyczny jego najstarszej części, Starego i Nowego Rynku oraz Podgrodzia. Spacer i temat były wyjątkowe, nawiązywały bowiem do bulli papieża Innocentego II, wydanej dokładnie 877 lat wcześniej, 7 lipca 1136 r. w Pizie, gdzie po raz pierwszy wymieniony został Łowicz – „Loviche”. Przewodniczka Agnieszka Walczak w związku z tą rocznicą skupiła się na opowiadaniu o początkach Łowicza.



Zdzisław Kryściak poprowadził grupę o godz. 13 (na zdjęciu w czerwonym podkoszulku).

Oba spaceru były nieodpłatne, ich finansowanie zapewnił Urząd Miejski i ŁOK dzięki dotacjom przekazanym dla koła przewodników. Kolejny spacer w ra-

mach dyżurów przewodnickich „Przewodnik czeka” odbędzie się 14 lipca o godz. 13, spacer tematyczny „Stolica Łowicz” zaplanowano na 21 lipca o godz. 15. **tb**

## Seligów | Turniej Tenisa Stołowego Zgłoszenia dzisiaj i jutro

14 lipca w remizie OSP w Seligowie zostanie rozegrany Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa OSP Seligów.

Chęć udziału w nim mogą zgłaszać mieszkańcy Seligowa, Bobiecka i Serok, a także członkowie tej straży z innych miejscowości. Zgłoszenia będą przyjmowane dziś i jutro (11-12 lipca) w godz. 18.00-20.00. Organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału szczególnie panie.

Mecze będą rozgrywane na dwóch stołach, które będą ustawione na dużej sali w remizie

OSP w Seligowie. Rozpoczęcie imprezy przewidziane jest na godzinę 16.30.

Turniej zostanie przeprowadzony systemem pucharowym play-off oraz bez podziału na kategorie wiekowe czy też płęć zawodników. Losowanie par odbędzie się w dniu turnieju. Mecze będą rozgrywane równolegle na dwóch stołach – do dwóch wygranych setów.

Organizatorzy zapewniają sprzęt do gry, ale dopuszczone jest używanie własnych rakietek tenisowych. Osoby niepełnoletnie powinny mieć ze sobą pisemną zgodę rodziców. Regulamin turnieju dostępny jest na stronie OSP Seligów. **kp**

# Kultura

Poezja | Tomik wierszy Bolesława Sawickiego

## O życiu, co się wymyka

W notce biograficznej o autorze wierszy zebranych w wydanym przed kilkoma tygodniami tomiku „Tęsknota za światłem” napisano, że jest on lekarzem, myśliwym, wędkarzem, narciarzem, podróżnikiem i czasami odrobinę poetą. Może. Czytając te wiersze, ma się jednak ochotę tę koleję odwrócić.

Może nie do góry nogami, bo pewnie jest Bolesław Sawicki przede wszystkim lekarzem, ale na pewno windując poezję o kilka szczebli wyżej w hierarchii ważności jego spraw określających, kim jest. Sawicki, mam wrażenie, nie „bywa” poetą – on nim jest. Przy założeniu, że poezja nie jest sklecaniem rymów na każdy temat, lecz głęboką, egzystencjalną refleksją nad losem.

Nie ukrywam: lubię i cenię jego poezję. Sawicki jest człowiekiem mniej więcej z mego pokolenia, nieco tylko starszym, poddającym swej refleksji doświadczenia, w których odnajduję odbicie swoich. Pisze o życiu i jego przemijaniu. Tak, przemijanie, odczuwanie jego nieuchronności, a jednocześnie zakotwiczenie go w nadziei na Spotkanie, które jest w gruncie rzeczy tuż, tuż



Bolesław Sawicki mówi o sobie, że jest odrobinę poetą.

– stanowi, w moim odczuciu, motyw przewodni jego twórczości. Bolesław Sawicki do-

strzega przemijanie swego świata: wspomina próg rodzinnego domu, teraz już spopiolo-

ny, przypomina sobie, jak kiedyś pękła stara cukiernica, co przywołało mu w pamięci dziadka, który ją przechowywał przez wojnę i żydowskiego doktora Brauna, najpewniej ofiarodawcę. W innym wierszu stara popielniczka („koloru jak denaturat”) przypomina mu ojca. Dziś popielniczka jest pusta, nieużyteczna. Dostrzega przemijanie w naturze: „Chmury kłębiaste / Chłód prawie jesienny / Zieleń odchodzi” – i w sobie: „Dopiero świat zazieleniał / a już jesień wita / łzami deszczów / Coś mi się wymyka...” Widzi tempo tego przemijania: „Krzyk i pieluszek bawełna / jedwab lustro i sala balowa / na horyzoncie las / sosna i dąb czasem heban”. A w przedostatnim wierszu tomiku podsumowuje ten żal, tę nadzieję i tęsknotę splecione w jedno:

Czy tylko sumą  
Kilku „Sylwestrów” jest  
Iluś koszul znoszonych  
Butów zdartych na fest  
Tęsknotą marzeń  
Niespełnionych

Mój dobry Boże  
Daj mi zielone światło  
A gdy stanę przed Tobą  
W pokorze  
Spraw  
By ono nie zgasało

Bóg jest obecny w refleksji Sawickiego rzadko wprost, tak jak w tym wierszu, częściej jest ukryty, przemawia aluzjami do Ewangelii, choć zawsze przekracza Kościół, ukazuje się w naturze, w drugim człowieku, w którym niekiedy odnajdujemy pacjentów, których Sawicki – doktor sportyka w swoim ośrodku zdrowia w Sobocie. Ale czuje się Go niemal w każdym wierszu, gdy jest źródłem refleksji nad własną słabością, nad pięknem tego, co objawione w naturze i nad grzesznością człowieka, gdy wzywa do tego, by kochać póki czas.

Jest w wierszach Bolesława Sawickiego osobista skromność, tęsknota za pięknem rzeczy prostych, wrażliwość na samotność i opuszczenie, ale jest też wiele o miłości między mężczyzną a kobietą. Ta jego miłość ma zielone oczy, przypomina się „w żółtej bluzce ze złotą nitką – za całą pierwszą pensję –”, z jej oczyma kojarzą się światła na skrzyżowaniu na dalekiej wycieczce. I te piękne słowa do niej skierowane: „Najbardziej świąteczne są dni powszednie (...) najważniejsze co nieważne / z tobą zawsze jest święto / moja zielonooka Nadziejo”. Warto sięgnąć po taki wiersz, nawet gdy nie jest się osobą, dla której był pisany.

Bo Sawicki nie wstydzi się tego, o czym i dla kogo pisze, nie kryguje się, jakoby pisał do szuflady, rzekomo tylko dla siebie. Wydał tomik własnym sumptem, w nakładzie 500 egzemplarzy. – Uważam, że tworzy się po to, by z kimś podzielić się tym, co się czuje, co się przeżywa – mówi. Jego refleksje pomagają wyrazić to, czego samemu czasem sformułować nie potrafimy, choć przecież to odczuwamy – ale czyż nie taka właśnie jest rola poezji?

Tomik wierszy Bolesława Sawickiego „Tęsknota za światłem” można kupić w księgarni p. Danuty Bródki przy ul. Zduńskiej 12 w Łowiczu. **wal**

## Kocierzew - Nieborów | Zespół Kocierzewiaczy Warsztaty z choreografem i zajęcia z harcerzami

30 dzieci z Zespołu Ludowego Kocierzewiaczy, działającego przy Bibliotece Publicznej w Kocierzewie Płd., nie nudziło się w pierwszy weekend wakacji. Od 28 do 30 czerwca gościły one w Nieborowie na spotkaniu, które miało charakter warsztatów i zabawy.

Kocierzewiaczy byli zakwaterowani na terenie campingu „Pod Sosną”. Na istniejącej na miejscu scenie mieli zajęcia z choreografem Katarzyną Polak, zwiedzali też pałac w Nieborowie. Wiele atrakcji

zapewnili im harcerze z Drużyny Starszoharcerskiej Nin Hil, którą do współpracy zaprosiła dyrektor biblioteki Hanna Samek. Harcerze przygotowywali bardzo ciekawe zajęcia, w czasie których drużynowy Aleksander Rzeźny prowadził zajęcia na temat udzielania pierwszej pomocy. Ponadto tancerze uczyli się wiązania węzłów, tańczyli z harcerzami zumbę i makarenę, brali udział w podchodach.

Była też gra nocna, której uczestnicy mieli za zadanie

odnalezienie zaginionego Batmana. Zabawa była dobrze przygotowana i bezpieczna, a młodzież poruszała się wyznaczonymi i oznakowanymi szlakami. Batman został odnaleziony. 30 czerwca pełni wrażeń Kocierzewiaczy wrócili do swoich domów. **mwk**

**Kurs pierwszej pomocy podczas wasztatów w Nieborowie** był jednym z ważnych elementów zajęć, jakie przygotowali tancerzom harcerze.



REKLAMA

**Kardiolog**  
lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA**  
• stany ostre i przewlekłe  
• dyskopatia • nerwobóle • rwy

**REHABILITACJA**  
• pourazowa • pooperacyjna  
• w sporcie

**Michał Brzózka**  
tel. 607-171-166  
ul. Starzyńskiego 6/8  
„KS Pelikan” Łowicz

**OKULISTA**  
lek. Andrzej Witecki  
przyjmuje po 15-tej  
**ŁOWICZ**  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

**GABINET CHIRURGICZNY**  
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Głowno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY**  
dr n. med. **Piotr Czyż**  
przyjmuje w środy 15.00-17.00,  
**Łowicz, os. Kostka bl. 1**  
(obok apteki)  
tel. 601-20-60-40  
w godz. 10.00-12.00

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
**Zapisy: 601 84 84 20**

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lek. med. chorób wewnętrznych  
tel. 603 890 697  
tel. domowy 837 62 52

**ZDUNY 46A**  
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00  
3 i 10 sierpnia 2013 r. - URLOP  
**GABINET NIECZYNNY**  
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie  
**WIZYTY DOMOWE**

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

**501-248-229, 42-719-19-78**



## Łyszkowice | Międzyszkolny Konkurs Fotograficzny Przeszłość zaklęta w przedmiotach

Otwarcie wystawy fotograficznej, połączone z ogłoszeniem wyników Międzyszkolnego Konkursu Fotograficznego „Przeszłość zaklęta w przedmiotach” odbyło się we wtorek, 25 czerwca w Gimnazjum w Łyszkowicach. Organizatorem konkursu była Małgorzata Błońska, nauczycielka plastyki i zajęć artystycznych w Zespole Szkół Publicznych w Łyszkowicach.

Do konkursu przystąpiło 16 osób z Gimnazjum Świętego Wojciecha w Makowie i Gimnazjum w Łyszkowicach, które dostarczyły łącznie 35 fotografii. Młodzież fotografowała stare zegary, radia, sprzęty gospodarstwa domowego i maszyny rolnicze, a także stare dokumenty i fotografie.

I miejsce otrzymała Michalina Czulek z klasy IIIa Gimnazjum w Łyszkowicach za cykl fotografii zatytułowany „Wspomnienia ukryte w fotografiach”. II miejsce przypadło Klaudii Zielińskiej z klasy II z Gimnazjum Świętego Wojciecha w Makowie za zdjęcie pt.: „Sieczkarnia”. Natomiast III miejsce uzyskała Sylwia Wawrzyńczak, uczennica klasy IIa



Laureatka konkursu Michalina Czulek.

z Łyszkowic za zdjęcie „Magia przeszłości”. Wyróżnienia otrzymały fotografie „Powróćmy do przeszłości...” autorstwa Martyny Piotrowskiej, pierwszoklasistki z Gimnazjum Świętego Wojciecha w Makowie oraz „O wschodzie słońca...” Karoliny Łuczywek, trzecioklasistki z Gimnazjum w Łyszkowicach.

Wyniki obrad komisji zostały ogłoszone podczas otwarcia wystawy fotografii konkursowych. Uroczystość rozpoczęła się krótką częścią artystyczną przygotowaną przez uczennice klasy

IIIa – Michalinę Czulek i Anetę Kucińską. Przedstawienie opowiadało historię fotografii – od pomysłu malowania światłem z wykorzystaniem urządzenia zwanego „camera obscura”, przez okoliczności powstania pierwszego zdjęcia, do najnowszych technologii fotograficznych. W scenkach obrazujących te wydarzenia wystąpiły również uczennice klasy IIb Aleksandra Kucińska, Agata Maszkowska i Sylwia Wieczorek oraz chłopcy z klasy IIIb: Mateusz Chmurski i Karol Dyszkowski. mak

## Maurzyce | Udana Babska Biesiada

# Fajne babki się nie nudzą

Ponad sto osób, w przeważającej większości pań, bawiło się na III Babskiej Biesiadzie, jaką w sobotnią noc zorganizowano na placu przy Domu Ludowym w Maurzycach.

Głównym celem imprezy była – tak jak i w latach poprzednich – po prostu dobra zabawa i integracja kobiecego środowiska gminy Zduny i zaproszonych gości. W tym gronie obok wicewojewody Pawła Bejdy, wójta Jarosława Kwiatkowskiego i gminnych radnych znalazły się kilkusobowe delegacje Kół Gospodyń Wiejskich z sąsiednich gmin: Kocierzewa, Bielaw, Nieborowa i Łowicza. Większość uczestniczek, a zarazem organizatorek imprezy, stanowią członkinie wszystkich

KGW z gminy Zduny. Babska Biesiada tradycyjnie odbywała się w plenerze i tym razem nie zakłóciła jej ani zmiana pogody, ani atak komarów, którego trochę się obawiano. W menu składkowej imprezy były potrawy z grilla, a także ciasta, kawa i herbata, czyli dla każdego coś smacznego.

– Bawiłyśmy się bardzo dobrze, od wieczora, aż do trzeciej w nocy! Oczywiście był bogaty program artystyczny, wspólnie śpiewaliśmy, poszczególne koła prezentowały własne piosenki, a panie z Dolnej Bogorii odegrały zabawny skecz, którego akcja toczy się w pociągu. Było bardzo wesoło! – relacjonuje Jolanta Perzyna, przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Zduny.

Podczas biesiady panie z KGW w Jackowicach zorganizowały też szereg konkursów z nagrodami. Do udziału w pierwszym z nich zaproszono nielicznych panów. Ich zadanie polegało na popinaniu na partnerkach spinaczy do białizny.

Następnie panom zawiązywano oczy i zamieniano partnerki, którym musieli teraz spinacze odpiąć. Nagrodami dla pań były kapelusze, a dla odważnych panów – walki do ciasta. Drugi konkurs polegał na tym, że panom do jednej nogi przywiązano po trzy balony i musiały tak walczyć, by zbić balony sąsiadkom, a obronić swoje, nie odrywając nogi od ziemi. Zwyciężyła pani, która została z jednym całym balonem. W nagrodę dostała markową piłkę, a pozostałe uczestniczki – mniejsze piłeczki na pocieszenie.

W kolejnym konkursie wybierano najoszczędniejszą panią spośród tych, które grubą roboczą rękawicą wrzuciły do skarbonki jak najwięcej jedno- i dwugroszów. Nagrodami były skarbondki wraz z zawartością. Z kolei w rywalizacji na dowcipy wzięły udział trzy osoby: Zofia Mycka, Marzena Flis i wicewojewa Paweł Bejda. Ten ostatni wygrał szampana, zaraz go otworzył i poczęstował panie. Zabawa udała się doskonale. ewr

## Kiernoza | Impreza plenerowa

# Dzik nie tylko do jedzenia

Polski aktor i piosenkarz Krzysztof Respondek będzie gościem tegorocznego Dnia Kiernozkiego Dzika, który obchodzony będzie już w niedzielę, 13 lipca na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Kiernozi.

Spotkanie plenerowe poprzedzi uroczystość parafialna. O godz. 11.30 w kościele pw. św. Małgorzaty odprawiona zostanie uroczysta msza święta z okazji odpustu parafii. Od rana na ulicy Parkowej staną też stragany i stoiska.

O 16. kiernozianie i inni goście zaproszeni są na teren parku. Jako pierwsze zaprezentują się tam dzieci z Przedszkola Samorządowego i Szkoły Podstawowej oraz młodzież z Gimnazjum w Kiernozi. Około godz. 17. na scenie pojawi się zespół Ale Bab-

ki z Zamościa. Są to cztery panie, które w czasie występu będą się przebierały w różne stroje. Zaprezentują one dwa programy pt. „Pojedziemy na łów i inne piosenki myśliwsko-biesiadne” oraz „Biesiada rosyjska i włoska”.

Około 18.30 podane zostaną pieczone dziki. W tym roku 3 z nich przekażą członkowie Koła Łowieckiego Orzeł z Kiernozi, a jednego dzierzawca terenu, na którym impreza będzie się odbywała, Andrzej Bogucki.

O 19. rozpocznie się recital wspomnianego już Krzysztofa Respondeka. Mężczyzna znany jest m.in. z roli w serialu telewizyjnym „Barwy szczęścia”. Jest on też zwycięzcą 3. edycji programu rozrywkowego emitowanego w Polsce „Jak oni śpiewają”. Jego koncert potrwa około godziny. Od 20. do północy gości będzie bawił zespół Progress. Dzień Dzika nawiązuje do legendy związanej z po-

lowaniem na dziki w tej okolicy, dlatego też podczas imprezy obecna jest tematyka myśliwska. I tak odbędą się konkursy: bieg z dzikiem, rzut dziąd do dzika, konkurs wiedzy o myślistwie. Ponadto będzie przeciąganie liny i konkurs wędkarski. Osoby, które chcą wziąć udział w zawodach wędkarskich, muszą posiadać własny sprzęt. Za udział w konkursach przewidziano puchary, medale i inne nagrody.

W czasie trwania imprezy przewidziano atrakcje dla dzieci: trampoliny, zjeżdżalnie. Będzie można skosztować też jedzenia ze stołu wiejskiego, które przygotowują panie ze Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy w Niedzielniskach przy współpracy z Łódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego. Swoją rolę zapowiedzieli także m.in. członkowie koła pszczelarzy z Łowicza i Związku Międzygminnego Bzura. am

## RZUT OKIEM | NIEDZIELA W SKANSENIE W MAURZYCACH



Stonieczna pogoda sprzyjała w minioną niedzielę, 7 lipca, odwiedzinom Skansenu Wsi Łowickiej w Maurzycach. Na turystów czekali tam twórcy ludowi z różnych dziedzin, zapraszając ich do wzięcia udziału w warsztatach wycinankarskich, bibułarskich, garncarskich, rzeźbiarskich i kulinarnych z wypieków. Na zakończenie wystłuchano prelekcji w kościele z Wysokienic o baroku w skansenie. Tego dnia z oferty warsztatów skorzystało ponad 200 osób m.in. z Łowicza, Sochaczewa, Łodzi, Warszawy, Płocka. tb

REKLAMA

**PRYWATNY**  
**Gabinet stomatologiczny**  
MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62  
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45  
Łowicz, ul. Bonifraterska 2  
Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,  
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

**KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG**  
**STOMATOLOGICZNA**  
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)  
Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)  
Łowicz, ul. Łowska 1/3 (na terenie centrum medycznego Academos)  
**USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁÓWNI**  
rejestracja pod nr telefonu: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

- ortodoncja • protetyka
- implanty • chirurgia szczękowa
- stomatologia estetyczna
- laser • ozon • wybielanie

NZOZ **HOLLYDENT**  
dr n.med. **Monika Colonna-Walewska**  
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja • protetyka
- implantologia • licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna

• Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ  
Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47  
e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

dr n. med. **KRYSZTOF SZRAM**  
spec. położnictwa i ginekologii

- operacje - szpital WSInf w Głównie - szpital Medeor w Łodzi
- laparoskopie - torbiele jajników, endometriozę, mięśniaki
- histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
- operacje wypadania narządów rodnych
- leczenie nietrzymania moczu
- leczenie niepłodności
- prowadzenie ciąży i porodu

Rejestracja wzyt  
**601-372-551**  
GŁÓWNO poradnia przy szpitalu WSInf  
STRYKÓW ul. Kopernika 29a

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**GOLDENT**  
LEK. DENT. MALWINA GOLAN  
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW  
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

**MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ**  
specjalista ortodoncji  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11  
GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a  
WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM **42 719-43-42, 508-213-771**

# Aktualności

Ile zarobili radni i urzędnicy gminy Chąšno w 2012 roku. str. 20

Świerzów | Strażacki jubileusz

## W służbie mieszkańcom od dziewięciu dekad

Wiele mówiono o szlachetnej i ważnej służbie strażaków ochotników podczas jubileuszu 90-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerzowie.

Jubileusz uroczystość świętowano w sobotę, 6 lipca, w Domu Ludowym w Świerzowie Pierwszym. Oprócz miejscowych strażaków uczestniczyli w nim m.in.: poseł na Sejm RP Cezary Olejniczak, wicewojewoda łódzki Paweł Bejda, zastępca komendanta PSP Jan Gładys, przedstawiciele władz gminy Łowicz, reprezentanci ZOSP RP, poczty sztandarowe zaprzyjaźnionych jednostek i członkinie KGW w Świerzowie Pierwszym i Drugim.

Uroczystą polową mszę św. koncelebrowali proboszcz łowickiej katedry ks. Wiesław Skonieczny oraz kapelan strażaków ks. Józef Paciorek. Podczas nabożeństwa dokonano poświęcenia figury patrona strażaków – św. Floriana, a wszyscy wierni zostali pobłogosławieni relikwiami świętego.

### Strażacy na medal

Jednostka OSP w Świerzowie liczy dziś 55 druhow, w tym 16 kobiet. Prezesem zarządu jest Adam Waracki, wiceprezesem – Jan Rosa, naczelnikiem – Grzegorz Boczek, zastępcą naczelnika – Paweł Pietrzak, sekretarzem – Paweł Gładki, gospodarzem – Mariusz Żab-



**PAWEŁ BEJDA**  
wicewojewoda łódzki

Moje korzenie stąd pochodzą. Świerzów Drugi numer 10 – tam urodził się mój ojciec. Jak usłyszałem, ilu tu było odznaczonych, to praktycznie wszyscy to moja rodzina, i bardzo się cieszę. Ogromne brawa dla tych wszystkich, którzy zostali dziś odznaczeni i wyróżnieni.

ka, kronikarzem – Adam Podrażka, skarbnikiem – Piotr Bejda. W skład zarządu wchodzi jeszcze Tomasz Grzegory, a w skład komisji rewizyjnej: Wiesław Boczek, Julian Wieteska i Dariusz Bruc.

Po przedstawieniu rysu historycznego jednostki minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych druhow, a następnie przystąpiono do wręczenia odznaczeń i wyróżnień zasłużonym strażakom. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono: Mirosława Kucharkę, Juliana Wieteskę, Jana Rosę, Jan Jarosa, Adama Podrażkę, Zdzisława Żabkę i Krzysztofa Podrażkę. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali: Jan Bruc, Tadeusz Niedziela,

Krzysztof Dzik, Tadeusz Żabka, Michał Niedziela, Dariusz Bruc, Zbigniew Flis, Janusz Kosiorek, Tomasz Koza, Tadeusz Gałąj, Zenon Kołaczyński, Sławomir Śliwiński, Jerzy Wójcik i Leszek Organiściak.

Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa odebrali: Paweł Wójcik, Mariusz Żabka, Marcin Zabost, Marcin Bejda i Sławomir Supliński.

Odnaką Wzorowego Strażaka uhonorowanych zostało 13 druhow. Następnie zasłużonych druhow udekorowano odznakami za wysługę lat. Niestety seniorów Mieczysława Rosy (70 lat w straży) i Józefa Bejdy (65 lat) nie było na uroczystości, więc najstarszym obecnym z odznaczonych okazał się Eugeniusz

Podrażka, który w straży służy od 60 lat. W wielu przypadkach strażackie odznaczenia odbierali w tym wyjątkowym dniu członkowie rodzin: synowie, ojcowie, i kuzyni, dla których służba w OSP jest tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

Obecnie w jednostce zwraca uwagę liczna i prężna drużyna kobieca. Podczas uroczystości wszystkie obecne na niej drużyny wyróżniono dyplomami Za Zasługi dla OSP. Na tę godną pozazdroszczenia damską reprezentację, odnoszącą triumfy w zawodach sportowo-pożarniczych, zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu poseł, Cezary Olejniczak. Wicewojewoda Paweł Bejda mówił natomiast o coraz to nowych i poważnych wyzwaniach



Trwa uroczysta dekoracja zasłużonych druhow Złotymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa. Na zdjęciu po lewo z-ca komendanta PSP w Łowiczu Jan Gładys.

stających przed strażakami, jakimi są np. klęski żywiołowe, podtopienia i powodzie. Ktoś inny apelował o potrze-

odbudowania dawnej solidarności między ludźmi, a wszyscy gratulowali jednostce prężnego rozwoju.

ELŻBIETA WOLDAN-FRANOWICZ

ewr

### RYS HISTORYCZNY JEDNOSTKI OSP W ŚWIERZOWIE

Po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości mieszkańcy wsi Świerzów dostrzegli potrzebę założenia straży, która byłaby ratunkiem dla ich gospodarstw na wypadek częstych pożarów. W 1922 r. na gromadzie wiejskiej powołano Straż Ogniową, której założycielami zostali: Roch Gałąj, Stanisław Wieteska, Jan Frankowski i Jan Wojda. Faktycznie jednostka istnieje więc już od 91 lat. Roch Gałąj podarował grunt, na którym mieszkańcy wybudowali remizę. Na jej wyposażenie zakupiono wóz i beczkowóz konny, sikawkę

ręczną, toporki i bosaki. Pierwszy zarząd straży wybrany został w składzie: prezes – Jan Wieteska, naczelnik – Franciszek Wieteska i gospodarz – Roch Gałąj. W latach przedwojennych i po drugiej wojnie światowej jednostka brała udział w gaszeniu pożarów na miejscu i w sąsiednich wsiach, organizowano też zawody sprawnościowe dla podwyższenia gotowości bojowej. Na początku lat 60. straż w Świerzowie została wyposażona w motopompę i syrenę elektryczną. W 1972 r. zakupiono konny wóz strażacki

od OSP w Niedźwiadzie, a na zebraniu w 1973 r. podjęto decyzję o budowie nowej remizy ze składek od mieszkańców. Jej otwarcie nastąpiło w 1978 r., po wygranych przez jednostkę pierwszych zawodach strażackich w Świerzowie. Podczas pielgrzymek papieża Jana Pawła II do Polski w 1979 i 1983 r. miejscowi druhowie uczestniczyli w służbach porządkowych. W 1987 r. został dobudowany garaż na wóz strażacki. W 1993 r. w jednostce zapoczątkowano gminne obchody Dnia Seniora Strażaka, które odbywają się do dziś. W 1996 r. ze środków rad

sołekich Świerzowa Pierwszego i Świerzowa Drugiego został zakupiony samochód Żuk, a Urząd Gminy Łowicz zapłacił za zaadaptowanie go na potrzeby strażackie oraz ubezpieczenie. W 1997 r. społeczeństwo obydwu wsi ufundowało jednostce obchodzącej 75-lecie istnienia sztandar. Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP nadało jednostce Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. W 2004 r. jednostka dostała samochód marki Ford, a w 2008 r. ze środków gminy dobudowano nowy garaż na samochód i sprzęt strażacki. W 2011 r. został wykonany remont świetlicy OSP.

REKLAMA

**gabinet logopedyczny**  
MAŁGORZATA WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
poniedziałek, środa 14<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
wtorek, czwartek 8<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>  
tel. 609-101-969

**AKUPUNKTURA**  
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE  
lekarz specjalista  
Andrzej Puchowski  
Skierowice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortopeda  
▪ chirurgia urazowa  
▪ choroby kręgosłupa  
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów  
▪ paluchy koślawe (haluksy)  
Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY**  
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski  
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96  
▪ BOROWINA ▪ KRIOTERAPIA  
▪ MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA  
▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA  
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków  
▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe  
▪ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze  
▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe  
▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne  
▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie  
▪ rajstopy przeciwżyłakowe  
▪ OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE  
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ  
CZYNNIE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG  
**KUŚMIERCZYK KRYSZTOF**  
PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitala NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> (w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571  
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

**REHABILITACJA**  
wg metod specjalnych  
▪ po udarze mózgu ▪ bóle głowy  
▪ choroby stawów i kręgosłupa  
▪ masaże lecznicze ▪ limfatyczny  
▪ bańka chińska  
▪ ciepłolecznictwo ▪ prądy ▪ laser  
▪ ultradźwięki ▪ wizyty domowe  
**GABINET FIZJOTERAPII I TERAPII MANUALNEJ**  
Przychodnia Lekarska MEDYK  
Łowicz, ul. Ułańska 2 (parter)  
Krzysztof Grabowski  
tel. 792-011-037

**SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII  
▪ zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków  
▪ nastawiamy kręgosłup  
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**  
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med.  
**JACEK PEŁKA**  
Asystent  
w I Klinice Neurologii  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena  
Józefowicz-Korczyńska  
Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY-NAPRAWY  
Renata Wykrętowicz  
Głowno tel. 607-371-781

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECIALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
▪ USG SERCA  
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH  
▪ HOLTER EKG  
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY  
▪ EKG (badania na miejscu)  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn. pt. 8-18), kom. 794-292-043

**GABINET CHIRURGICZNY**  
specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**  
Łowicz, os. Kostka bl. 12/17  
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia  
▪ Zabiegi chirurgiczne  
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe  
Zapisy tel. 604-287-850  
46 837-95-50

Prywatny Gabinet  
**CHIRURGICZNY**  
**Paweł Bułak**  
Głowno ul. Zacisze 6  
KONSULTACJE  
po uzgodnieniu telefonicznym  
**609-202-999**  
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie zylaków  
▪ owrzodzeń żylnych  
▪ pajączków naczyńnych  
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwżyłakowe  
▪ USG ▪ wizyty domowe

**MEDYCyna ESTETYCZNA**  
**DERMATOLOGIA**  
LEK. MED.  
Michał Rogowski-Tylman  
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE  
▪ ELEKTROKOAGULACJA  
▪ MEZOTERAPIA  
▪ PEELINGI ▪ LIPOLIZA  
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
kontakt: 512-088-404

























# Aktualności

„Arkadia” podsumowała publiczną zbiórkę na rzecz zwierząt. str. 8

Głowno | Rodzinny Piknik Profilaktyczny

## Były atrakcje i dla kierowców, i dla pieszych

– To była jedna z fajniejszych imprez w Głownie. Nie spodziewaliśmy się, że będzie tyle atrakcji – przyznawali ludzie opuszczający Rodzinny Piknik Profilaktyczny. Udana impreza, zorganizowana przez Urząd Miejski w partnerstwie z policją, strażą pożarną, Fundacją A Widzisz! oraz Stowarzyszeniem na Drodze, odbyła się w sobotnie popołudnie, 6 lipca. „Wieści” objęły nad nią patronat medialny.

Na terenie rekreacyjnym przy ul. Zgierskiej stanęły symulatory przywiezione przez Centrum Edukacji Zawodowej Kargo, wyrosło policyjne miasteczko ruchu drogowego, zaparkowały wozy strażackie i potężne ciągniki Ursus. Z kolei na parkingu przed Urzędem Miejskim przy Młynarskiej pod okiem instruktora podejmowano próby jazdy na trolejach. Polegało to na tym, że tylne koła samochodu umieszczone były na kółkach, jakie mają wózki sklepowe, co w czasie jazdy skutkowało poślizgiem. W ten sposób kierowcy w Cargo uczą się kontrolować pojazd podczas poślizgu. Na pikniku z tą „kontrolą” było różnie, jedni dawali radę zapanować nad ruchami auta, inni kręcili nim jak bączkiem. Wysiadając, przyznawali, że łatwo nie było. Na osoby uważające się za doskona-

łych kierowców czekał też tzw. test stewarta, polegający na konieczności utrzymania piłeczki na tacy przytwierdzonej do maski jadącego samochodu. Wiele osób zdecydowało się założyć alkoholę i przejeść lub przejechać w nich ślalom między pacholkami. Najdłuższe kolejki ustawiały się jednak do symulatorów dachowania i jazdy ciężarówką.

– Ten symulator jazdy samochodem ciężarowym i autobusem na co dzień wykorzystywany jest w procesie szkoleniowym. Dzisiaj używamy go zabawowo, pokazując w ten sposób, jak ekstremalne i trudne sytuacje mogą spotkać ich na drodze. W symulatorze dachowania czy symulatorze zderzeń dowiadujemy się, jak ważne dla bezpieczeństwa są prawidłowo zapięte pasy! – opowiadał Marcin Chomitowski z Cen-



**Policjantem być.** Podczas imprezy w Głownie można było m.in. przymierzyć uniform bojowy oraz zasiąść za sterami motocykla patrolowego powiatowej drogowki.

trum Edukacji Zawodowej Kargo, który wspólnie z Anną Madej „Rudą” – prezenterką programu MotoStyle, motocyklistką i ratowniczką, medyczną umiejętnie prowadził konferansjerkę podczas kilkugodzinnej imprezy.

Kiedy symulator dachowania wykonywał kolejne obroty, po kabinie samochodu latały butelki z wodą i drobne rzeczy, jakie zwykle wozi się luzem w aucie. – Wrażenie jest niesamowite, cały ciężar ciała wisi na pasach.

Teraz już zawsze będę je zapinać! – mówiła po wyjściu z symulatora dachowania szefowa Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i radna Beata Pilarska.

Po doświadczeniach w symulatorach w punkcie medycznym NZOZ Remedium można było zmierzyć ciśnienie i zawartość cukru we krwi. Na najmłodszych uczestników pikniku czekały zabawy organizowane przez klauzury, konkursy rysunkowe i zręcznościowe oraz malowanie twarzy. Tu też było tłoczno, kolorowo i wesoło. Dzieciom chyba najbardziej podobało się puszczanie gigantycznych baniek mydlanych. W organizację udanego pikniku włączyli się także Miejski Ośrodek Kultury i strażacy z JR-G PSP w Strykowie i OSP w Głownie. Pokazywali oni, jak można przy użyciu sprzętu hydraulicznego wy dostać zakleszczonego w aucie poszkodowanego i jak zabezpieczyć go do przybycia pogotowia.

Firmy motoryzacyjne Auto Kiper, Agro-Motors i Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów z Norblina zapewniły nagrody uczestnikom konkursów, a piekarnia Rogalik rozdawała pączki.

Na stoisku policyjnym wszyscy chętni mogli przymierzyć strój do rozpraszania tłumu, a więc odpowiednią kamizelkę, ochraniacze, kask i tarczę. – Ciężkie to! – stwierdził młody chłopak po przymierzeniu stroju.



**Twarde babki.** Prowadząca imprezę Anna Madej namówiła zmotoryzowaną głowniankę – Malwinę Pilarską (perkusistkę zespołu Freepost) – do udziału w babskiej wyprawie motocyklowej po Polsce.

Na pikniku można było także za pomocą profesjonalnej pasty odcisnąć ślady linii papilarnych, które następnie otrzymywało się na pamiątkę. Kierownik Ogniwa Prewencji z Komisariatu Policji w Głownie Krzysztof Rosak zapewnił, że pobrane na pikniku odciski nie trafiły do policyjnej kartoteki. Obok radiowozu można było usiąść za sterami policyjnego ścigacza, wyposażonego w sygnały świetlne i dźwiękowe.

– Do naszych zadań należy patrolowanie terenu Zgierza i całego powiatu, czyli to, co wykonują także policjanci w radiowozach – m.in. ujawnianie nietrzeźwych kierujących. Jeszcze nam się nie zdarzyło nikogo ścigać na motocyklach, a jeździmy już piąty sezon – mówił młodszy aspirant Konrad Piekarski z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Zgierzu, który od najmłodszych lat pasjonował się motocyklami i cieszy się, że w zawodzie policjanta udało mu się połączyć tę pasję z pracą zawodową. Do Głowna przyjechał razem z sierżantem Mirosławem Kaczyńskim. Z kolei motocykle typowo turystyczne, choppersy, harleye i motocykle sportowe prezentowali motocykliści z Łowicza, Głowna i okolic, którzy dużą grupą zjechali na piknik. Nie tworzą żadnej formalnej organizacji – to po prostu przyjaciele zrzeszeni wokół wspólnej pasji.

– Przyjechaliśmy jako – nazwijmy to tak – ozdoba pikniku. Prezentujemy swoje maszyny i staramy się propagować bezpieczną, ostrożną jazdę na motocyklu. W dzisiejszych czasach motocykle stwarzają możliwości bardzo szybkiej jazdy, a my staramy się wpływać na poprawę wizerunku motocyklistów na drogach – opowiadał Dominik Zagajewski z Domaniewic.

Na świeżo pomalowanym motocyklu Jawa TS 350 z 1989 roku przyjechała na piknik głownianka Malwina Pilarska, perkusistka zespołu Freepost. Trzeba przyznać, że po zabytkowym motocyklu w ogóle nie było widać jego wieku, ale to zasługa właścicielki: – Jak go kupiłam, to był w bardzo opłakanym stanie, zardzewiała. Rozebrałam go sama na części pierwsze, wymieniałam to, co już się nie nadawało do użytku, a to, co się nadawało – odrestaurowałam. Zrobiłam już z nim parę tysięcy kilometrów, jeżdżąc rekreacyjnie i załatwiając różne sprawy w Łodzi. Na pikniku Malwina została przez Annę Madej zaproszona do udziału w wakacyjnej babskiej wyprawie motocyklowej po Polsce i chce z tego zaproszenia skorzystać. Dokąd pojedzie grupa zmotoryzowanych kobiet, jeszcze nie wiadomo. Życzymy im udanej zabawy i bezpiecznego powrotu. Galerię zdjęć i krótki film z pikniku zamieszczamy na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info) w zakładce Głowno.

ewr



**Malowanie twarzy.** Podczas pikniku wiele dzieci biegało z wymalowanymi na buziach kwiatami, motylkami, postaciami z bajek i zwierzętami.

Głowno | Festiwal Kultury Hip-Hop

## W rytmie rapu do późnej nocy

Przez prawie 9 godzin bawili się uczestnicy i widzowie w trakcie odbywającego 29 czerwca w Głownie Festiwalu Kultury Hip-Hop. Nie zabrakło także bitwy freestyle, której zwycięzcą okazał się Wojciu z Ozorkowa.

Imprezę na terenach przy ul. Zgierskiej zorganizowało Stowarzyszenie Przyjazne Miasto, które otrzymało dotację z magistratu. Festiwal był jedną z mutacji zorganizowanego po raz pierwszy w roku ubiegłym Przystanku Głowno.

Na scenie pojawili się wykonawcy mniej i bardziej znani. Gwiazdami byli: Metrowy i NTK. Zagrali też: Green, Klasik, Proceente, Sentenz, Reperwuar oraz Patyk/RMKONE. Całość prowadził inny raper, pochodzący z Ozorkowa – Knesu.

Atrakcją festiwalu była kilkietapowa bitwa freestyle (rapowanie na żywo do danego tematu, w którym dwóch raperów próbuje udowodnić sobie swoją wyższość w „składaniu rymów” bez przygotowania). Zmierzyć się w bezpośrednim

rapowym starciu przyjechało w sumie 16 uczestników, m.in. z Łodzi, Aleksandrowa, Łowicza czy Belchatowa.

Bitwy odbywały się między poszczególnymi koncertami. Uczestnicy świetnie radzili sobie z zadaniami, a nie było łatwo. Jeden z nich musiał np. w przygotowanym przez siebie freestyle’u nawiązać do... znanego serialu „Złotopolscy”.

Zmaganiom raperów przysłużyła się przez około 9 godzin trwania imprezy publiczność w liczbie około 800 osób.

Ostatecznie w finale bitwy zmierzyli się Wojciu z Ozorkowa i Oset z Łodzi. Jury w składzie: Sznaju, Green, Proceente i Klasik orzekło, że zwycięzcą zostanie ten pierwszy. Członkowie składu jurorskiego w kulturalnych rozmowach przyznawali, że poziom głowniejskiej bitwy był zaskakująco wysoki.

Jak zapowiada prezes Stowarzyszenia Przyjazne Miasto Marceli Kowalski, w przyszłym roku festiwal zostanie zorganizowany kolejny raz. Jeszcze w sierpniu tego roku ma odbyć się z kolei następny Przystanek Głowno, tym razem skierowany do fanów muzyki rockowej i metalowej.



Trwa jedna z bitew freestyle na Przystanku Głowno.

JAKUB LEWART

Nagawki | Słabe zainteresowanie festiwalem

# Czy nie kochamy country?

Takie pytanie prowokuje bardzo słaba frekwencja na Festiwalu Country, jaki w minioną sobotę, 6 lipca, odbył się na terenie Żywego Skansenu w Nagawkach. Na koncercie Colorado Band bawiło się ok. 30 osób, podczas gdy amfiteatr może pomieścić 800 widzów.

Oczywiście ci, którzy na festiwal wybrali się ze względu na muzykę, którą lubią, bawili się dobrze, ale pustych miejsc na widowni nie dało się nie dostrzec. Prowadzący imprezę Leszek Bonar próbował żartobliwie tłumaczyć to sezonem urlopowym i przyzwyczajeniem Polaków do siedzenia przed telewizorem, ale przede wszystkim zachęcał garstkę uczestników do zabawy. Ci bynajmniej od niej nie stornili, zdarzały się tańce z machaniem kowbojskimi kapeluszami, oklaski i bisy. Jednak można tylko wyobrazić sobie, jak taka zabawa mogłaby wyglądać przy pełnej widowni. Najwięcej ludzi sięgnęło pod scenę dopiero pod koniec festiwalu, a więc ok. godz. 22.00.

– Wtedy bawiło się około 150 osób, dużo młodzieży przyjechało, jednak podsumowując całą imprezę, trzeba przyznać, że country nie ma u nas dużej publiczności. Co innego Mrągowo, a co innego Polska centralna. My cały czas sondujemy, co się tutaj lu-

dziom podoba i okazuje się, że akurat nie ten rodzaj muzyki – podsumowuje prezes prowadzącego skansen Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej Maja Sadzewicz-Nowak. Dodaje, że w weekend cały obiekt odwiedziło bardzo wielu gości, a obroty w karczmie i herbaciarni okazały się rekordowe. To na pewno dla organizatorów pociecha po frekwencyjnym fiasku biletowanej imprezy w amfiteatrze. Wstęp na festiwal kosztował 35 zł, co nie wydawało się ceną nazbyt wygórowaną przy programie obejmującym koncerty trzech zespołów: Fajerwerk, Agaty Zin i Colorado Band oraz pokaz iluzjonisty Wojciecha Królikowskiego.

Maja Sadzewicz-Nowak liczy na dużo lepszą frekwencję na sierpniowym festiwalu muzyki cygańskiej. Jego ubiegłoroczna, pierwsza edycja, cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Okazuje się, że kultura romska bardziej przemawia do mieszkańców naszych okolic niż country.

ewr



Festiwal Country w Nagawkach. Na scenie – wokalista Colorado Band Janusz Nastarowicz z jednym z najmłodszych fanów.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

## RZUT OKIEM | NA WARSZTATACH



**Decoupage nadal popularny.** Pudełeczka na drobiazgi zdobity techniką decoupage uczestniczki warsztatów zorganizowanych w poniedziałek 24 czerwca przez główniejskie Stowarzyszenie „Senior”. Dofinansowane z budżetu powiatu zgierskiego zajęcia poprowadził artysta plastyk Szymon Adamczewski. ewr

## Gmina Głowno | Ośrodek Kultury

### Wakacje w Bronisławowie

Jak co roku gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie przygotował wakacyjny program zajęć dla dzieci z gminy Głowno. W programie na lipiec są ciekawe zajęcia na miejscu oraz wyjazdy do zoo i na basen.

W czwartek 11 lipca zaplanowano pokaz żywieniowy dla dzieci, a w piątek 12 lipca – zajęcia plastyczne. Przyszły tydzień

rozpocznie poniedziałkowy wyjazd do zoo do Łodzi. Na wtorek 16 lipca zaplanowano gry i zabawy, na środę 17.07 – opowiadanie i ilustrowanie wakacyjnych przegód; na 18.07 – zajęcia z papieroplastyki; a na 19.07 – wyjazd na pływaliń do Skierniewic. Kolejny tydzień, 22 lipca, rozpocznie się od głośnego czytania ciekawych bajek i opowiadań, na wtorek 23 i środę 24.07 zaplanowano

układanie puzzli, a na czwartek 25.07 – gry i zabawy na powietrzu, na środę 26.07 – zajęcia plastyczno-techniczne, na kolejny poniedziałek 29.07 – głośne czytanie, na wtorek 30.07 – wykonywanie wycinanki z papieru kolorowego, a na środę 31.07 – gry w karty.

W wakacje ośrodek w Bronisławowie jest czynny w pn., wt., czw. i pt. godz. 14-18, a w środy w godz. 12-16. Chęć uczestniczenia w wyjazdach do zoo najlepiej wcześniej zgłosić na miejscu lub telefonicznie 42/719-15-11. ewr

## Głowno, Stryków | Ośrodki Kultury

### Nad Mroźyczką imprezy w sierpniu, w Strykowie dopiero we wrześniu

Wakacje to okres odpoczynku nie tylko dla uczniów. W letnich miesiącach ograniczona jest też działalność instytucji kultury.

W Głownie Miejski Ośrodek Kultury w lipcu nie działa w ogóle. W sierpniu zaplanowane są 4 imprezy, wszystkie na terenie nad zalewem Mroźyczka. W czwartki, 1 i 8 sierpnia, w godzinach 12.00-14.30, odbędą się plenerowe spektakle teatralne i inne piknikowe atrakcje dla

dzieci oraz warsztaty dla całych rodzin. Dodatkowo w niedzielę 4 sierpnia, w godzinach 15.30-20.00, zaplanowana jest impreza pod hasłem „Kreatywne Lato Rodzinne”, w czasie której nie zabraknie programu artystycznego, warsztatów i innych atrakcji dla dzieci.

Spora impreza szykowana jest na czwartek 15 sierpnia, w godzinach 15.30-20.00. Tego dnia nad zalewem odbędzie się II Przegląd

Zespołów Biesiadnych i Kapel Weselnych. Przeglądowi będą towarzyszyć atrakcje dla dzieci.

Dopiero we wrześniu powrócą imprezy kulturalne w Ośrodku Kultury i Rekreacji w Strykowie. Przez dwa wakacyjne miesiące jego pracownicy swoje siły kierują do wypożyczalni sprzętu nad zalewem. Z wypożyczalni można korzystać od poniedziałku do niedzieli, w godzinach 10.00-18.00. kl

## Głowno | Galeria Bank&DM

### Głowniejska wystawa w Łodzi

Od 9 lipca do końca wakacji w Galerii Kawiarnia przy Łódzkim Domu Kultury będzie można oglądać grafiki z kolekcji głowniejskiej Galerii Bank&DM, które mieszkańcy naszego miasta mogli oglądać w ubiegłym roku.

W prowadzonej przez Bank Spółdzielczy w Głownie oraz Dariusza Młynarczyka galerii kolekcja grafik autorstwa artystów z Polski i zagranicy prezentowana była pod tytułem „Grafika świata – mistrzowie w małym formacie”. Obejrzeć można było prace m.in. Bogdana Topora, Jana Dobkow-

skiego czy choćby Niemców: Siegfrieda Zandemacka, Kurta Larischa i Jurgena Lit Fischera i Amerykanina Kennetha Bushnella. Teraz grafiki te będzie można oglądać w Galerii Kawiarnia przy ŁDK. Otwarcie wystawy odbyło się 9 lipca o 18. Prezentacja ta to dopiero początek współpracy Galerii Bank&DM z łódzkim ośrodkiem. W grudniu w Galerii Starej ŁDK pokazana zostanie wystawa „Made in Głowno 2013”, która w naszym mieście będzie prezentowana od 12 lipca. kl

## Głowno

### Kiedy po książki w wakacje?

Miejska Biblioteka Publiczna w Głownie w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia pracuje według wakacyjnego harmonogramu, czyli w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godzinach 9.00-16.00, natomiast w środy w godzinach 10.00-18.00.

# Sport

**Strykowski Zjednoczeni wciąż czują żal**

po pechowej końcówce sezonu. str. 43

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży | Info

## Po kolarzach czas na siatkówkę

W ubiegłym tygodniu zakończyły się zawody w trzech dyscyplinach – tenisie stołowym, gimnastyce artystycznej oraz kolarstwie szosowym.

Pierwsze z nich odbyły się w Hali sportowej przy Zespole Szkolno – Gimnazjalnym nr 4 w Radomsku a drugie w Hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łodzi przy ul. Małachowskiego 5/7, natomiast kolarze ścigali się po świetnie przygotowanych trasach Gminy Stryków. Wyniki zawodów znajdują Państwo na stronie [www.oom2013.info](http://www.oom2013.info) po wejściu w daną dyscyplinę w zakładce sport.

Bieżący tydzień to czas rywalizacji młodzieży z całej Polski w sześciu dyscyplinach – gimnastyka sportowa, pływanie synchroniczne, szermierka, koszykówka mężczyzn, koszykówka kobiet, piłka nożna. Zawody odbywają się w ośrodkach sportowych w Łodzi, Pabianicach i Aleksandrowie.

– Jestem dumny, że nasze województwo już po raz trzeci ma przyjemność zorganizowania tak wspaniałej imprezy, która jest urzeczywistnieniem starożytnej olimpijskiej idei „Atlius, citius, fortius” czyli „Wyżej, szybciej, mocniej”. Zawodnicy korzystają z ponad 30 obiektów w regionie: od Łowicza po Radomsko i od Sieradza po Rawę Mazowiecką. To ogromne przedsięwzięcie, bo do województwa łódzkiego przyjadą tysiące nastolatków



Pasjonujący finisz juniorów młodszych podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

z całej Polski. Chcę, by ci młodzi ludzie, którzy kiedyś będą do nas przyjeżdżać na wyczynowe zawody sportowe, mieli w pamięci region, który jest przyja-

zny sportowcom. – wypowiedź Marszałka Województwa Łódzkiego Pana Witolda Stępnia.

W najbliższych dniach do walki o zwycięstwo staną za-

wodnicy w kolejnych dyscyplinach – tenis, piłka siatkowa kobiet i mężczyzn oraz jeździectwo ujeżdżanie. Każde z zawodów uroczyste rozpocznie

ceremoniał olimpijski, podczas którego odbędą się defilady, zapalenie znicza olimpijskiego, wciąganie flagi na maszt oraz złożenie przysięgi olimpijskiej

przez zawodników. Terminarz rozgrywek oraz aktualności dotyczące Olimpiady dostępne na oficjalnej stronie – [www.oom2013.info](http://www.oom2013.info). **wp**

Tenis stołowy | IV ŁLTSAiW

## LUKS zrobił co mógł

Kolejny sezon w rozgrywkach IV Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów za nami.

Zawodnicy LUKS Koźle ukończyli minione rozgrywki 2012/2013 na wysokim piątym miejscu w tabeli. To dobry wynik zważywszy na to, że poprzedzające LUKS drużyny były w zasadzie poza zasięgiem. Mistrzem została bezkonkurencyjna Jagiellonia Tuszyń, która straciła punkty w zaledwie dwóch spotkaniach i zanotowała najlepszy bilans wygranych i przegranych setów.

LUKS pod względem wygranych i przegranych gier zajmuje o jedną pozycję wyżej niż końcowa klasyfikacja punktowa. Ostatnie miejsce zajął Relax Łódź, który bezsprzecznie był

najślabszym ogniwem w minionych rozgrywkach. Zrelaksowani zawodnicy Łodzi nie wygrali żadnego z 26 spotkań, a tylko raz zanotowali remis, notując przy tym najgorszy stosunek wygranych i przegranych gier.

W klasyfikacji indywidualnej duży sukces osiągnął reprezentant Koźła Adrian Podolski, który w gronie 69 zawodników uplasował się na wysokim siódmym miejscu. Najlepszy tenisi-



Zawodnicy LUKS Koźle ukończyli minione rozgrywki 2012/2013 na wysokim piątym miejscu w tabeli.

sta LUKS-u z 78 rozegranych pojedynków wygrał aż 56, notując bilans setów 195 wygranych do 108 przegranych.

Mistrzem indywidualnym został Tomasz Wosek z drużyny wicelidera Atut, który wygrał 68 pojedynków, przegrywając 8, bilans setów 211-56. Wysoko w rankingu indywidualnym uplasowali się pozostali dwaj tenisiści LUKS Koźle.

Maciej Skowroński został sklasyfikowany na 12. miejscu, natomiast Patryk Kostrzewski na miejscu 18. Co warto podkreślić Skowroński jako jedyny w drużynie Koźła notował punkty w każdym spotkaniu rundy wiosennej. Ta sztuka nie udało się nawet Podolskiemu, który raz w meczu z Pałacem Młodzieży II punktu nie zdobył.

W zestawieniu indywidualnym znajduje się jeszcze jeden zawodnik Koźła, Rafał Lebioda jest na pozycji numer 47. **wp**

**Najwięcej punktów:** Adrian Podolski – 56 pkt.

**Najwięcej gier:** Adrian Podolski – 78.

**Skład drużyny:** Patryk Kostrzewski, Rafał Lebioda, Adrian Podolski, Maciej Skowroński, debel Podolski/Skowroński. **Kierownik drużyny:** Maciej Markiewicz. Adres sali: SP Koźle, ul. Koźle 65.

**Tabela końcowa sezonu 2012/2013 rozgrywek IV ŁLTSAiW:**

1. Jagiellonia Tuszyń	26	75202-58
2. Atut	26	68176-84
3. Projekt X	26	67168-92
4. Pałac Młodzieży II	26	66160-100
5. LUKS Koźle	26	60161-99
6. Atos	26	59139-121
7. Wodociągi	26	52130-130
8. SSN Start II	26	49122-138
9. Kamikaze	26	44115-145
10. MAP Polska	26	4295-165
11. Elektroprojekt	26	4193-167
12. Wimaran	26	3998-162
13. Kansas	26	39103-157
14. Relax Łódź	26	2767-193

**Wyniki LUKS Koźle w rundzie wiosennej sezonu 2012/2013 IV ŁLTSAiW:**

14. kolejka:	LUKS Koźle – SSN Start II 7:3 (Podolski 3, Skowroński 2, Kostrzewski 2)
15. kolejka:	Kamikaze – LUKS Koźle 3:7 (Podolski 2, Skowroński 2, Lebioda 2, Podolski/Skowroński)
16. kolejka:	LUKS Koźle – Elektroprojekt 10:0 (Podolski 3, Kostrzewski 3, Skowroński 3, Podolski/Skowroński)
17. kolejka:	MAP Polska – LUKS Koźle 2:8 (Podolski 2, Kostrzewski 3, Skowroński 2, Podolski/Skowroński)
18. kolejka:	LUKS Koźle – Jagiellonia Tuszyń 3:7 (Kostrzewski, Podolski, Skowroński)
19. kolejka:	ATOS – LUKS Koźle 2:8 (Podolski 3, Skowroński 2, Kostrzewski 2, Podolski/Skowroński)
20. kolejka:	LUKS Koźle – Wimaran 8:2 (Skowroński 2, Kostrzewski 2, Podolski 3, Podolski/Skowroński)
21. kolejka:	Kansas – LUKS Koźle 3:7 (Podolski 3, Skowroński 2, Kostrzewski, Podolski/Skowroński)
22. kolejka:	LUKS Koźle – Wodociągi 7:3 (Podolski 2, Skowroński 3, Kostrzewski 2)
23. kolejka:	Atut – LUKS Koźle 8:2 (Podolski, Skowroński)
24. kolejka:	Pałac Młodzieży II – LUKS Koźle 9:1 (Skowroński)
25. kolejka:	LUKS Koźle – Relax Łódź 7:3 (Podolski 3, Skowroński 3, Podolski/Skowroński)
26. kolejka:	Projekt X – LUKS Koźle 6:4 (Podolski 2, Skowroński 2)

**Ranking indywidualny**

(kolejno imię i nazwisko, klub, stosunek gier, stosunek setów):

1. Tomasz Wosek	Atut	68-8	211-56
2. Grzegorz Grabowicz	Projekt X	65-10	211-50
3. Julian Knetel	Wodociągi	63-15	203-85
4. Krzysztof Krych	Pałac Młodzieży II	62-16	205-84
5. Michał Kordaczuk	SSN Start II	60-18	200-107
6. Marcin Michalski	Atos	59-19	202-93
7. Adrian Podolski	LUKS Koźle	56-22	195-108
8. Jan Majda	Wimaran	52-26	186-107
9. Błażej Olzowski	Kamikaze	49-23	169-107
10. Maciej Kilanowski	Pałac Młodzieży II	48-12	153-77
12. Maciej Skowroński	LUKS Koźle	45-25	151-103
18. Patryk Kostrzewski	LUKS Koźle	37-23	130-99
47. Rafał Lebioda	LUKS Koźle	9-5	32-26



Piłka nożna | B-klasa, gr. II

# Popowianie wciąż w grze

Mimo, że sezon ligowy za nami to jednak nie wszyscy piłkarze B-klasowej drużyny Sokoła Popów udali się na przysłowiowe wakacje.

Sześciu piłkarzy i trener Popowa w czasie wolnym od rozgrywek reprezentują barwy Pieczarki Waliszew w Bielawskiej Lidze Szóstek.

Pieczarka to jedna z najbardziej utytułowanych drużyn bielawskiej ligi i dodatkowo obrońca trofeum z zeszłego roku. Założycielem drużyny jak i jej kierownikiem jest Daniel Pietrzak. Piłkarzami Sokoła reprezentującymi barwy Pieczarki są: Tomasz Drużka,



Drużyna Sokoła Popów mimo zakończonych rozgrywek wciąż jest aktywna na piłkarskim boisku.

Kamil Leśniak, Patryk Szadkowski, Sebastian Owczarczyk, Filip Raczyński, Miron Klepczyński oraz Robert Leśniak, który stanowi podparcie defensywy.

Mecze rozgrywane są w każdy weekend począwszy od 22 czerwca. W tym sezonie zgłosiła się rekordowa ilość drużyn – 14. Za pośrednictwem strony [www.popow.futbolowo.pl](http://www.popow.futbolowo.pl) moż-

na na bieżąco śledzić przebieg rywalizacji jak i o dokonania piłkarzy Sokoła.

W tej chwili za nami cztery kolejki spotkań. Pieczarka jak do tej pory wszystkie cztery spo-

tkania wygrała. Zajmuje obecnie 2. miejsce w tabeli tuż za Pathology Chruślin. Obie ekipy nie zaznały jeszcze smaku porażki. Z dobrej strony pokazali się do tej pory – niezawodny Miron

Klepczyński, zdobywca 5 bramek, jak i Patryk Szadkowski, który otworzył wynik spotkania z SMS Dąbkowice.

Warto również odnotować bardzo małą ilość straconych bramek. W 4 spotkaniach tylko trzykrotnie przeciwnicy zdołali pokonać bramkarza Pieczarki. Świadczy to zarówno o dobrej postawie golkipera, którym jest Drużka, jak i o szelwnym bloku defensywnym, którego „szefem” jest Robert Leśniak.

Szczegóły ligi można śledzić na oficjalnej stronie Ligi: <http://bielawskaligapiilkarska.futbolowo.pl/index.php>.

1. Pathology Chruślin	12
2. Pieczarka Waliszew	12
3. Mandarynki Bielawy	10
4. Brooklyn Walewice	9
5. SMS Dąbkowice	7
6. Warriors Bielawy	6
7. OSP Janków	6
8. Ewenement Traby	6
9. LZS Tygrysy	4
10. Cygany Bielawy	3
11. Euphoria Bielawy	3
12. WKS Walewice	1
13. Drużyna Actimela	0
14. Blyskawica Bielawy	0

Piłka nożna | Smolary 2013

## Andrzej Łaska najlepszym trenerem w województwie

Wielkiego i dość niespodziewanego zaszczytu dostąpił szkoleniowiec B-klasowej drużyny Andrzej Łaska. Trener piłkarzy Powstańca Dobra został wybrany najlepszym trenerem w województwie łódzkim w prestiżowym plebiscycie Smolary 2013.

Praca jaką wykonał z zespołem zasługuje na uznanie. Powstańca Dobra to w tym momencie solidna drużyna, która rywalizuje z najsilniejszymi zespołami rozgrywek B-klasy, gr. II. Powstańca przerodził się w błyskawicznym tempie poczynał ogromne postępy i z małego klubu stał się ligowym tuzem.

Podziękowania należą się wszystkim, którzy głosowali

na trenera prowadzącego klub z Gminy Stryków, a organizatorem za świetną inicjatywę stworzenia konkursu im. Włodzimierza Smolarka. Trener Andrzej Łaska pragnie podziękować i przeprosić, że nie mógł osobiście odebrać nagrody, gdyż zbiegło się to z rozgrywanym ostatnim meczem sezonu 2012/13, a bycie z drużyną podczas meczu jest dla niego najwyższą wartością.



Najlepszy trener województwa łódzkiego w sezonie 2012/2013 Andrzej Łaska, szkoleniowiec Powstańca Dobra.

Warto zaznaczyć, że szkoleniowiec Powstańca w tym prestiżowym plebiscycie w pokona-

nym polu zostawił tak uznanych szkoleniowców jak: Radosław Mroczkowski z występującego w T-Mobile Ekstraklasie Widzewa Łódź, Kamil Kiereś, który do końca walczył o utrzymanie dla GKS-u Bełchatów, Grzegorz Wesolowski z czołowego zespołu II ligi Pelikana Łowicz, Piotr Kupka z III ligowego wicemistrza Sokoła Aleksandrów Łódzki, czy też Jan Czech z Ner-u Poddebice, który wywalczył awans do IV ligi.

Przypomnijmy jeszcze raz, że w zeszłym sezonie Powstańca Dobra był najgorszą drużyną województwa łódzkiego. Po przejęciu zespołu przez trenera Andrzeja Łaskę nastąpiła poprawa gry i rezultatów. Andrzej Łaska wyprowadził zespół

z ostatniego miejsca w tabeli, włączając w tym sezonie klub do walki o awans do A-klasy, gr. II. Wszyscy w klubie z Dobrej wierzą, że ten cel uda się zrealizować już w kolejnym sezonie 2013/2014.

Klub z Dobrej rozwija się prężnie nie tylko na boisku. Oprócz założenia strony internetowej, której mogą pozazdrościć nawet kluby Ekstraklasy, Powstańca otworzył również szkołę piłkarską dla miejscowych dzieci, a także aktywnie angażuje się w życie sportowe Dobrej, organizując m.in. pierwszy w historii Bieg Powstańca, a ostatnio, na początku czerwca biorąc udział w IV Pikniku Rodzinnym w Szkole Podstawowej w Dobrej.

Uczestnicy imprezy mieli okazję obejrzeć występy taneczne uczniów, zobaczyć w akcji oddział straży pożarnej i wziąć udział w jednym z licznych losowań nagród. Powstańca Dobra zorganizował dla najmłodszych kilka atrakcji sportowych. Uczniowie z Dobrej mieli szansę zmierzyć się na boisku z zawodnikami pierwszego składu drużyny Powstańca oraz sprawdzić swoje umiejętności w konkursach żonglerek i slalomu.

Frekwencja i wyniki uczestników przekroczyły najśmielsze oczekiwania. Wszyscy biorący udział w zawodach otrzymali nagrody, z kolei członkom klubu Powstańca udało się wypatrzyć kilka talentów piłkarskich do drużyny z Dobrej.

Siatkówka plażowa | Grand Prix Malina

## Pierwszy etap Grand Prix Malinka 2013 za nami

W dniu 30 czerwca na boisku do siatkówki plażowej Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego Malinka w Zgierzach odbył się pierwszy pięciu etapów Grand Prix Malinka 2013.

Turniej pod koniec czerwca był jednym z czterech, które zostaną rozegrane w drodze do Finałów, które zaplanowane są na 25 sierpnia. W Grand Prix udział biorą dwie pary z Gminy Głowno: Damian Śliwkiewicz i Tomasz Gałązka oraz Michał Piela i Bartłomiej Janiak.

W turnieju, który odbył się 30 czerwca wystąpiło dziewięć par. Zwyciężyli Bartosz Snowarski i Radosław Migdałski. Na wysokim trzecim miejscu udział w zawodach ukończyli Damian Śliwkiewicz i Tomasz Gałąz-

ka. Tuż na nimi uplasowali się M. Piela i Janiak. Klasyfikacja Turnieju numer jeden jest też klasyfikacją generalną. Zawodnicy będą zdobywać punkty i najlepsi pod koniec sierpnia dostaną się do Finałów.

Kolejny Turniej, na którym pojawią się reprezentanci z Gminy Głowno odbędzie się już 14 lipca. Start punktualnie o godz. 11:00. Następne zawody numer 3 i 4 zaplanowane są na 28 lipca i 11 sierpnia. **wp**

**Wyniki Turnieju z 30.06.2013r.:**

Bartosz Snowarski, Radosław Migdałski
Adrian Kubera, Piotr Włodarczyk
Damian Śliwkiewicz, Tomasz Gałązka
Michał Piela, Bartłomiej Janiak
Bartosz Jabłoński, Tobiasz Woitczak
Tomasz Boberek, Przemek Jagoda
Kamil Chajdys, Arkadiusz Chajdys
Michał Misztal, Piotr Piestrzyński
Marcin Wojtczak, Kamil Urbaniak



Mimo, że grają prawie jak na plaży to emocji dostarczają mnóstwo. Siatkówka plażowa zyskuje w Polsce coraz większe grono sympatyków, także wśród głównian.



Rozgrywki B-klasy, gr. II rozwijają się w coraz szybszym tempie. Najlepszym przykładem jest Powstaniec Dobra (żółte koszulki).

Piłka nożna | B-klasa, gr. II

## Sokół i Powstaniec powalczą za rok

Rozgrywki ligowe w B-klasie, gr. II były w ostatnim sezonie zaliczane do najbardziej emocjonujących.

W niższych klasach rozgrywkowych często zdarza się, że dominuje jedna drużyna i na długo przed końcem rozstrzyga kwestię awansu. Tym razem losy mistrzostwa ważyły się do końca i obejmowały nawet trzy zainteresowane drużyny. Przed ostatnią kolejką szansę na awans miały LKS Kalonka, Sokół Popów i LKS II Różyca. Ostatecznie do A-klasy awansował LKS Kalonka, który o zaledwie punkt wyprzedził graczy Popowa.

Klepczyński i spółka zapowiedzieli jednak, że w przyszłym sezonie ponownie będą starali się wywalczyć awans. Szyki pomiesza im może Powstaniec Dobra. Podopieczni trenera Andrzeja Łaska, wybranego w minionym sezonie najlepszym trenerem województwa łódzkiego w Plebiscycie Smolary 2013, w zaledwie rok po koszmarnym sezonie 2011/2012 stali się jedną z najgroźniejszych

drużyn. Dobra stała się dobra nie tylko przez krótki okres, ale w całym sezonie. Powstaniec wiosną był najlepszą drużyną i na dziewięć spotkań wygrał aż siedem.

Sokół Popów natomiast był o 3 pkt. gorszy wiosną, ale w całym sezonie zajął o trzy wyższą. KS Gozdów zaliczył spokojny sezon i ukończył rozgrywki na szóstej pozycji. Potencjał gozdowski jest jednak duży i pod wodzą nowego trenera Piotra Pożarlicka w nowym sezonie powinno być tylko lepiej. W statystykach często bywa tak, że fałszują rzeczywistość i należy odnosić się do nich wedle uznania. Atak to dominacja mistrza LKS-u Kalonki, który zdobył 78 bramek. Najmniej strzelili gracze Boruta II Zgierz, którzy jednak wycofali się z rozgrywek po rundzie jesiennej. Miano to przechodzi zatem na LKS Gieczno, który zdobył 34 gole.

W defensywie bezapelacyjnie najlepsi byli wiceliderzy z Popowa, którzy stracili 26 bramek. Nikt nie potrafił zbliżyć się do takiego wyniku. Najwięcej goli stracili Czarni Smardzew, bo aż 78.

**Statystyki drużyn w rundzie wiosennej: Powstaniec Dobra: 21 pkt., 7 zwycięstw, 0 remisów, 2 porażki, bramki 31-12.**

**Sokół Popów:** 18 pkt., 6 zwycięstw, 0 remisów, 3 porażki, bramki 34-15. **KS Gozdów:** 12 pkt., 3 zwycięstwa, 3 remisy, 3 porażki, bramki 21-21.

**Wyniki Sokola Popów, Powstańca Dobra, KS Gozdów w rundzie wiosennej sezonu 2012/2013 rozgrywek B-klasy, gr. II:**

**12. kolejka:** LKS II Różyca - Sokół Popów 4:3, KS Gozdów - LKS Kalonka 3:2, Powstaniec Dobra - LKS Gałkówek 5:0. **13. kolejka:** Start Szczawin - Powstaniec Dobra 0:3 (wo), LKS Gałkówek - KS Gozdów 5:1, Sokół Popów - Fenix Wągrzy 9:2. **14. kolejka:** KS Gozdów - Start Szczawin 3:1, Powstaniec Dobra - LKS Gieczno 4:0, Sokół Popów - pauza. **15. kolejka:** Powstaniec Dobra - Boruta II Zgierz 3:0 (wo), LKS Gieczno - KS Gozdów 2:2, Sokół Popów - Czarni Smardzew 6:1.

**16. kolejka:** Boruta II Zgierz - Sokół Popów 0:3 (wo), KS Gozdów - Powstaniec Dobra 2:3. **17. kolejka:** KS Gozdów - Boruta II Zgierz 3:0

(wo), Powstaniec Dobra - LKS II Różyca 5:2, LKS Kalonka - Sokół Popów 1:3.

**18. kolejka:** Sokół Popów - LKS Gałkówek 0:2, Fenix Wągrzy - Powstaniec Dobra 1:3, LKS II Różyca - KS Gozdów 3:3. **19. kolejka:** KS Gozdów - Fenix Wągrzy 2:3, Start Szczawin - Sokół Popów 1:6 Powstaniec Dobra - pauza.

**20. kolejka:** Sokół Popów - LKS Gieczno 0:1, Czarni Smardzew - Powstaniec Dobra 3:2, KS Gozdów - pauza. **21. kolejka:** KS Gozdów - Czarni Smardzew 2:2, Powstaniec Dobra - Sokół Popów 3:4.

**22. kolejka:** LKS Kalonka - Powstaniec Dobra 3:1, Sokół Popów - KS Gozdów 3:0.

**Tabela końcowa sezonu 2012/2013 rozgrywek B-klasy, gr. II:**

1. LKS Kalonka	20	41	78-41
2. Sokół Popów	20	40	52-26
3. LKS II Różyca	20	38	51-33
4. LKS Gałkówek	20	37	37-36
5. Powstaniec Dobra	20	34	48-30
6. KS Gozdów	20	27	49-49
7. Fenix Wągrzy	20	26	48-51
8. LKS Gieczno	20	21	34-58
9. Start Szczawin	20	20	44-63
10. Czarni Smardzew	20	13	42-78
11. Boruta II Zgierz	20	17	32-50

## PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁÓWNA | 11-17.07.2013

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie skraj układu wyżowego. Napływa ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

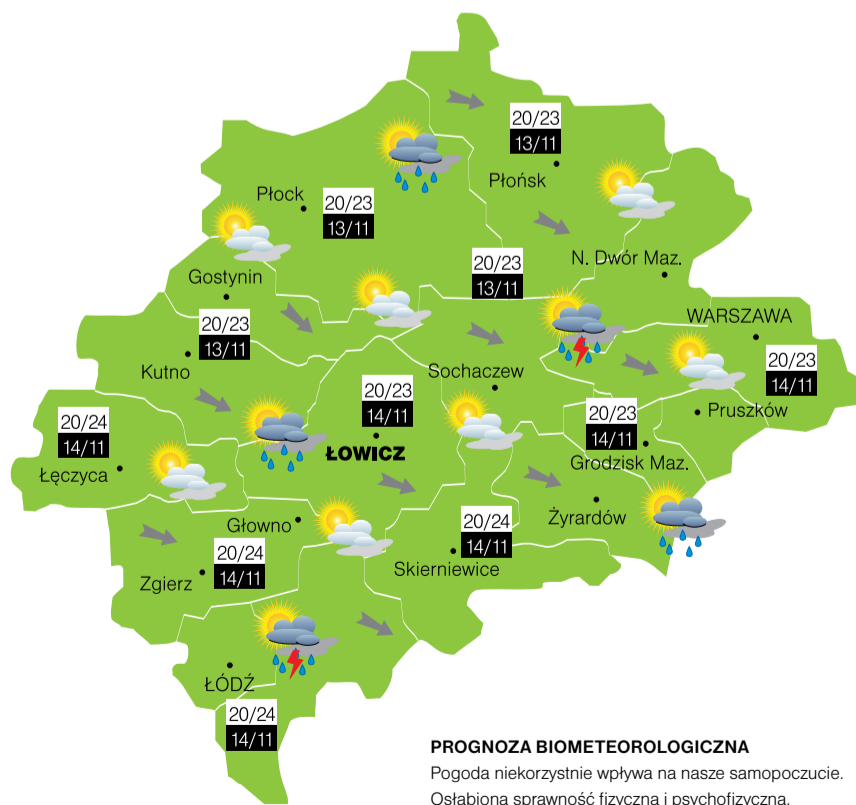
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie możliwe burze, umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 11 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu, lokalnie możliwe burze, umiarkowanie ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano lokalnie zamglenia. Wiatr północno-zachodni i zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stoncznie, zachmurzenie małe, po południu lokalnie burze z przelotnymi opadami deszczu, bardzo ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, w opadach umiarkowana i słaba. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 12 st. C.



Kolarstwo szosowe | OOM

## Sajnok i Pikulik przeszli do historii

W minioną niedzielę zakończyła się w Strykowie trwająca cztery dni XIX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Kolarstwie Szosowym Łódzkie 2013.

Mistrzostwa Polski juniorów i junierek młodszych przejdą do historii, bowiem po raz pierwszy zdarzyło się, że zarówno wśród chłopców jak i dziewcząt tytuł powędrował do jednej osoby. Wyścig kobiet w jeździe indywidualnej na czas oraz ze startu wspólnego wygrała Daria Pikulik z klubu BCM Nowatex Ziemia Darłowska, natomiast wśród chłopców podwójnym Mistrzem Polski został Szymon Sajnok z GKS Cartusia Kartuzy.

Najlepsi kolarze z całej Polski w kategorii junior młodszy zjeżdżali do Strykowa już od czwartku, 4 lipca. Młodzi zawodnicy wraz z całym sztabem klubowym zakwaterowani byli w Hotelu 500, gdzie też mieściło się biuro wyścigu oraz sala odpraw. Głównym organizatorem imprezy był Andrzej Pożarlik, który od kilkunastu tygodni zabiegał o to, by kolarze goście czuli się jak u siebie w domu.

W organizację OOM Łódzkie 2013 włączyli się: Łódzka Federacja Sportu, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Starostwo Powiatowe w Zgierzu, natomiast w konkurencji kolarstwa szosowego byli zaangażowani: Gmina Stryków, LUKS Dwójka Stryków, Quendis Tulipan Park, Piekarnia Pana Dariusza Majchrzaka, Firma Excellence, Delikatesy Florczak&Florczak, Plasterek.

Pierwsze zmagania kolarzy kibice mogli śledzić w piątek, 5 lipca na trasie w Bratoszewicach do Nowostaw. Zarówno dziewczęta jak i chłopcy mieli do pokonania dystans 10 km z półmetkiem. Start i meta mieściły się przy ośrodku ŁODR w Bratoszewicach, który został udostępniony specjalnie

na OOM. Trasa była dość wymagająca, bowiem oprócz wąskich dróg na kolarzy czekały również liczne, ostre zakręty. Wyścig dziewcząt zdominowała reprezentantka województwa zachodnio-pomorskiego Dariua Pikulik. Zawodniczka klubu BCM Nowatex Ziemia Darłowska wygrała z czasem 15 min. 13 sekund i 96 tysięcznych przy średniej prędkości 39,43 km/h. Nowo mianowana Mistrzyni Polski o blisko siedem sekund wyprzedziła Zuzannę Skubaję z MKS Emdek Bydgoszcz oraz o prawie 17 Nkolę Różyńską z ALKS Stal Grudziądz. Najlepiej wśród kobiet województwa łódzkiego spisała się Agnieszka Skalniak z KK Tramwajarz Łódź, która była dziesiąta. Wysokie miejsce zajęła również Weronika Jankiewicz z LKS Stomil Bełchatów, bowiem przyjechała na trzynastej pozycji. Startowało 38 dziewcząt.

Mistrzem Polski w jeździe indywidualnej na czas w roku 2013 został Szymon Sajnok z GKS Cartusia Kartuzy. Zawodnik pomorskiego jechał ze średnią prędkością 45,34 km/h, co pozwoliło mu wykrocić czas 13 min. 14 sekund 8 setnych i był to rezultat o ponad 12 sekund lepszy od drugiego na mecie Szymona Korcz z UKS Jedyńka Limaro Kórnik i 17 sekund lepszy od Damiana Stawek z klubu LKS POM Strzelce Krajeńskie. Najwyższy wśród chłopców reprezentujących województwo łódzkie sklasyfikowany został Marceł Bogusławski, który był ósmy. Dwunasty był Damian Stanisław z LSKK Bełchatów, natomiast 17. miejsce zajął Karol Kuklewicz z MLKS Wieluń.

Po zmaganiach w jeździe indywidualnej na czas zawodnicy mieli i w sobotę dzień wolny od wysiłku. W sobotę, na dziedzińcu przy Hotelu 500 miała za to miejsce oficjalna ceremonia otwarcia XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Łódzkie 2013 na której obecni byli wszyscy reprezentanci swoich województw, zawodnicy wraz z trenerami oraz goście honorowi. ak, wp



Mistrz Polski w jeździe indywidualnej na czas Szymon Sajnok z GKS Cartusia Kartuzy.





Sciganie na torze motocrossowym w Strykowie dostarcza kibicom niezapomnianych wrażeń.

Motocross | Mistrzostwa Polski

# Stryków znów na wysokości zadania

W dniach 6-7 lipca na torze motocrossowym im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej w Strykowie odbyła się kolejna runda Indywidualnych Mistrzostw Polski w motocrossie.

Organizatorem tej niezwykle prestiżowej imprezy byli Urząd Miasta Gminy Stryków, MKS Zjednoczeni Stryków oraz Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie. W tegorocznych startach udział wzięło 125 uczestników, którzy wystartowali w klasach: MX Masters, MX 85, MX 65, MX2 Junior, MX 2 oraz MX Open. Oczywiście kibiców Strykowskich skierowane były szczególnie na zawodników gospodarzy z klubu MKS Zjednoczeni, którzy starali się pokazać z jak najlepszej strony wobec koalicji najlepszych zawodników w Polsce.

Pogoda bardzo ciężka do uprawiania tego sportu, bowiem temperatura na zewnątrz sięgała 30 stopni, ale zawodnicy ścigający się na rozgrzanych do granic wytrzymałości maszynach i w bardzo opancerzonych strojach odczuwali zapewne, że goręcej może być już tylko w piekle. Organizatorzy zapewnili jednak zawodnikom warunki jak w niebie, także rywalizacja toczyła się na naprawdę wysokim poziomie.

W klasie MX Masters wystartowało 20 zawodników, a wśród nich dwóch reprezen-

tantów Strykowa. Ósme miejsce zajął Tomasz Gabara, który był szósty w wyścigu pierwszym i dziewiąty w wyścigu drugim. Kolejny strykowianin Krzysztof Białek zameldował się na mecie na osiemnastym miejscu. W tej kategorii triumfował Jacek Olszewski z LKS Jastrząb Lipno, który wygrał dwa swoje biegi i zagnał komplet 100 pkt.

W klasie MX 85 nie do trzymania był Jakub Barczewski, także z Lipna, który również dwukrotnie odniósł zwycięstwo podczas strykowskich wyścigów. Żaden zawodników Zjed-

noczonych nie wszedł do czołowej dziesiątki. Najwyżej sklasyfikowany został Karol Góralczyk, który był piętnasty (15 i 16 miejsce w wyścigu nr 1 i 2) z dorobkiem 51 pkt. W tym wyścigu udział wzięło jeszcze dwóch innych zawodników Strykowa. Dominik Pawłowski był siedemasty, a Krzysztof Patora osiemnasty.

W klasach MX 65, MX 2 Junior i MX 2 nie oglądaliśmy zawodników Strykowa, za to emocji nie brakowało. W tej pierwszej wygrał z kompletem zwycięstw Filip Bukowicz

z KM Wisła Chełmno. Wśród juniorów triumfował Adam Tomiczek z UKS Wiraż Cieszyn – 100 pkt. W klasie MX 2 i MX Open pierwsze miejsce przypadło dla Łukasza Lonki z Automobilklub Głogów, który wygrał dwa biegi i również zgarnął komplet punktów. Widać więc, że w tegorocznej edycji Mistrzostw Polski w motocrossie na torze w Strykowie nieudomowieni nie było, bowiem wszyscy triumfatorzy swoich klas zdobywali komplet możliwych do zdobycia punktów. W klasie MX Open na 26 pozycji w gronie 36 zawodników sklasyfikowany został K. Góralczyk, który zgromadził na swoim koncie 31 punktów za miejsca numer 25 i 26. **str. 43**

## Kolarstwo szosowe | Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Stryków dziękuje i zaprasza ponownie

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży odbyła się w Strykowie po raz drugi.

Wcześniej w 2006 roku triumfował Michał Kwiatkowski, który teraz w barwach Omega Pharma z powodzeniem walczy z najlepszymi kolarzami świata podczas wyścigu Tour de France. Warto zaznaczyć, że dzięki Wydziałowi Promocji Urzędu Miasta i Panu Witoldowi Kosmowskiemu Olimpiada w Strykowie była pierwszą w historii i jedyną obsadzoną w tak profesjonalny, medialny sposób.

Zawodnicy zostali sfilowani na całej trasie, a ujęcia mają dosłownie wspaniałe, bo nawet nad głowami latały mini-helikoptery i robiły zdjęcia. Organizatorzy serdecznie dziękują mieszkańcom Gminy Stryków za wyrozumiałość i pomoc podczas przebiegu OOM, a także wszystkim sponsorom i wolontariuszom, bez których tegoroczna Olimpiada nie zostałaby ocenio-

na przez przyjezdnych gości na szóstkę. **wp**

**Jazda indywidualna na czas (10 km):**

**Junior młodszy:** 1. Szymon Sajnok (GKS Cartusia Kartuzy), 2.) Szymon Korcz (UKS Jedynka Limaró Kórnik), 3.) Damian Stawek (LKS POM Strzelce Krajeńskie), 4.) Miłkołaj Sójka (KTK Kalisz), 5.) Daniel Stanisławski (KKS Ciechanów), 6.) Dawid Czubak (KTK Kalisz), 7.) Karol Zdun (KKS Gostyń), 8.) Marcei Bogusławski (Integral Collections Stawno).

**Junior młodsza:** 1.) Daria Pikulik (BCM Nowatex Ziemia Darłowska), 2.) Zuzanna Skubajka (MKS Emdek Bydgoszcz), 3.) Nikola Różyńska (ALKS Stal Grudziądz), 4.) Katarzyna Socha (KLKS Azalia Brzoza Królewska), 5.) Kinga Balińska (Huragan Żagań), 6.) Justyna Kackowska (GK Zagłębie Sosno-

wiec), 7.) Marta Zięba (MKS Emdek Bydgoszcz).

**Start wspólny:**

**Junior młodszy (91 km):** 1.) Szymon Sajnok (GKS Cartusia Kartuzy), 2.) Alan Banaszek (BDC NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki), 3.) Damian Stawek (LKS POM Strzelce Krajeńskie), 4.) Norbert Banaszek (BDC NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki), 5.) Stanisław Aniołkowski (BDC NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki), 6.) Karol Kuklewicz (MLKS Wieluń), 7.) Jakub Murias (CWKS Resovia Rzeszów), 8.) Patryk Karas (ALKS Stal Ocotex Iglotex Grudziądz)...47. Sebastian Baranowski (LUKS Dwójka Tulipan Park Stryków)...DNS Dominik Chmielewski (LUKS Dwójka Tulipan Park Stryków).

**Junior młodsza (65 km):**

1.) Daria Pikulik (BCM Ziemia Darłowska), 2.) Marta Lach (UKS Sokół Kęty), 3.) Weronika Misterek (UKS



Podium junierek młodszych w wyścigu ze startu wspólnego, na 1 miejscu Mistrzyni Polski Daria Pikulik z BCM Nowatex Ziemia Darłowska.

Gimnazjum Twoja Merida Imielin), 4.) Julita Jagodzińska (KK Tarnovia Tarnowo Podgórze), 5.) Nikola Różyńska (ALKS Stal Grudziądz), 6.) Karolina Lipiejko (LUKS Przyjaźń Bartoszyce), 7.) Marlena Karwacka (BCM Nowatex Ziemia Darłowska).

**Klasyfikacja województw:**

1.) Kujawsko-Pomorskie – 80 pkt., 2.) Wielkopolskie – 59 pkt., 3.) Zachodnio-Pomorskie – 40 pkt., 4.)

Mazowieckie – 39 pkt., 5.) Śląskie – 29 pkt., 6.) Łódzkie – 26 pkt.

**Klasyfikacja klubowa:**

1.) ALKS Stal Ocotex Iglotex Grudziądz – 44 pkt., 2.) BCM Nowatex Ziemia Darłowska – 28 pkt., 3.) BDC NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki – 22 pkt., 4.) GKS Cartusia Kartuzy – 22 pkt., 5.) KTK Kalisz – 18 pkt., 6.) TTK Pacific SMS Toruń – 18 pkt.



**CZWARTEK, 11 LIPCA**

■ godz. 10:00 – 17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci pod opieką wykwalifikowanych instruktorów, dyscypliny sportowe: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, tenis ziemny oraz lekkoatletyka.

■ godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

**PIĄTEK, 12 LIPCA**

■ godz. 10:00 – 17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.

■ godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

**SOBOTA, 13 LIPCA**

■ godz. 10:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 ul. Karasicka 35 w Głownie, Turniej Piłki Nożnej drużyn sześciuosobowych (kategoria wiekowa 15-17 lat) – eliminacje.

**NIEDZIELA, 14 LIPCA**

■ godz. 10:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 ul. Karasicka 35 w Głownie, Turniej Piłki Nożnej drużyn sześciuosobowych (kategoria wiekowa 15-17 lat) – finały.

■ godz. 11:00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka w Zgierzcu, Grand Prix Malinka 2013 w siatkówce plażowej.

**PONIEDZIAŁEK, 15 LIPCA**

■ godz. 10:00 – 17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.

■ godz. 10:00, kort TKKF Expandor, ul. Łowicka 8 w Głownie, zajęcia tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.

■ godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

**WTOREK, 16 LIPCA**

■ godz. 10:00 – 17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia sportowe dla dzieci.

■ godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

**ŚRODA, 17 LIPCA**

■ godz. 10:00 – 17:00, boisko Orlik przy SP nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia sportowe.

ISSN 1641-6260



28 >

9 771641 626133